Cena egz. 20 groszy

12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika" dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17; w Grudziądzu, ul.Toruńska 22; w Inowrocławiu, Król.Jadwigi 22/23; w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie; 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie; 10,00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się

Telefony: Nr Zbiorowy 2650 (trzy przewody). — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 594.

Numer 9 | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 12 stycznia 1939 r. | Rok XXXIII.

Widoki na przyszłość.

Od znanego Czytelnikom naszym współpracownika naszego Przemysława Mariańskiego otrzymaliśmy obszerne uwagi, poświęcone obecnej sytuacji naszej i widokom na przyszłość. Zamieszczamy je w streszczeniu.

Autor jest zdania, że w polityce zagranicznej trwać będzie nadal stan ni wojny ni pokoju. Stanu tego zmienić nie możemy i musimy go przyjąć jako coś nieuniknionego.

Inaczej przedstawiać się muszą nasze stosunki wewnętrzno-polityczne, gdyż tu jesteśmy wyłącznymi panami sytuacji. *W wewnętrznych stosunkach musi obowiązywać zasada pokoju, zgody narodowej i pojednania.* Zasada ta może dokonać się jedynie i wyłącznie na fundamencie tej polityczno-moralnej postawy, której na imię: *wolni z wolnymi, równi z równymi.*

Tu nie może być pierwszych i ostatnich, dobrych i złych, lecz musi obowiązywać demokratyczna wolność i demokratyczna równość. Jeżeli uwzględnimy, że jedynym wskrzesicielem Rzplitej wolnej jest *całość narodu*, to zrozumiemy, że nie może tu być ani pierwszych ani ostatnich.

Nie może być w Polsce człowieka, któryby chciał stać *ponad narodem.* Każdy wielki Polak może być tylko wiernym sługą narodu i jego nieomylnego instynktu samozachowawczego. Według historycznej polskiej koncepcji państwowej ostatnie słowo w narodzie ma nie wódz, lecz wiec (czyli zbiorowość). Nic o nas bez nas i nic na nas bez nas, to istotna polska racja stanu. Tylko taka, a nie inna zasada zabezpiecza nieśmiertelność i wieczność narodu polskiego.

Obojętne, czy w przyszłości Polska będzie miała monarchę z łaski Bożej, jak tego chcą polscy narodowi monarchiści, czy będzie miała komisarza ludowego; ważne jest tylko jedno, czy dany monarcha lub komisarz będzie pochodził z woli *narodu w swobodnej decyzji. Inaczej wszelki monarchizm jak i wszelki republikanizm znajdzie się poza porządkiem jakiejkolwiek poważnej dyskusji. Istotność wszelkiego polskiego ustroju politycznego leży w republikaniźmie i demokratyźmie, instytucjonalnym. Republikańskość i demokratyczność leży Polakom we krwi i kościach.*

Obieralność i samorządność są istotnymi cechami rdzennie polskiej państwowości.

W Polsce naprzód trzeba mówić o demokratyzacji i republikanizacji ustroju, a dopiero później będzie można mówić o uświęceniu polskiego demokratyzmu i republikanizmu.

* * *

Wybory do rad miejskich wykazały dobitnie, że i nasi totalniacy formatu nacjonalistycznego czy też Ozonowego nie mogą się niczego spodziewać po narodzie polskim.

Wzrost siły politycznej PPS mówi nam, że wzrost ten jest wyrazem niechęci do ustroju autorytywno-totalnego najszerszych mas.

W związku z tym niezaprzeczonym faktem autor stwierdza, że w samej PPS dokonuje się przemiana pojęć. Słabnie jakoby ślepa nienawiść do instytucji Kościoła katolickiego, a zrozumienie wartości etyki chrześcijańskiej toruje sobie drogę do umysłów wybitniejszych socjalistów. Świadczy ma o tym głośny artykuł Z. Żuławskiego w „Robotniku", który niedawno omawialiśmy.

Nie ze wszystkim godzimy się z po

(Ciąg dalszy na str. 2)

Cały front kataloński w ruchu.

Wojska gen. Franco doszły na 28 klm. od Tarragony.



Bilbao, 11. 1. (Pat.) Na froncie katalońskim wojska gen. Franco posuwały się wczoraj rano w dalszym ciągu naprzód. Armia aragońska pod dowództwem gen. Moscardo postępowała nadal zajętą wczoraj szosą Lerida—Tarroga—Cervera zarówno na północ, jak i na południe od Favon. Zajęto miejscowości **Bell-Puig i Vilagrasa.**

Kolumna gen. Matrazgo, stojąca pod rozkazami dowództwa grupy gen. Garcia Valino i działająca na północ od armii aragońskiej, zeszła dziś ze stoku górskiego i posuwała się **wzdłuż szosy Arteza do Segre-Tarroga**, zagrażając obecnie m. Tarroga od północy i zachodu. Północne oddziały tej kolumny po krótkich ale ostrych starciach obsadziły **lotnisko w Tarroga i miejscowości Clarafals.**

Jak słychać, północna i zachodnia grupa kolumny gen. Matrazgo zdołała już około południa opanować m. Tarroga, leżące na skrzyżowaniu szos Lerida—Barcelona i Montblanch-Artesa de Segre.

W tutejszych kołach wojskowych oświadczają, że po zajęciu Tarroga wojska gen. Franco rozporządzają doskonałą siecią dróg na zapleczu, które stanowi **bardzo dogodny punkt wypadowy do przyszłych ataków na Barcelonę.** Tarroga stanowi poza tym, dzięki swym silnym urządzeniom obronnym, ważną pozycją kluczową wojsk rządu barcelońskiego.

Na południowym skrzydle brygady nawarskie dotarły wczoraj przed południem do miasta powiatowego Montblanch i obsadziły położone na południe i zachód od miasta góry Sanjoso. Miasto znajduje się pod bezpośrednim obstrzałem artylerii wojsk gen Franco. Upadek m. Montblanch oczekiwany jest jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego.

Opór niewielki.

Bilbao, 11. 1. (PAT.) W godzinach popołudniowych na odcinku Falset zajęta została miejscowość La Figura, położona o 10 km na półn.-zachód od Falset. Obecnie więc wojska gen. Franco oddalone są **o 28 km od Tarragony.**

Walki na południowym skrzydle przybrały **charakter zwykłej wojny ruchowej.** Opór wojsk rządu barcelońskiego był na ogół niewielki. Jedynie w kilku punktach doszło **do gwałtownych walk.**

80 kilometrów naprzód.

Saragossa, 11. 1. (PAT.) Kwatera główna wojsk gen. Franco stwierdza, że w czasie ofensywy katalońskiej wojska narodowe zajęły 3500 km kw. i 120 miejscowości. W niektórych miejscach oddziały narodowe posunęły się o **80 km w głąb kraju.** Do dzisiejszego dnia wzięto do niewoli 25.323 jeńców.

Chamberlain i Halifax jadą przez Paryż do Rzymu.

Co sądzą w Paryżu?

Calais, 11. 1. (PAT). Premier Chamberlain i min. Halifax wraz z towarzyszącym im osobami przybyli wczoraj na pokładzie statku „Canterbury" o godz. 14,10 do Calais. W imieniu rządu francuskiego powitał na pokładzie statku przybyłych mężów stanu podprefekt m. Boulogne. Wkrótce po tym goście brytyjscy przesiedli się do **specjalnego wagonu pociągu pośpiesznego, udając się do Paryża.**

Paryż, 11. 1. (PAT). Uwaga opinii publicznej i prasy zwrócona jest na podróż premiera Chamberlaina i lorda Halifaxa, którzy przybyli do Paryża o godz. 17,45, aby odjechać o godz. 19,30 do Rzymu.

Prasa paryska, a zwłaszcza dzienniki, zbliżone do Quai d'Orsay, zaznaczają wyraźnie, iż francuskie czynniki polityczne mają pewność, iż głównym przedmiotem rozmów w Rzymie będą wyłącznie **sprawy realizacji paktu angielsko-włoskiego** i kwestie hiszpańskie, zaś brytyjscy mężowie stanu nie zgodzą się na pośrednictwo między Paryżem a Rzymem i będą doradzać Włochom bezpośrednie rozmowy z Francją.

Berlin nie wierzy w rezultaty.

Berlin, 11. 1. (PAT). W Berlinie panuje na ogół sceptyczny nastrój co do ewentualnych wyników podróży premiera Chamberlaina. Podróż ta, według berlińskich kół politycznych, mogłaby być uwieńczona powodzeniem **jedynie w razie poczynienia pewnych ustępstw Włochom.** Prasa niemiecka w sprawozdaniach swoich korespondentów londyńskich podkreśla, że w Rzymie **nie dojdzie do żadnych decyzyj wiążących.** Żaden konkretny program nie został opracowany, zaś ustalono **jdynie ogólne wytyczne.** Na czoło zagadnień wysuną się mają w rozmowach: **sprawa zatargu hiszpańskiego i zagadnienie uchodźców.**

Chamberlain nie chce dać parasola do muzeum.

Rzym, 11. 1. (PAT). Organizatorzy oryginalnego **„Muzeum parasoli"** w Stresie zwrócili się do premiera Chamberlaina z prośbą o

przesłanie do zbiorów muzealnych parasola, z którym premier angielski odbył podróż do Monachium we wrześniu r. ub.

Premier odpowiedział odmownie, stwierdzając, że jego parasol jest zbyt seryjny i **zbyt zniszczony**, aby mógł figurować w muzeum parasoli włoskich. Autograf listu Chamberlaina wystawiony będzie w muzeum w Stresie, którego otwarcie nastąpić ma za parę miesięcy.

——«:»——

A jednak.

Berlin, 11. 1. (PAT). „Berliner Tageblatt" przestanie wychodzić z dniem 1 lutego br. (Najpierw zapowiadano śmierć pisma na 1 stycznia. Ku zdumieniu wszystkich ukazywało się nadal. Teraz jednak kona — red.).

Widoki na przyszłość.

(Ciąg dalszy)

glądem, jakoby ów artykuł świadczył o głębszych przemianach pojęciowych w polskim socjaliźmie. Szanowny autor czytuje widocznie tylko centralny organ socjalistyczny, który odznacza się dużą kulturą polityczną dzięki swemu kierownikowi p. Niedziałkowskiemu (zresztą szlachcicowi). Pomniejsze pisma socjalistyczne jak „Dziennik Ludowy", „Tydzień Robotnika" i inne są mniej kulturalne i walkę z katolicyzmem prowadzą w sposób mniej wybredny. W nich trzeba szukać istoty nastrojów mas socjalistycznych i ich prowodyrów. W dołach partyjnych niewiele się zmieniło i zapewne nie zmieni się, dopóki *bliskie stosunki socjalizmu polskiego z żydami* trwać będą.

Prawdą jest, że w szeregach polskich socjalistów wzrasta niechęć do żydów, ale czy prowodyrzy z tymi nastrojami liczyć się będą, to nam dopiero przyszłość pokaże. Wybory samorządowe, zwłaszcza w Warszawie, gdzie porozumienie z żydami było szczególnie ścisłe, nie wróżą nic dobrego. Wszystko się jednak zmienić może pod wpływem fali antysemityzmu, która ogarnia cały naród — dzięki praktykom żydostwa.

Pewne objawy umiarkowania socjalizmu, które ostatnio wystąpiły, choć odosobnione, mogą mieć w przyszłości znaczenie dodatnie i zanotować je należy z zadowoleniem.

Znamienny jest także inny fakt. Oto monarchiczno-konserwatywne „Słowo" (w Wilnie) zamieściło obszerną sylwetkę znanego działacza ludowego, którą skreślił znany pisarz Z. Nowakowski. Choć uczyniło to z zastrzeżeniem, jednak dziwnie się w tym piśmie połączyła chłopskość przywódcy ludowego z szlacheckością kresowych żubrów. Wymowa tego zjawiska jest bardzo wyraźna. Widać, że między Polakami istnieje możliwość porozumienia bez względu na przynależność stanową.

Czy tu potrzeba jeszcze nakazu jednoczenia z góry? Na co czekać jeszcze mamy? Czy jeszcze na większy cud?

Polski socjalizm uznaje w całej niemal pełni etykę chrześcijańską. „Gazeta Grudziądzka" uczy się kultu swego politycznego przywódcy ze „Słowa" konserwatywnego, tego „Słowa", które zawsze miało kult dla Józefa Piłsudskiego. Na uboczu pozostaje jeszcze Stron. Narodowe i Ozon.

Nacjonaliści, skoro cała ich polityczna dynamika wyżywa się tylko w antysemityźmie, nie mogą wyłącznie decydować o polityce polskiej.

Ozon, który trudni się wyważaniem otwartych drzwi, także nie może zbyt wielkiej roli odegrać w Polsce.

A więc cóż?

Mamy niezłomną nadzieję, że obecny rok da nam nowe izby ustawodawcze.

Możemy więc ufać, że rok 1939 nawiąże do tego politycznego rozwoju Polski, który został przerwany w maju 1926 roku.

Pokój, zgoda i pojednanie mogą i muszą się dokonać w polskim życiu politycznym w tym roku. Ale dokonają się wyłącznie na terenie nowych izb ustawodawczych.

Wszyscy rozumni politycy polscy muszą w nowym roku życzyć sobie jednej rzeczy: Zmiany ordynacji wyborczej w duchu demokratycznym.

Z wiarą w przyszły nowy stan prawny wkraczamy w nowy rok. Ten nowy stan prawny może mieć za najszczytniejsze zadanie zabezpieczenie zdolności samorzutnego działania narodu polskiego.

Zdolność samorzutnego działania jest największą cnotą polityczną Polaków.

Niestety tej to cnocie zagraża niebezpieczeństwo ze strony biura akcji planowania (Ozonu). To niebezpieczeństwo może usunąć tylko demokratyzacja ustroju politycznego i staropolski kult wolności.

Kult wolności zarazem uodporni nas na wpływy dochodzące nas od stron naszego wschodniego i zachodniego sąsiada. Słowem, demokratyzacja jest jedynym lekarstwem tak na wewnętrzne jak i zewnętrzne niebezpieczeństwa, które nam mogą grozić.

Demokracja jest dziś najwierniejszą sojuszniczką polityki chrześcijańskiej. Jest ona niemal jedyną wyznawczynią polityki chrześcijańskiej.

Przemysław Mariański.

Pamięci wielkiego jałmużnika oświaty polskiej.

Warszawa. W Warszawie odbyły się dwudniowe uroczystości, zorganizowane staraniem Polskiej Macierzy Szkolnej i Towarzystwa Opieki Kulturalnej nad Polakami zamieszkałymi zagranicą im. Adama Mickiewicza, celem oddania hołdu **wielkiemu działaczowi oświatowemu,** zmarłemu przed 11 laty, **śp. Antoniemu Osuchowskiemu, pierwszemu prezesowi i niezmordowanemu kierownikowi Polskiej Macierzy Szkolnej.**

W dniu 9 bm. w obecności ministra w. r. i o. p. prof. W. Świętosławskiego, J. E. ks. biskupa Szlagowskiego i przedstawicieli nauki oraz instytucyj i organizacyj oświatowych i kulturalnych odbyła się w sali Towarzystwa Naukowego Warszawskiego uroczysta akademia, na której hołd „wielkiemu jałmużnikowi oświaty polskiej" złożyli przedstawiciele nauki i organizacji kulturalnych i społecznych.

Mówcy charakteryzowali ofiarną działalność zmarłego na polu szerzenia oświaty na odcinkach najbardziej zagrożonych wynarodowieniem: na **Kaszubach, Warmii, Mazurach i Śląsku Cieszyńskim** oraz w b. **Królestwie,** gdzie w 1909 roku organizuje i przeprowadza **3-go maja** pierwszą zbiórkę na dar narodowy Polskiej Macierzy Szkolnej. W czasie wojny wraz z **H. Sienkiewiczem i Ign. Paderewskim** staje do pracy w komitecie pomocy ofiarom wojny, po wojnie poświęca się organizacji opieki kulturalnej nad Polakami zamieszkałymi zagranicą.

W dniu 10 bm. po uroczystej mszy św. żałobnej, odprawionej w katedrze św. Jana przez ks. biskupa Szlagowskiego, złożono na grobie śp. Antoniego Osuchowskiego na Powązkach wieniec.

Ukraińcy spodziewają się poparcia od Niemców.

Zaostrzenie parlamentarnei taktyki ukraińskiej.

Warszawa, 11. 1. (tel. wł.) Niektóre pisma zagraniczne, szczególnie francuskie zostały dziś skonfiskowane za „rewelacje" ukraińskie. Prasa warszawska donosi: Od posłów, którzy przybyli z Małopolski Wschodn. do Warszawy w związku z rozpoczęciem prac w sejmie otrzymujemy szereg niezwykle interesujących informacyj, dotyczących taktyki, ukraińskiej parlamentarnej reprezentacji w sejmie. Według tych informacyj w końcu grudnia odbyło się posiedzenie posłów i senatorów ukraińskich we Lwowie. Na posiedzeniu tym omawiano politykę zewnętrzną i wewnętrzną rządu polskiego oraz ustosunkowanie się do niej klubu ukraińskiego oraz Undo. **Podobno polityka rządu polskiego w zakresie zagranicznym była ostro krytykowana na tym posiedzeniu.** Projekty, wysuwane poprzednio przez klub ukraiński w sejmie nie zadowoliły zebranych, jako że miały być **za wąskie.** Przejawiły się na tym posiedzeniu **wybitnie proniemieckie tendencje. Od Niemców część ukraińców spodziewa się poparcia swych żądań w zakresie politycznym.** Na tymże posiedzeniu złożono sprawozdania z działalności organizacyjnej Undo w zakresie polityki zagranicznej Ukraińców. Ze sprawozdania wynika, że Ukraińcom udało się pozyskać niektóre dzienniki w różnych państwach.

Również ostrej krytyce poddano na tym posiedzeniu politykę wewnętrzną rządu polskiego. Z ogólnego przebiegu dyskusji oraz rezolucyj, które wygłoszono na posiedzeniu posłów i senatorów ukraińskich odnieść można wrażenie, że polityka klubu ukraińskiego **będzie zaostrzona.** Klub ukraiński ma się podobno ustosunkować zdecydowanie **negatywnie nie tylko do budżetu, ale także do wszelkich innych projektów rządowych.** Klub ukraiński ma również podnieść ponownie niektóre wnioski, złożone uprzednio do laski marszałkowskiej, na które marszałek sejmu odpowiedział pisemnie. Przypominamy tutaj, że marszałek sejmu wnioski te potraktował jako wnioski, zmierzające do zmiany konstytucji, a więc wymagające odpowiedniej liczby podpisów, którymi klub ukraiński nie rozporządza. (r.)

Po czesko-węgierskich walkach o Munkacz.



Jako pamiątka po czeskim napadzie na Munkacz pozostał czeski samochód pancerny, który stoczył się do rowu przydrożnego w Munkaczu i został przez Węgrów wzięty do niewoli.

Jeden drugiemu żydów podrzuca a nikt wziąć nie chce.

Rzym, 11. 1. (PAT.) Tutejsze koła amerykańskie w następujący sposób przedstawiają szczegóły rozmowy o zagadnieniu żydowskim, która odbyła się dnia 3 bm. między ambasadorem St. Zj. A. P. przy Kwirynale Philippsem i Mussolinim, w obecności min. spraw zagranicznych hr. Ciano:

Amb. Philipps za pośrednictwem hr. Ciano doręczył Mussoliniemu krótki list prezydenta Roosevelta, stwierdzający, iż ambasador upoważniony jest do przedstawienia szefowi rządu włoskiego pewnych sugestii, dot. zagadnienia żydowskiego. Po doręczeniu listu ambs. Philipps w imieniu prezydenta Roosevelta przedstawił Mussoliniemu myśli swego mocodawcy w tej sprawie. Polegały one na tym, że **prez. Roosevelt sugerował Mussoliniemu otwarcie dostępu do Etiopii dla kolonizacji żydowskiej z krajów europejskich.**

W odpowiedzi na te sugestie Mussolini w tonie uprzejmym nie odmówił w zasadzie współpracy Włoch w rozwiązaniu zagadnienia żydowskiego w jego całokształcie, ale zauważył z naciskiem, że **jego zdaniem jako tereny emigracyjne dla żydów nadają się inne kraje.** Mussolini wymienił przy tym **mało zaludnioną Brazylię, Stany Zjednoczone,** gdzie słaba gęstość ludności i przy wielkim obszarze pozwoliła by na osiedlenie olbrzymich ilości emigrantów żydowskich **oraz Rosię Sowiecką,** dysponującą olbrzymimi terenami.

Chiński generał rokuje z Japonią.



Chiński generał Wang-Ching-Wei został wykluczony z chińskiej partii narodowej (Kuomintang) za podjęcie rokowań pokojowych z Japonią.

„Wyrok na Niekischa".

Berlin, 11. 1. (PAT). Proces Niekischa **toczy się w dalszym ciągu. Wyrok spodziewany jest najwcześniej jutro.** (Niekisch miał organizować zamach na Hitlera. Aresztowany był przed rokiem. Był zwolennikiem Strassera. Akcja jego miała charakter lewego skrzydła nar.-socjalizmu — red.).

Ostatnia podróż „Polonii".

Gdańsk, 11. 1. (PAT). W dniu 9 bm. rano **opuścił port gdański pod banderą włoską polski statek pasażerski „Polonia",** udając się do Genui, gdzie zostanie rozebrany na złom.

Wojownicze globusy.

Wiedeń, 11. 1. (PAT). W Wiedniu pojawiły się **globusy szkolne, na których wszystkie dawne kolonie niemieckie oznaczone są tym samym kolorem, co Rzesza** i noszą nazwy „Kolonie Rzeszy niemieckiej".

Czangkaiszek nigdzie nie ma spokoju.

Szanghai, 11. 1. (PAT). 19 samolotów japońskich urządziło we wtorek nalot na tak zwaną **„stolicę wojenną" Czangkaiszeka Czunhing.** Na wszystkie ważniejsze gmachy rzucono bomby.

—«:»—

W zwierciadle dnia

Rząd „karpato-ukraiński" w Chust ruszył konceptem: ustanawia order dla tych, którzy się zasłużą przy... obronie kraju. Wołoszyn już teraz budzi bohaterstwo „siczowców"...

Lwowski „Nowyj Czas" w ub. sobotę wydał numer gwiazdkowy (według starego obrządku). W numerze tym cały dodatek jest pióra „mężów stanu" z Chust z ich podobiznami i autografami. I taki to dodatek jakby w Chust drukowany dla tamtejszych siczowców ukazuje się we Lwowie! Nie ma to jak polska tolerancja!

* * *

Podpułkownik Takaszima na łamach „Nissi-Nissi-Szimbum" oświadczył, że Japonię czeka okres 100 lat wojny.

Miły ten prorok przewiduje nie tylko odbudowę Azji w rezultacie tych zmagań, ale również stworzenie nowego świata. Jego zdaniem „Japonia jest jedynym krajem świata, który jest zdolny do wyzwolenia uciśnionych narodów"...

Ppłk. Takaszima jest szczery i prawdziwie romantyczny.

* * *

W Londynie sensację polityczną wywołało ogłoszenie przez „Daily Express" rzekomo podpisanego na wiosnę 1937 r. tajnego układu wojskowego między Niemcami a Włochami. Dokument, ogłoszony przez pismo londyńskie, zawiera 8 punktów. Dotyczą one: wzajemnego zobowiązania niewstępowania do żadnego bloku, skierowanego przeciwko drugiemu partnerowi; utrzymywania kontaktów gospodarczych, politycznych i kulturalnych; przyjścia partnerowi drugiemu z pomocą w razie napaści na niego; w razie napaści na jednego partnera przez więcej państw, zobowiązania drugiego, że wystąpi przeciwko wszystkim napastnikom; udzielenia pomocy drugiej stronie na wypadek, gdyby istniały warunki, umożliwiające jej rozszerzenie swych wpływów i terytoriów Umowa ma być podpisana na czas nieokreślony, a wypowiedziana być może tylko za rocznym terminem.

Nie ulega wątpliwości, że jakiś układ musi między Niemcami i Włochami istnieć i jest również pewne, że pismo londyńskie idąc za postępem czasu zainstalowało u siebie „radio-telepat", czyli maszynę do odgadywania treści tajnych pism na odległość. (s)

Na marginesie

Przed kilkoma tygodniami Gdańsk podniósł wrzask o nową serię historyczną polskich znaczków pocztowych, które rzekomo godziły w niemieckie uczucia patriotyczne shitleryzowanych gdańszczan. Protest Gdańska został przez rząd polski stanowczo odrzucony. To było zresztą jedyną rzeczą, którą w tej sytuacji można było zrobić: wobec bezzasadnych pretensyj odwrócić się do gdańskich „protestowiczów“ plecami.

Zdawało się, że to już całe zajście wyczerpało się. Gdańsk — czy chce czy nie chce — musi się podporządkować Polsce. Zresztą — jeśli nie będzie chciał — to po prostu skona z głodu. Przecież i tak żyje tyle z łaski polskiej i z tego, co z polskiego stołu spadnie.

Tych jednak, którzy spodziewali się po Gdańsku choć pozorów przyzwoitości, spotkał gruby zawód. Gdańsk nie zrezygnował ze swoich pretensyj wobec znaczków polskich i odpowiedział z właściwą sobie zręcznością słonia, tańczącego lambeth - walka w składzie porcelany. Choć właściwie pomyśl gdański wygląda na to, że nie pochodzi on od samego słonia, ale od tego, komu słoń nie chcący na mózg nastąpił...

Otóż Gdańsk zdobył się na „dowcip“ i wydał również serię historyczną znaczków pocztowych. Znaczki są w czterech wartościach:

5 fenigów — z napisem: 1500 — gdańska przejażdżka majowa.

10 fenigów — 1630 — traktat o neutralności między Gdańskiem a Szwecją (w czasie wojny polsko-szwedzkiej).

15 fenigów — przedstawiający opuszczenie Gdańska przez Francuzów z napisem: 2. 1. 1814 — Gdańsk znowu pruski.

25 fenigów — z napisem: Stefana Batorego klęska pod Świnoujściem.

Ten ostatni znaczek ma być odpowiedzią gdańską na polskie znaczki historyczne.

Cóż na to odpowiedzieć?

Trudno od ludzi typu i kwalifikacyj pp. Greisera czy Foerstera wymagać znajomości historii. Cała ich wiedza ogranicza się do powtarzania słów: Heil Hitler! Więc tłumaczenie „na rozum“ byłoby daremnym wysiłkiem.

Ale przecież każde polskie dziecko wie, że właśnie wielki król Stefan Batory tak skutecznie nauczył gdańskiego burmistrza rozumu, że mu się na długo odechciało dąsów i fochów. Dzisiejszy burmistrz gdański zapomniał o cięgach, jakie zasłużenie otrzymał jego poprzednik. Nie pozostałoby więc nic innego, jak dokonać znowu operacji — bolesnej, ale jedynie skutecznej.

Chociaż — może w ogóle nie warto robić gdańskiemu karłowi aż takiego zaszczytu! Szkoda ręki! Trzeba się szanować i na byle kogo jej nie używać!

—«:»—

Humor polityczny.

KAŻDY DAJE TO, NA CO GO STAĆ...

„Aux Ecoutes“ opowiada, że w pamiętnych dniach września niektóre mosty na pograniczu szwajcarsko-niemieckim strzeżone były z jednej i drugiej strony przez oddziały szwajcarskie i niemieckie. W pewnym okresie, gdy Europę ogarnęło histeryczne podniecenie, dochodziło na pograniczu do przykrych incydentów. Pewnego dnia, o świcie, żołnierze szwajcarscy znaleźli w połowie mostu rząd naczyń, zawierających... Mniejsza z tym, co zawierały. W każdym razie nie kwiatki. Dołączono do nich kartki z napisem:

„Pozdrowienia dla sąsiadów“.

Szwajcarzy z olimpijskim spokojem wypróbowali naczynia i napełniwszy je masłem, ustawili na niemieckiej stronie mostu z dużą tablicą, na które czerniał następujący napis:

„Każdy kraj daje to, na co go stać“.

(Kronika Polski i świata).

O CZYM MÓWILI?

Paryż snuje hipotezy,
Londyn wnioski liczne,
Jaki cel był tej imprezy,
W grze dyplomatycznej...
Plotki idą jak najdalej,
Na fantazji wprost wyżyny:
O czym oni rozmawiali
Przez te trzy godziny?
Nie wiem sam, lecz moi mili,
Prostsze jest w pytaniu,
O czym oni nie mówili
Przy owym spotkaniu?
Na to, miły mój narodzie
Mam odpowiedź jedną:
Nie mówili o pogodzie
I tu trafię w sedno...

(„Kurier Warszawski“)

Walka obozu pomajowego z żydami

w świetle faktów.

Jak jest dziś i jak było 10 lat temu.

P. Cat-Mackiewicz na łamach wileńskiego „Słowa“ omawia bilans dotychczasowej działalności Ozonu przeciw żydom. Bilans ten zamyka lapidarnym określeniem: **„Wiele słów, jedna interpelacja, współpraca z Rubinsztajnem“.**

Przypomina więc p. Cat, że rozpoczęło się to od deklaracji **p. pułk. Koca z dn. 21-go lutego 1937 roku** o treści następującej:

„Zrozumiałym jest instynkt samoobrony kulturalnej i naturalną jest dążność społeczeństwa polskiego do samodzielności gospodarczej“.

Drugie oficjalne wypowiedzenie miało miejsce w kwietniu 1937 r., w którym szef sztabu Ozonu **pułk Kowalewski** oświadczył, że do Ozonu **nie mogą należeć żydzi, nawet żydzi uczestnicy walk o Niepodległość.**

Trzecie oświadczenie, dotyczące stanowiska Ozonu odnośnie kwestii żydowskiej złożył już p. gen. **Skwarczyński dn. 21 lutego 1938 r.** W oświadczeniu tym powtórzył mniej więcej to co mówili jego poprzednicy, nie wykluczył jednak możliwości przyjęcia do Ozonu osób pochodzenia żydowskiego, uczestników walk o Niepodległość.

Czwarte z kolei oświadczenie padło **w Poznaniu w dn. 8 maja 1938 r.;** szef Ozonu gen. Skwarczyński nawoływał do spolszczenia handlu i rzemiosła.

Piątym oświadczeniem są uchwały Rady Naczelnej O. Z. N. z 25 maja 1938 r., mówiące o emigracji, o usamodzielnieniu gospodarczym wsi i miast i redukcji żydów w niektórych zawodach.

Wreszcie **szóstym oświadczeniem** jest jeszcze jedna mowa gen. Skwarczyńskiego, 3 grudnia 1938 r. w Sejmie.

W ciągu zatem dwu lat Ozon złożył **sześć oficjalnych oświadczeń w sprawie żydowskiej,** nie mówiąc o przemowach całego szeregu innych działaczy tej organizacji oraz o artykułach, które ukazały się w prasie ozonowej.

I cóż, — po dwu latach tych deklaracyj **skończyło się na złożeniu jednej interpelacji w sprawie emigracji żydowskiej.** Wiadomo zaś, że przez te dwa lata Biuro Planowania OZN **nie przygotowało żadnych konkretnych** w sprawie żydowskiej projektów.

P. Cat-Mackiewicz zamyka swe wywody następującym stwierdzeniem:

„Tak głośno reklamujący swój antysemityzm Ozon całą swą działalność ograniczył **do sześciu deklaracyj i jednej interpelacji,** równocześnie zaś **korzystał z poparcia żydowskiego** przy wyborach, w czym specjalnie wyróżnił się sam szef Ozonu. To też słusznie główny organ Stronnictwa Ludowego „Zielony Sztandar“, zamieszczając w ostatnim numerze fotografię żargonowej odezwy wyborczej wileńskiej — tak pisze pod adresem gen. Skwarczyńskiego: **„Dostać mandat dzięki poparciu żydów, a potem wnieść interpelację przeciw żydom, to jakoś nie uchodzi“.**

* * *

Tak wygląda antysemityzm Ozonu na przestrzeni ostatnich dwu lat, a jak to było w przeszłości, kiedy Ozonu nie było na świecie. **Jak to było w 1928 roku?** Snop światła rzuca na tą sprawę stenogram sejmowy **z roku 1928 dnia 2 listopada:**

W komisji budżetowej omawiano wówczas budżet państwa na nowy rok. Dnia tego — tak się bowiem zdarzyło — wiele się mówiło o Bydgoszczy, a przy tej okazji minister spraw wewnętrznych z roku 1928, dzisiejszy premier generał Sławoj-Składkowski złożył sensacyjne oświadczenie imieniem rządu, które dziś, aż doprasza się **przypomnienia.**

Wielki dialog między ministrem a jednym z posłów odbył się tego dnia. Zapoczątkował go przedstawiciel koła żydowskiego w sejmie pos. **Grünbaum.** Zaczął od tego, że w Bydgoszczy ukazuje się pismo antyżydowskie „Szabes-Kurier“, które może swobodnie wychodzić mimo, że uprawia antysemityzm.

Minister Składkowski odpowiada z miejsca: **Tam prokurator konfiskuje, więc należy to do ministerstwa sprawiedliwości.**

A gdy poseł żydowski nie przestaje domagać się konkretnej odpowiedzi, **generał Składkowski** oświadcza w końcowych słowach: **W sprawie „Szabes-Kuriera“ ministerstwo interweniowało również.**

W dalszym ciągu... Poseł żydowski przypomina dzieje testamentu starozakonnej z Pensylwanii, żydówki Leny Kohn, która legowała miastu Bydgoszczy m. in. galerię obrazów z tym, że miasto będzie się opiekowało biednymi żydami, na co magistrat odpowiedział, że w Bydgoszczy nie ma biednych żydów i zapisu testamentowego nie przyjął.

Oburzyło to tak posła żydowskiego, że ośmiela się dać taką oto odpowiedź: Taki fakt, jak działo się z magistratem bydgoskim nie przyczynia się do dobrej opinii w Ameryce o naszym kraju...!?

Od drobnych rzeczy bydgoskich się zaczęło, a skończyło się na oświadczeniach doniosłych. Gdy p. Grünbaum powiada, że „cały stosunek rządu do żydów świadczy o ustępliwości wobec tendencji upośledzenia żydów“ i jako przykład podaje, że przy konkursach na posady żąda się metryk urodzenia, zdenerwowany minister ostro przerywa mówcy i oświadcza: **rząd bynajmniej nie dąży do upośledzenia żydów.** co pan zechce przyjąć jako oficjalne oświadczenie Rządu. Natomiast właśnie panowie stwarzacie wielokrotnie **bariery, które nie pozwalają rządowi na wykonanie swych zamierzeń względem żydów.**

Pos. Grünbaum w odpowiedzi twierdzi, że podobnie przemawiał również rosyjski minister Stołypin.

Min. Składkowski: gdybym tak przemawiał, jak Stołypin, to by pan cichutko siedział.

Przewodniczący pos. Byrka prosi posła, by zaniechał tego tonu...

Pos. Grünbaum raz jeszcze domaga się czynów ze strony rządu i oświadczenia gen. Składkowskiego jemu nie wystarczają.

Pos. Stypiński z BB ubolewa, że porównano ministra Składkowskiego do ministra rosyjskiego w rodzaju Stołypina i że podobny sposób postępowania spotka się z mocną reakcją ze strony BB.

Znowu zabiera głos **min. Składkowski,** by złożyć oświadczenie, że „ministerstwo przeciwstawia się wszystkim, którzy teren pracy chcą wyzyskać **dla krótkowzrocznej polityki nacjonalistycznej.** Walka z tym nacjonalizmem obowiązuje ministerstwo zarówno do przedstawicieli nacjonalizmu polskiego, jak Undo czy pos. **Grünbaum.** I dalej powiada: po co p. Grünbaum mija się z prawdą twierdząc, że rząd daje piękne deklaracje ludności żydowskiej, a nie pokazuje żadnych czynów. Przypominam p. Grünbaumowi, że dwa lata temu w styczniu na pograniczu wschodnim setki tysięcy ludności żydowskiej nie miało obywatelstwa i władze **według przepisów mogły ich wydalić za granicę bolszewicką. Rząd Piłsudskiego załatwił jednak 1.600 tys. podań o prawo obywatelstwa, w tym 600 tys. żydów, których papiery nie zawsze były w porządku.**

Pan Grünbaum ma odwagę oszukiwać społeczeństwo żydowskie, **że rząd nic nie zrobił.**

Pos. Grünbaum: oszukiwać — nie jest wyrazem parlamentarnym, a pan minister żąda od nas, żebyśmy się liczyli ze słowami...

Min. Składkowski: Wyraz oszukiwać oznacza przedstawiać sytuację nieprawdziwie, nie chciałem więc użyć wyrazu: okłamywać. Czy pan również i w imieniu tych 600 tys. żydów (co to mieli papiery swoje w nieporządku — red.) zwalcza rząd?

Pos. Grünbaum: Tak jest.

Gen. Składkowski: To jest ta bariera, która nas dzieli, **ale my potrafimy dalej współpracować z ludnością żydowską, jednak poza panami...**

* * *

W pierwszej części tego artykułu podaliśmy jak przedstawia się bilans dwuletniego antysemityzmu Ozonu, w drugiej części przypomnieliśmy jak to było 10 lat temu.

Wyciągnięcie wniosków z jednego i drugiego nie przedstawia żadnych **trudności.**

Poseł Jóźwiak ponownie uwolniony.

Poznań, 11. 1. Przed sądem apelacyjnym toczył się wczoraj proces przeciwko posłowi Jóźwiakowi z oskarżenia prywatnego dyrektora browaru w Kobylepolu p. Naganowskiego. Przedmiotem rozprawy były echa artykułu, jaki ukazał się w jednym z pism poznańskich. W artykule tym poseł Jóźwiak twierdził, że browary niemieckie w Polsce finansowały dozbrojenie Rzeszy niemieckiej, prowadząc równocześnie akcję celem zlikwidowania czysto polskich browarów. Proces wzbudził w pierwszej instancji zrozumiałe zainteresowanie ze względu na przeprowadzenia dowodu prawdy przez posła Jóźwiaka. Rozprawa zakończyła się całkowitym uniewinnieniem posła Jóźwiaka.

Od wyroku tego wniósł dyr Naganowski odwołanie. Sprawa ta znalazła się obecnie przed sądem apelacyjnym. Poseł Jóźwiak nie skorzystał z nietykalności poselskiej i zasiadł na ławie oskarżonych. Rozprawa odbyła się jednak przy drzwiach zamkniętych na wniosek oskarżyciela prywatnego, który skorzystał z nowego dekretu prasowego, przewidującego wykluczenie jawności w procesach z oskarżenia prywatnego. Rozprawa zakończyła się zatwierdzeniem wyroku uwalniającego.

List z Poznania.

Poznań chce mieć politechnikę

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“.

Poznań, w styczniu.

Spokojnie płynie życie w stolicy Wielkopolski. Może to i dobrze, bo przecież w okresie spokojnym łatwiej można wiele rzeczy przemyśleć, wysnuć wnioski z niedawnych wydarzeń, dać faktom margines.

Jak już czytelnicy wiedzą, w roku ub. nikomu nie przyznano nagrody literackiej m. Poznania. Rozdzielono ją na zapomogi. Wydaje się, że to nie było najlepsze wyjście z sytuacji. Bo przecież Poznań nie jest środowiskiem, któreby nie posiadało godnego nagrody literata. Przeciwnie wprost. A jeżeli już ją rozdzielono, to **dlaczego w rozdziale kwot zapomniano o grupie poetyckiej „Promu“?** Grupa ta może się wylegitymować pracą poetycką uwieńczoną sukcesami (Nora Odlanicka, Eugeniusz Morski). Sukcesy te w każdym razie grubo przewyższają dorobek literacki tych, między których (wyłączając oczywiście Wojciecha Bąka) nagrodę podzielono. (Zespół „Promu zaprezentuje się Bydgoszczy na wieczorze literackim Rady Art.-Kult. — Red.)

Karnawału zbytnio nie odczuwamy. Odpadną prawdopodobnie bale i wieczorki studenckie, a to na skutek żałoby po zgonie śp. Romana Dmowskiego. Odmowna decyzja Prymasa Polski ks. kard. Hlonda co do pochowania zmarłego w katedrze poznańskiej nie pozostała bez echa. Żywo ją komentowano. A przecież komentarze byłyby zbyteczne, gdyby się społeczeństwu podało do wiadomości to, o czym tylko nieliczni wiedzą, że mianowicie **katedra dla tych celów już jest zamknięta z powodu braku miejsca.**

W jednym z moich listów poruszyłem sprawę zabytków sztuki średniowiecznej w Poznaniu. Jak mnie poinformowano, **sprawa uporządkowania zabytków na Starym Rynku będzie załatwiona w najbliższym czasie.** Trzeba przyznać, że pod tym względem inne miasta mocno zdystansowały Poznań. Ale lepiej późno, niż nigdy, jak mówi przysłowie. Byle tylko nie zapomniano **o usunięciu niemieckich kleksów ze ścian ratusza.** Te imitowane farbą płyty kamienne po prostu rażą.

Zagadnieniem bardzo aktualnym jest kwestia otwarcia trzeciej uczelni politechnicznej. Sądzę, że **konieczności otwarcia trzeciej politechniki uzasadniać specjalnie nie trzeba.** Przeludnienie, jeżeli tak można powiedzieć na politechnikach warszawskiej i lwowskiej jest sprawą czytelnikowi na zbyt dobrze znaną, jak również i to, że szybko rozwijający się nasz przemysł potrzebuje ciągle nowych ludzi z wyższymi studiami technicznymi. Pytanie jest tylko jedno: mianowicie gdzie miałaby powstać trzecia uczelnia. Pod tym względem Poznań jest terenem poważnie kandydującym. **Powstanie politechniki w Poznaniu można oprzeć na uczelniach już w Poznaniu istniejących, a więc na Wyższej Szkole Budowy Maszyn i Liceum Technicznym.** W oparciu o te uczelnie możnaby uruchomić pięć wydziałów: budowy maszyn, elektrotechniczny, architektoniczny oraz wydziały inżynierii lądowej i wodnej. Trzeba, aby samorząd wojewódzki, rada miejska i izba przemysłowo-handlowa poważnie się nad tą kwestią zastanowiły i jak najwcześniej poczyniły w tym kierunku starania u czynników w tej dziedzinie miarodajnych. Niewątpliwie stworzenie politechniki w Poznaniu nie obejdzie się bez trudności. Należałoby jednak wobec tych trudności przyjąć postawę obronną i nie opuszczać rąk. Tylko bowiem czyny mogą być wskaźnikiem i probierzem istotnej dążności społeczeństwa wielkopolskiego do otwarcia trzeciej uczelni politechnicznej w stolicy Wielkopolski.

Posnaniensis.

Z KRAJU

100 miast polskich bez elektrowni i gazowni. Lampy naftowe są jeszcze jedynym oświetleniem w przeszło stu miastach polskich, w których nie ma ani elektrowni, ani gazowni.

Zgon ks. kan. Skoczyńskiego. W Krakowie zmarł w 78 roku życia a 52 kapłaństwa śp. ks. Stefan Skoczyński, kanonik kapituły metropolitalnej krakowskiej. Pogrzeb po nabożeństwie żałobnym w katedrze wawelskiej odbędzie się w dniu 11 bm. na cmentarzu Rakowickim.

Umundurowanie galowe dla policji państwowej. Policja polska otrzymała mundury galowe Mundury te noszone będą w czasie uroczystości państwowych, świąt narodowych itp. W umundurowaniu galowym spodnie opatrzone będą chabrowymi lampasami. Jednocześnie zmieniono umundurowanie rezerwy policji, która nosić będzie chabrowe naszywki z literami „K. G."

Zakład dla leczenia gruźlicy dziecięcej. Liga szkolna przeciwgruźlicza podjęła inicjatywę uruchomienia zakładu dla leczenia gruźlicy dziecięcej w wieku niemowlęcym i przedszkolnym. Specjalnego takiego zakładu dotąd w Polsce nie ma. Zakład będzie uruchomiony przypuszczalnie w końcu marca rb. Będzie on obliczony na 30 łóżek.

Samochód spłonął na jednej z ulic Chorzowa. Na skrzyżowaniu dwóch ulic w Chorzowie samochód kierowany przez jednego z lekarzy weterynarii zderzył się z tramwajem. Wskutek uszkodzenia przewodów elektrycznych w motorze samochodu i krótkiego spięcia samochód stanął w płomieniach i uległ zniszczeniu. Jadący samochodem pasażerowie wyszli z wypadku bez szwanku.

Student-Polak zwycięzcą międzynarodowego konkursu Fidac'u. Student politechniki lwowskiej Stefan Deren, wziął udział w światowym konkursie Fidac'u. pisząc pracę pt. „Ku pokojowi przez zgodę i miłość". Praca jego przeszła eliminacje w Warszawie i w Paryżu, gdzie międzynarodowe jury w ogólnej punktacji międzynarodowej postawiło pracę jego na pierwszym miejscu i przyznało mu złoty medal oraz dyplom honorowy.

Brak kościoła w Rubryniu. Położone nad granicą sowiecką miasteczko Rubryń w pow. stolińskim, posiada katolicką parafię, jednak wskutek braku kościoła, względnie kaplicy, proboszcz miejscowy zmuszony jest do odprawiania nabożeństw w chacie wiejskiej. Miasteczko liczy około 2.000 mieszkańców. Ludność miejscowa jest bardzo biedna.

Biskup Kubina odwiedza dom noclegowy. Biskup częstochowski Kubina dokonał wizytacji domu noclegowego dla kobiet na Zawodziu, prowadzonego przez ss. albertynki.

Katoliccy radiosłuchacze obradowali w Poznaniu.

Poznań. W Poznaniu w dn. 5 i 6 bm. obradował I Zjazd delegatów Związku Katolickich Radiosłuchaczy. Na zjazd ten przybyli delegaci z Warszawy, Krakowa, Łodzi, Włocławka, Bydgoszczy, Lwowa, Katowic, Radomia i z szeregu pomniejszych ośrodków.

W pierwszym dniu uzgodnione zostały sprawy ściśle organizacyjne i przygotowane uchwały na dzień następny. Dzień ten zakończyło zebranie towarzyskie w Bazarze.

Drugi dzień obrad rozpoczęto Mszą św. w Złotej kaplicy w katedrze, po czym odbyła się w sali św. Marcina uroczysta inauguracja zjazdu. Zebranie zagaił p. mec. E. Ereciński, podkreślając sytuację prawną Związku Katol. Radiosłuchaczy w zakresie wpływu na program naszych rozgłośni Przedstawiciel JEM. ks. kardynała Prymasa dyr. NIAK ks. Marlewski, który wyraził życzliwość i zainteresowanie Jego Eminencji dla działalności ZKR, mającego na celu apostolstwo prawdy i słowa Bożego za pomocą radia. W dalszym ciągu w serdecznych słowach powitali zjazd przedstawiciele władz. M. in. ks. H. Weryński omówił cele i zadania ZKR w chwili obecnej i wskazał możliwość współpracy Zw. Kat. Radiosłuchaczy z rozgłośniami **w zakresie tworzenia programów, odpowiadających wymaganiom i poglądom 90% radiosłuchaczy.**

Po przerwie obiadowej na porządku znalazł się referat dyr. Bukowskiego nt. wytycznych na najbliższą przyszłość.

Po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos m. in. ks. dyr. Marlewski, ks. poseł dr Padacz, ks. dyr. Bekier, ks. prof. Gładysz i mec. Guertler, zjazd uchwalił **szereg rezolucyj.** Przede wszystkim zjazd polecił zarządowi głównemu zgłoszenie Związku do Naczelnego Instytutu A. K. jako organizację pomocniczą. Poza tym w oparciu o uchwałę Synodu Plenarnego **zjazd zaapelował do wszystkich katolików, aby wstępowali do Związku jako organizacji ściśle wyznaniowej w odróżnieniu od ugrupowań pozawyznaniowych, zajmujących się sprawami radiofonii,** do których należą np. Społeczne Komitety Radiofonizacji Kraju.

Po sprawozdaniu ks. med. Moskały i po dokonaniu zmiany statutu zreferowanej przez ks. prof. Weryńskiego wybrano nowy zarząd główny do którego weszli panowie: hr. Tarnowski (prezes), ks. prof. Weryński i dyr. Bukowski (wiceprezesi), Sies (sekretarz), Kunze (skarbnik), prof. dr Ohanowicz, ks. pos. Padacz, ks. dr Gładysz, mec. Guertler, o. Moskała, płk. Swoboda i in.

Ślesin uczcił uroczyście 20-lecie swego istnienia.

Minęło lat dwadzieścia od chwili zdobycia Ślesina przez Polaków. Bardzo uroczyście obchodzono tę rocznicę. Uroczystość rozpoczęto w sobotę, dnia 7 stycznia Mszą św. za poległych i zmarłych powstańców. W niedzielę, dnia 8 stycznia odbył się właściwy obchód zbiórką licznie przybyłych oddziałów i delegacyj z Bydgoszczy, Nakła, Potulic oraz bliższych okolic z licznymi sztandarami i orkiestrą wojskową z Bydgoszczy.

Z okazji tej rocznicy Ślesin przybrał wygląd odświętny. Ulice i domy przystrojono w liczne sztandary i chorągwie. Krótko przed godz. 10 przybyli p. wicestarosta Edm. Nowakowski w zastępstwie bawiącego na urlopie p. starosty Suskiego, oraz delegaci garnizonu bydgoskiego, władz samorządowych etc. W pochodzie wymaszerowano do kościoła parafialnego na uroczyste nabożeństwo. Mszę św. odprawił ks. prob. Płoszyński wygłaszając podniosłe, pouczające i tak bardzo aktualne kazanie. Po nabożeństwie odbyła się defilada, którą odebrał p. wicestarosta Nowakowski w otoczeniu władz wojskowych. O godz. 11 odbyła się uroczysta akademia na sali p. Gałdyńskiego.

Śpiew i deklamację poprzedził treściwy referat p. kpt. Rossy o historii powstania. Opisując swe przeżycia i walkę o Ślesin wspominał o bojach pod Wysoką, Mroczą, Ślesinem, o towarzyszach broni mianowicie ówczesnego komendanta powiatowego p. Edm. Bartkowskiego z Nakła, p. Jana Ziarnka, obecnego burmistrza Miasteczka, p. Kirchnera, Klarzyńskiego i wszystkich bezimiennych powstańców, którzy się przyczynili do zwycięstwa. Okrzykiem na cześć Najjaśn. Rzeczp., Jej Prezydenta i Marsz. oraz odśpiewaniem Roty zakończono akademię. Wspólnym obiadem żołnierskim do którego wspólnie zasiedli przy jednym stole delegaci z p. starostą na czele i przedstawiciele władz wojskowych i samorządowych zakończono pierwszą część tej tak podniosłej uroczystości. Godziny popołudniowe spędzili uczestnicy na koleżeńsko-towarzyskich gawędach, zaś o godz. 17-tej odbyło się przedstawienie amatorskie „Drzymała i jego wóz". Wieczorem odbyła się u p. Gałdyńskiego zabawa taneczna.

—«:»—

Koleje włoskie będą bardzo drogie.

Rzym, 11. 1. (PAT) Z dniem 1 stycznia podniesione zostały o 20 proc. opłaty taryfy osobowej kolei włoskich. Nowe ceny biletów kolejowych w 3 klasie wyniosą za **100 km: 25 lirów, za 300 km 69 lirów, za 500 km 105 lirów.**

Nawet po przeliczeniu po niskim kursie lira będą te ceny **o około 10 proc.** wyższe od cen taryfy polskiej na pociągi pospieszne.

Ze świata

— **Amerykański Dreyfuss.** Tom Money, skazany przed 22 laty na dożywotnie więzienie za zamach bombowy w San Francisco (stale twierdził, że jest niewinny), został obecnie ułaskawiony i wypuszczony na wolność.

— **Podatek od „widowisk kościelnych" wprowadzono w Niemczech.** Władze skarbowe Rzeszy, ustanowiły nowy podatek, pobierany od t. zw „widowisk kościelnych". Podatek ten obowiązuje w tych wypadkach, w których chodzi o imprezy, odbywające się wprawdzie na terenie kościelnym, ale pozbawione charakteru religijnego. Zwiedzanie kościołów za opłatą, wchodzenie na wieże itp., o ile imprezy te służą celom dochodowym, podlegają obowiązkowi opodatkowania.

— **Zakłócające stacje radiowe na Ukrainie.** 8 zakłócających stacji radiowych zbudowano ostatnio na Ukrainie Sowieckiej. Stacje te mają uniemożliwiać słuchaczom odbiór stacji niemieckich... i czechosłowackich. Za słuchanie ich grozi kara do 20 lat więzienia.

— **Stan oblężenia w Burmie.** Zaburzenia w Burmie (Indie Brytyjskie) przybrały charakter tak dalece niepokojący, że gubernator tego okręgu sir Archibald Cochrane ogłosił stan oblężenia.

— **Szklane hełmy dla policji amerykańskiej.** Policja amerykańska otrzymała ostatnio nowe, specjalne ubrania ochronne do walki z gangsterami. Zastosowano m. in. druciane, b. miękkie i ścisłe koszulki oraz kaski na całą głowę, wykonane z nietłukącego się szkła.

— **Wnuk Dickensa ożenił się z córką króla stali.** Philip Charles Dickens, wnuk słynnego pisarza ożenił się przed kilkoma dniami w Londynie z miss Joan Mitchell, córką „króla" stali walcowanej ze Stanów Zjednoczonych.

— **W Rumunii płoną synagogi.** W Galacu spłonęła tamtejsza synagoga. Władze przypuszczają, że pożar wybuchł na skutek podpalenia.

— **Straty włoskie w Afryce Wschodniej.** Z Rzymu donoszą oficjalnie, że wojskowe straty włoskie w Afryce Wschodniej wynoszą od dnia 1 stycznia 1935 do dnia 31 grudnia r. ub. 4.728 ludzi. W tym samym okresie czasu zmarło w Afryce 2.317 włoskich robotników.

— **W Rumunii ujęto szajkę bandycką złożoną z 49 osób.** Żandarmeria w Storożyńcu ujęła szajkę bandycką złożoną z 49 osób, która grasowała od roku 1925 pod przewództwem niejakiego Danili Vlada i była postrachem całej Bukowiny. Banda dokonała niezliczonych rabunków, morderstw, włamań i podpaleń. Policja oblicza, że łupem bandy stało się przeszło 10 milionów lei. W ręce policji wpadł wielki skład kradzionych towarów oraz duże zapasy wszelkiej broni.

— **Huragany i burze na Morzu Śródziemnym.** Po niedawnych opadach śnieżnych i mrozach powstał na południowych stokach Alp wiatr. Nad Triestem przeszła burza z piorunami i gwałtowna ulewa, która spowodowała obsunięcie się góry. Droga do Montfalcone jest zasypana głazami i masami ziemi.

Andrew Soutar

NOC GROZY

Przekład autoryzowany z angielskiego.

9)

(Ciąg dalszy)

Na wypadek gdyby Pan wątpił, że mam czym zapłacić za pańskie usługi, ofiarowuję do pańskiego rozporządzenia te tysiąc funtów. Gdyby Pan uznał, że koszta będą większe, proszę się natychmiast do mnie zwrócić, to dopłacę, ile będzie potrzeba. Mógł Pan przypuszczać, że jestem biednym człowiekiem, ale tak nie jest. A jeżeli Pan ciekawy, skąd te pieniądze pochodzą, to mogę Go zapewnić, że nie od lorda Dargota.

Spinnett zamknął pieniądze w małej kasie i położył się na sofie. Jednakże natłok myśli nie pozwolił mu zmrużyć oka. Widział, że zetknął się z niebywałą tajemnicą i był zły na siebie, że zlekceważył Bartona.

II.

Wąż i pierścień.

Wyszedłszy od Spinnetta lord Dargot wrócił niezwłocznie do hotelu Brasted, w którym zajmował cały apartament. W hallu przyjęły go uniżone ukłony służby hotelowej, płaszczącej się przed bogaczem. Znano go tu jako szczodrego pana, to też wystarczyło, żeby podniósł mały palec, a wszystko leciało spełniać jego rozkazy. Lord wszedł z dobrotliwym uśmiechem. Zapytał głosem bardziej melodyjnym niż zwykle, czy nie było czego do niego. Portier zgiął się wpół; maître d'hotel kłaniał się dwornie; zuchowaty chłopak od windy uśmiechnął się do jaśnie pana i drgnął z radości, gdy ten poklepał go łaskawie po ramieniu.

Lord wszedł do swego saloniku; tu w jednej chwili wygląd jego zmienił się całkowicie. W oczach zagrały wariackie ogniki. Zatarł ręce z szatańską uciechą. Wtem zadzwonił telefon. Jak na rozkaz przybrał znów maskę dobrotliwości i zapytał bardzo uprzejmie telefonistę hotelowego, o co chodzi.

— Przyszedł pan Streeber. Powiada, że umówił się z jaśnie panem.

— A tak. To architekt. Ma przeprowadzić remont w mojej rezydencji na wsi. Proszę go przysłać.

Do saloniku wszedł z niskim ukłonem jegomość, jak się mogło zdawać mocno przejęty świetnością klienta. Ale zaledwie boy zamknął drzwi i wrócił na posterunek, Streeber zrzucił maskę jak przed chwilą lord. Urodę miał z lekka romańską, usta wąskie, okrutne w wyrazie. Był ubrany z wielką starannością i można go było wziąć za maklera lub kierownika zamożnej firmy budowlanej. Istotnie: lord podał go za architekta.

Zamknąwszy drzwi na klucz (ku zadowoleniu Dargota), gość podszedł żywo, pytając stłumionym głosem:

— Czytał milord gazety?

— Naturalnie. Potem już wiele zaszło, ale dobrześ się pan wywiązał z zadania

— Miałem sobie zawsze za cel służyć waszej lordowskiej mości wedle sił.

— Trudno poszło?

— Jak z płatka, milordzie.

— Chyba pan przeszukał kieszenie?

— O, tak. Jak najstaranniej.

— Świetnie. Co pan znalazł?

— Tylko te listy. Pozwoliłem sobie przeczytać. Milord nie weźmie mi tego za złe?

— Cóż znowu?!

Dargot wziął listy i przejrzał szybko.

— Nic ważnego — zawyrokował. — Lepiej od razu spalić... Teraz już powinny być pisma popołudniowe.

— Już kupiłem, milordzie. Mam przy sobie.

— Jest co ważnego? Dla mnie?

— Nic takiego... Nie wygrzebali nic nowego. Czekają na śledztwo.

— Niech czekają. Do jutra zapomną. A jakiej innej tragedii nie ma?

— Nie, milordzie. Przeczytałem wszystko od deski do deski.

— Dobrze. Teraz pomówimy o ważniejszej sprawie. U Spinnetta spotkałem młodą niewiastę nazwiskiem Janith O'Mallery. Pomaga, czy też pomagała Spinnettowi jako agentka. Bardzo inteligentna. — Wyjął z kieszeni fotografie. — Spojrzył pan. — Uśmiechnął się w przewidywaniu, jakie wrażenie to zrobi na Streeberze.

Nie omylił się. Streeber wydał okrzyk zdumienia.

— Na Boga, milordzie! To chyba nie...

— Nie. — Lordowi dziwnie drgnęły usta. — To nie Janith O'Mallory, ale możesz mi pan wierzyć, że podobieństwo niesłychane. Chcę ją zaangażować, chociaż byśmy mieli jej zapłacić więcej, niż wyda przez całe życie. Nie mieszka u Spinnetta, a nie mogłem go pytać o adres. Robota dla pana. Może pan wziąć do pomocy kolegów. Wiesz pan, że jestem dobrym, hojnym zwierzchnikiem.

— Wiem, milordzie.

— Zawsze gotów jestem płacić za usługi.

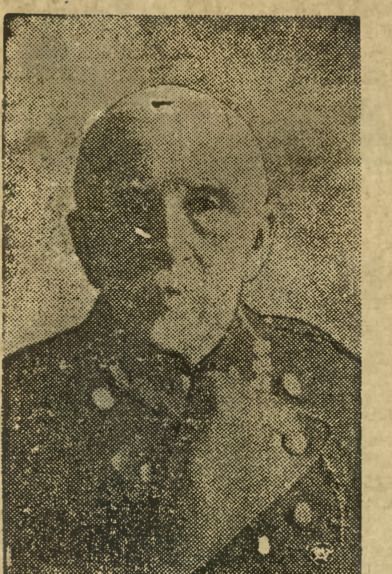
— Wiem, milordzie. Miałem sto dowodów.

— Więc dobrze. Nie tracąc czasu, postaraj się pan odszukać tę dziewczynę i skłonić ją do przyjazdu do Stoney Ridge. Niesłychane spotkanie! Zdaje mi się, że śnię. Co za traf!

Zadarł głowę i spojrzał w sufit. Pierś wzdymała duma rodowa. Usta wydymał grymas zarozumiałości. Rzekł wyniośle:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zgon jednego z ostatnich weteranów.



W dniu 8 bm. zmarł we Lwowie jeden z ostatnich weteranów powstania 1863 r. śp. ppor. Tomasz Kazecki, którego podobiznę reprodukujemy.

Wyrok Grünschpannów.

Paryż, 11. 1. (PAT). Sąd Apelacyjny w Paryżu rozpatrzył wczoraj sprawę Abrahama i Chawy Greunschpannów, oskarżonych o udzielenie schronienia Herszowi Gruenschpannowi, mordercy von Ratha.

Abrahamowi Gruenschpannowi, skazanemu przez sąd pierwszej instancji na 4 miesiące aresztu, **podwyższono karę do 6 miesięcy,** podczas gdy żonie jego karę zmniejszono **z 4 na 3 miesiące.** Poza tym sąd skazał każdego z oskarżonych **na 100 fr. grzywny.**

Zelazna Gwardia chciała zamordować króla Karola.

Paryż, 11. 1. Jak donoszą tu z Londynu, „Daily Telegraph" twierdzi, że cztery dni temu, tj. w ub. sobotę **wykryto w Bukareszcie spisek na życie króla Karola.** Spisek ten był uplanowany przez Żelazną Gwardię i wciągnięto do niego częściowo służbę pałacową. **Przedwczesny wybuch bomby doprowadził do zniweczenia spisku i aresztowania głównych jego autorów.**

Podobno wykrycie spisku wpłynęło na opóźnienie spotkania króla Karola z regentem Jugosławii ks. Pawłem.

Cerkwie były w Moskwie przepełnione

Moskwa, 11. 1. (PAT). W okresie prawosławnych świąt Bożego Narodzenia (ub. niedziela) cerkwie, zarówno w Moskwie, jak i na prowincji, **były przepełnione.** Przejawy dorocznej kampanii antyreligijnej w okresie świątecznym **były stosunkowo słabe.**

Prasa sowiecka utyskuje w związku z tym na zanik działalności „Związku wojujących bezbożników" i **na wzmożenie działalności organizacji religijnych.**

Paderewski jedzie do Ameryki.

Warszawa, 11. 1. (Tel. wł.). Prasa warszawska donosi, że została ostatnio zdecydowana nowa kilkumiesięczna podróż artystyczna mistrza Ignacego Paderewskiego po Ameryce. Już za trzy tygodnie Paderewski udać się ma do Stanów Zjednoczonych. Mistrz odpłynie najprawdopodobniej z jednego z portów francuskich.

Kiepura chory na grypę w Paryżu.

Paryż, 11. 1. (PAT). Jan Kiepura przebywa od kilku dni **w szpitalu amerykańskim w Paryżu, chory na grypę.** Gdy Kiepura rozchorował się, przewieziono go szpitala i wezwano doń profesora Neumana, wybitnego lekarza wiedeńskiego.

W dniu 26 stycznia Kiepura i Marta Eggerth mają wystąpić w Paryżu na benifisowym przedstwieniu galowym w operze, a dnia 28 bm. oboje odpłyną na „Normandie" do Nowego Jorku, gdzie Kiepura wystąpi w koncercie dnia 10 lutego wraz z p. Grace Moore.

Papież o posłannictwie prasy katolickiej.

„Osservatore Romano" zamieszcza streszczenie odpowiedzi Ojca św. dla związku dziennikarzy katolickich Brazylii, który zwrócił się do Papieża z prośbą o dyrektywy. Pius XI odpowiedział dziennikarzom, że hasłem ich winno być: „Bądźmy apostołami Prawdy i jej obrońcami". Ta sama idea powinna przyświecać — mówił Ojciec św. — wszystkim tym, którzy mają zaszczyt należeć do prasy katolickiej na całym świecie.

Komisja budżetowa sejmu obraduje nad budżetem Prezydium Rady Ministrów.

Warszawa, 11. 1. (tel. wł.) Dziś o godz. 10 rano rozpoczęła swe obrady sejmową komisja budżetowa. Obecny jest szef rządu gen. Sławoj-Składkowski wraz ze swymi urzędnikami z Prezydium. Dnia tego bowiem komisja rozpatruje budżet Prezydium Rady Ministrów. Dyskusja będzie miała niewątpliwie charakter polityczny. Tak przynajmniej bywało dawniej.

Referentem budżetu jest pos. **Gdula.** Tak się złożyło, że referentem budżetu o charakterze politycznym jest pan **burmistrz** pos. Gdula.

Budżet Prezydium wynosi w wydatkach 4.102 tys. zł. Jest on **większy od poprzedniego o około 600 tys. zł,** gdyż sam tylko preliminarz Funduszu Kultury Narodowej im. Piłsudskiego został zwiększony **o pół miliona zł** do wysokości **1.744 tys.** Fundusz dyspozycyjny pana premiera został w tej samej wysokości i wynosi **200 tys. zł.** Nie zmienione zostały również wydatki na Trybunał Administracyjny i Trybunał Kompetencyjny.

Ilość etatów w Prezydium pozostała ta sama. Z premierem współpracuje 64 urzędników różnych grup uposażeniowych.

Dyskusja nad budżetem trwa. (r.

Wybory samorządowe na Pomorzu.

W dalszym ciągu na terenie Pomorza i Wielkopolski odbywają się wybory do Rad Miejskich.

Sporo miast wielkopolskich i pomorskich już wprawdzie wybrało swe rady miejskie w grudniu ub. roku, ale dużo dokona tego dopiero w styczniu i lutym b. roku.

Lidzbark przygotowuje się do wyborów.

W Lidzbarku, który obecnie nie należy już do Pomorza, bo miasto to wraz z powiatem działdowskim zostało przyłączone do woj. warszawskiego, wybory do Rady Miejskiej odbędą się w dniu 15 bm.

W związku z tym odbyło się w minioną niedzielę w sali hotelu „Pod Trzema Koronami", publiczne zgromadzenie Stronnictwa Pracy, przy udziale, blisko **400 uczestników.**

Zgromadzeniu przewodniczył prezes Koła Str. Pr. kol. Poniewski. Referat wygłosił red. **Fr. Rochowiak** z Torunia.

Z obecnych na zgromadzeniu przeciwników Stronnictwa Pracy nikt głosu w dyskusji nie zabrał.

Pakość ma 3 listy.

W niedzielę 8 bm. upłynął termin doręczenia list kandydackich do rady miejskiej w Pakości. Doręczone listy uzgodnione zostały według numeracji i tak: lista Obozu Narodowego otrzymała nr 1, — Ozonu nr 2, — **lista Stronnictwa Pracy nr 3.** Z tej racji w mieścinie naszej rozgorzała wprost szalona agitacja przedwyborcza. Stronnictwo Pracy zapowiedziało swój wiec na następną niedzielę (15 bm.) Wybory odbędą się **22 bm.**

Protesty wyborcze w Grudziądzu.

W 6 okręgach wyborczych do Rady Miejskiej w Grudziądzu, zgłoszone zostały protesty wyborcze przez Stronnictwo Narodowe w okręgu II; PPS w okręgu VII, VIII i ½, oraz grupę Mazura (ONR) w okręgu V i VIII. Główna Komisja Wyborcza przesłała te protesty do Urzędu Wojewódzkiego.

Tajemnicza zbrodnia na szosie pod Grudziądzem.

Grudziądz, 11. 1. (tel. wł.). We wczorajszy wtorek obiegła miasto lotem błyskawicy wiadomość **o strasznej zbrodni, popełnionej w poniedziałek pomiędzy godziną 19 a 20 na skrzyżowaniu dróg prowadzących z Wełcza w kierunku Mokrego, Leśniewa i Zakurzewa.** Jak zdołaliśmy ustalić, ofiarą tajemniczej zbrodni padł **22-letni listonosz Tadeusz Henslik z Wełcza** pod Grudziądzem, rozwożący po okolicznych wioskach pocztę i pieniądze. Krytycznego wieczoru odbywał Henslik swój objazd służbowy rowerem. Nagle, na wspomnianym wyżej skrzyżowaniu dróg, **oddano do listonosza trzy szybko po sobie następujące strzały rewolwerowe.** Strzały, oddane przypuszczalnie z bliskiej odległości, były celne. Ciężko ranny listonosz zwalił się z roweru na drogę, jednak nadludzkim wysiłkiem, brocząc obficie krwią, przyczołgał się **do pobliskiej agentury pocztowo-telegraficznej w Leśniewie.** Tam zdołał jedynie wypowiedzieć dwa słowa: „Zostałem postrzelony" i w tym samym momencie stracił przytomność. Ciężko rannego niezwłocznie przewieziono **do szpitala miejskiego w Grudziądzu, gdzie mimo troskliwej opieki lekarskiej o godz. 5 nad ranem wyzionął ducha.** Na miejsce zbrodni wyjechał prokurator rejonowy p. dr Jarosiński wraz z komendantem policji na miasto i powiat Grudziądz komisarzem Gabałą i funkcjonariuszami brygady kryminalnej. Stwierdzono, że listonoszowi zginęło z torby pocztowej 60 zł. Pozostały przesyłki pocztowe, broń i rower służbowy. Trwające śledztwo ustali niewątpliwie, czy śp. Henslik padł ofiarą napadu rabunkowego, czy też zabity został w wyniku jakiegoś, na razie nieznanego, osobistego porachunku. **Tragicznie zmarły listonosz był jedynym żywicielem starych rodziców i licznego rodzeństwa.** Cieszył się jak najlepszą opinią w całej okolicy.

—«:»—

Nie wolno wywierać nacisku na dziatwę szkolną.

W sprawie prenumeraty pism dziecięcych.

Wobec częstych skarg z kół rodzicielskich na nacisk ze strony pewnych (wiadomo z jakiej organizacji — red.) jednostek z pośród nauczycielstwa do prenumerowania „Płomyka" należy zwrócić uwagę, iż w jednym z ostatnich swych pism (15 listopada 1938 r.) Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wyraźnie zaznaczyło, że wywieranie nacisku na dziatwę szkolną, aby prenumerowała i czytała wybrane przez nauczycielstwo dziecięce pisma z pośród zatwierdzonych przez Ministerstwo jest niedopuszczalne, podobnie jak niedopuszczalne jest usuwanie pisma, zatwierdzonego przez Ministerstwo, które wydaje inna organizacja nauczycielska, a dziatwa je prenumeruje. Ministerstwo stwierdza dalej w swym piśmie, że dziatwie i rodzicom opłacającym prenumeratę czasopisma należy zostawić zupełną swobodę wyboru, i nie wolno wymuszać na dzieciach prenumeraty danego czasopisma, zwłaszcza dla tego, że nauczyciel uczący w szkole należy do organizacji nauczycielskiej, która czasopismo wydaje.

(Kap).

Poznań w ciemnościach.

Poznań, 11. 1. Wczoraj zarządzono w Poznaniu pogotowie obrony przeciwlotniczo-gazowej. Zarządzenia kierownictwa ćwiczeń podawano do wiadomości przy pomocy radia i rozgłośników. Poznań pogrążył się w ciemnościach, pogaszono latarnie uliczne, zasłonięto okna mieszkań, pokryto przysłoną zakłady przedsiębiorstw fabrycznych. Również lokale publiczne i restauracje jaśniejące zwykle wielką smugą światła, przysłoniły swe okna wystawowe. Wygaszono reklamy składów, nałożono zasłony na numery lamp orientacyjnych kamienić. Samochody, autobusy i tramwaje kursowały z przysłonami na latarniach.

Dwa trupy na zabawie.

Oficer zastrzelił lekarza i urzędnika.

Rawa Ruska. (PAT). W dniu 7 bm. odbyła się w salach miejskiego Sokoła zabawa taneczna, w której wziął również udział por. Eugeniusz Napawliński wraz z narzeczoną.

Po północy między tancerzem narzeczonej por. Napawlińskiego, miejskim lekarzem weterynacji dr. Buchtą, będącym w stanie podchmielonym, a por. Napawlińskim doszło na korytarzu do sprzeczki, w czasie której por. Napawliński został przez Buchtę czynnie znieważony. W odpowiedzi na zniewagę oficer strzelił do dr. Buchty, kładąc go trupem na miejscu.

Na odgłos strzału wybiegł na korytarz z pomocą doktorowi Buchcie urzędnik skarbowy w Rawie Ruskiej, Władysław Naróg, do którego por. Napawliński odruchowo strzelił, raniąc go ciężko w brzuch. Naróg, przewieziony do szpitala we Lwowie, zmarł podczas operacji.

Nowa taryfa pocztowa telegr. i telef.

przewiduje pewne zniżki.

Warszawa, 11. 1. (PAT.) Z dniem 1 bm. zostały wprowadzone w taryfie pocztowej następujące zmiany:

1. Zniżono opłatę telegraficzną za telegram przekazowy, ustalając ryczałt przy przekazach telegraficznych do 200 zł na 1 zł, ponad 100 zł 1,50 zł, przy czym zniesiono opłatę zasadniczą za korespondencję osobistą.
2. Pierwszą jednostkę kwoty przekazu podwyższono z 20 na 25 zł, przy równoczesnym podwyższeniu opłaty z 20 na 25 gr.
3. Wprowadzono ulgową opłatę za książki, broszury i nuty, przesyłane do niektórych krajów.
4. Zniesiono dopłatę lotniczą za przewóz powietrzny w kraju listów, kartek pocztowych i przekazów.
5. Zniesiono dopłatę lotniczą za przewóz powietrzny w kraju paczek pilnych.
6. Wprowadzono szereg zniżek dla ociemniałych przy przesyłaniu druków dla ociemniałych i książek.

Nowa taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna jest do nabycia w cenie 1 zł za egzemplarz w większych urzędach pocztowych.

Zdarzenia i ludzie.

Dygnitarze w kij zalani.

Znany pisarz Zygmunt Nowakowski opisuje w niedzielnym felietonie I. K. C. takie wydarzenie, które miało miejsce w Krakowie:

„Po złożeniu wieńca wracała do stolicy delegacja senatu i sejmu i czy wiesz, że zamknięto zupełnie dostęp do dworca, a publiczność, zapłaciwszy pełną cenę biletów np. drugiej klasy, musiała przedostawać się do wagonów jakiemiś przesmykami, jakiemiś pasażami podziemnymi, omal nie kanałami, posłów zaś i senatorów otoczył kordon policji, strzegąc, by plebs nie otarł się o te selskiny, o te wydry, te tchórze...

Co gorsza, wyjeżdżając tym samym pociągiem, na własne oczy widziałem dwóch dygnitarzy w kij zalanych... A w pociągu było zimno jak w psiarni, ponieważ z powodu doczepiania salonek nie dało się ogrzać wagonów, gdzie siedziała hołota, czerń...

NASTĘPCA KONOWALCA".

Ostatni numer „Nacjonalisty", organu ukraińskiego OUN donosi na pierwszej stronie, kto został następcą b. szefa OUN, atamana Eugeniusza Konowalca, zabitego w r. ub. w zagadkowych okolicznościach w Rotterdamie. Jest nim znany we Lwowie i wschodniej Małopolsce z licznych procesów w OUN, Andrzej Melnyk, szwagier Konowalca, do niedawna zarządca lasów metropolity Szeptyckiego w pow. doliniańskim. (Wedle ostatnich wiadomości z Pragi, Melnyk bawi obecnie na Rusi Zakarpackiej).

WŁADZY, WŁADZY, WŁADZY.

Cat-Mackiewicz pisze w „Słowie" o nierozstrzygniętych zagadnieniach bezrobocia, dróg i kolei, wskazując, że pewne czynniki twierdzą, że dla pozytywnego załatwienia tych spraw brak im władzy. P. Mackiewicz jest oburzony tym twierdzeniem i woła:

„Macie rząd, macie parlament, macie prasę, macie Ozon, macie umonopartyjnionych urzędników, macie propagandę swoich idei i personalij, nawet w tych instytucjach państwowych, do których dopuszczanie polityki uważało się zawsze za niebezpieczne dla państwa. Czegóż chcecie! Jakież prawo macie mówić, że jest źle, bo za mało macie władzy, za mało wpływów, że za dużo w społeczeństwie jest sobiepaństwa. Przecież w dziedzinach, które wyraźnie szwankują, macie całkowitą władzę; czemuż ich nie naprawiacie?"

CZY POWSTANIE ORGANIZACJA PROTESTANTÓW PRZY O. Z. N.?

Polska Agencja Agrarna donosi: Prasa ewangelicka w Polsce, jak „Ewangelicki Poseł Cieszyński" i „Głos Ewangelicki" zamieszczają artykuły na temat: „Czy nie czas najwyższy pomyśleć o zorganizowaniu się naszym w jednostkę polityczną, samodzielną lub jako udział polskich protestantów Obozu Zjednoczenia Narodowego?" W sprawie tej zabrał głos nowy poseł ze Śląska Zaloziańskiego J. Berger.

Tabela wygranych

4 dzień ciągnienia IV klasy 43 Loterii Państwowej

I I II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

10.000 zł. — 16577 73901 90790 97026 143715

5.000 zł. — 47911 59523 80226 80544

2.000 zł. — 41601 46933 18814 55713 59401 77807 79415 122109 131917 138778 100864 149406 158471

1.000 zł. — 20584 24663 31344 37051 10115 10951 50007 51010 51914 64928 65135 82181 82193 84359 85359 85491 92143 104784 110078 111718 113275 125221 126782 136373 139522 159454.

PO 250 ZŁOTYCH

45 69 153 58 274 99 344 553 617 884 933 56 1020 126 57 229 440 595 655 777 2034 128 68 256 365 438 97 575 637 710 27 80 881 87 3094 114 244 302 571 95 629 711 804 67 2027 4121 306 84 599 672 700 43 82 853 55 939 5108 329 40 554 622 65 89 767 91 807 98 952 91 6020 281 89 492 522 33 46 705 951 7001 274 353 51 82 418 93 508 716 821 8037 148 372 440 505 681 770 859 86 9160 70 318 437 606 751 78 839 55 10063 68 149 99 284 379 407 517 69 75 676 808 33 11051 75 114 25 247 84 352 426 77 92 536 46 64 92 616 36 53 69 819 43 90 914 16 12112 66 223 60 494 527 75 86 638 91 729 814 75 903 66 13282 318 404 87 680 715 28 843 44 49 951 84 14095 159 332 55 556 602 83 843 76 925 70 15048 50 136 37 246 92 513 25 765 856 16005 138 252 320 435 60 79 523 646 860 70 86 952 67 17123 59 242 336 433 541 64 751 99 846 62 999 18170 91 93 245 449 540 46 54 890 915 43 77 19067 233 412 69 88 505 35 99 602 33 59 833 983 2005 20 151 222 403 508 51 657 704 823 71 910 71 90 21017 133 41 273 85 352 93 511 664 749 69 887 2028 93 170 80 335 53 483 525 819 84 23113 59 82 321 667 705 92 893 933 51 53 87 24092 110 19 250 66 385 448 70 521 41 96 97 645 825 81 25082 274 476 501 18 774 80 833 59 937 26181 230 300 1 439 572 693 788 813 42 926 50 56 27069 197 416 38 73 577 602 767 68 74 850 28015 162 203 67 430 46 65 85 89 521 630 65 79 846 904 5 16 84 29156 221 354 522 45 66 75 708 819 30118 83 90 244 315 71 99 670 81 870 80 82 931 31057 100 398 457 519 731 802 29 95 32035 52 157 213 42 318 440 784 822 951 33144 48 238 636 57 747 833 34026 77 88 129 200 507 8 854 35041 223 422 28 805 7 934 87 36141 267 316 52 534 80 631 726 809 48 37033 40 135 298 322 25 425 607 71 76 791 802 43 927 38036 127 61 94 252 449 544 667 75 723 63 88 39020 56 417 47 98 526 82 632 934 40125 26 70 237 587 863 77 942 41208 440 543 84 6231 73 724 77 924 42008 74 158 84 201 13 48 360 442 723 55 910 3062 381 415 500 33 685 882 942 44435 509 718 53 91 956 45067 104 66 242 367 88 543 59 722 43 55 963 46007 2 46 128 217 46 68 326 46 49 528 37 603 25 61 711 64 940 47021 65 81 162 74 261 334 46 96 438 657 73 83 700 87 927 48024 47 96 131 8556 939 60 49169 216 49 320 47 57 545 662 757.

50030 91 277 306 61 564 727 72 812 924 51030 391 99 406 49 554 776 825 28 50 997 52422 54 75 525 76 609 48 92 701 832 49 981 94 53128 227 320 46 433 74 522 651 74 85 712 54019 38 131 66 82 230 83 361 489 91 515 825 63 55013 61 72 145 87 97 285 463 506 640 749 837 56106 85 246 309 11 26 511 844 57000 58 125 241 63 93 302 460 97 583 843 58 932 58178 265 310 59 593 94 643 758 804 85 946 59020 176 217 705 30 71 934 60201 65 85 347 71 511 35 896 947 61093 201 35 331 472 592 666 729 827 961 62090 139 245 86 347 475 568 91 601 68 792 809 954 63052 106 705 807 22 910 64079 100 99 288 441 649 58 789 811 27 65042 177 220 443 532 708 79 861 921 28 40 42 66008 53 190 293 500 90 811 69 925 68078 540 66 76 706 23 58 917 42 69126 28 37 388 432 574 752 907 70028 301 52 85 405 29 615 37 99 722 70 95 834 71078 138 438 675 731 58 61 77 804 96 990 72037 102 48 228 424 536 38 698 710 83 95 830 63 940 88 73143 216 32 84 330 415 717 962 74049 255 313 19 547 618 36 83 786 859 82 944 82 75066 69 278 360 92 429 870 76094 261 364 689 938 59 77147 324 456 84 93 503 78 93 834 78079 169 337 439 583 89 646 701 980 79300 488 615 75 704 865 80045 157 254 94 562 670 707 15 97 811 26 93 987 81049 109 38 95 345 68 420 588 705 861 82049 104 318 402 505 746 933 83055 90 138 277 314 926 84169 238 93 327 79 419 52 71 580 619 90 85189 235 68 319 46 410 77 607 19 21 739 71 847 80 956 86138 246 306 479 718 45 814 69 87089 236 376 492 586 636 814 20 939 88017 246 372 560 681 963 84 89025 86 228 60 369 439 508 69 88 639 51 69 842 90049 94 137 290 427 29 527 56 66 619 801 918 20 97 91064 155 218 38 360 439 50 715 39 896 917 99 92029 115 94 220 809 93003 7 81 115 51 345 51 465 70 79 733 878 948 94040 49 190 221 23 486 561 609 60 66 811 901 2 95001 124 47 215 54 972 96199 279 372 598 694 871 961 97134 235 524 831 982 98116 427 94 515 61 86 94 652 726 882 99174 476 87 673 967.

100038 151 262 381 433 42 533 664 750 66 863 65 942 101024 38 456 670 720 915 19 30 102000 35 293 326 431 565 624 30 712 103039 95 493 555 684 842 967 84 104026 443 827 105028 127 267 330 50 96 586 95 704 925 106092 134 53 220 87 561 617 732 50 74 107245 429 32 551 78 617 830 108003 48 69 180 320 69 561 661 93 780 959 109101 55 215 51 80 373 98 418 509 35 93 675 702 897 110293 507 93 96 625 47 85 712 811 917 111002 356 484 577 721 916 25 112089 114 303 8 26 551 69 77 790 93 891 113077 204 326 477 571 72 730 114030 78 126 361 412 14 20 833 115272 99 387 613 787 98 880 92 902 92 116012 24 64 203 36 339 67 670 74 811 117029 630 93 781 118124 38 538 45 664 747 813 119236 325 28 625 772 74 120007 479 96 539 81 639 711 65 67 121004 173 256 342 584 616 817 122058 134 292 402 530 703 821 123107 84 634 75 846 027 69 124017 89 147 361 428 66 599 605 777 808 11 31 901 18 65.

125018 75 142 220 65 339 665 95 800 27 911 126000 10 53 149 276 352 446 524 51 611 716 27 80 804 127024 71 179 389 498 521 717 57 843 918 65 128008 169 269 386 474 92 575 713 23 879 82 933 69 129011 430 504 632 842 69 948 130259 473 520 34 749 844 131027 96 142 415 505 604 55 750 89 851 86 926 99 132025 67 155 306 442 80 565 83 626 830 133001 27 243 312 458 823 134083 132 34 71 355 77 467 577 639 798 813 53 970 135013 136 44 67 286 386 951 720 837 50 136167 205 459 77 95 694 717 883 87 89 954 137133 236 354 593 744 55 64 82 884 956 138003 259 395 706 139035 36 115 73 223 309 31 400 97 785 812 69 140054 96 314 495 644 841 941 46 141078 123 30 420 512 654 734 84 142091 176 265 7 315 56 415 580 622 769 821 35 983 143022 105 84 94 394 97 425 505 695 812 48 922 55 144025 69 214 27 64 356 460 68 628 730 966 67 145174 217 83 367 405 32 629 754 58 929 146088 428 30 37 47 667 801 33 67 907 73 147024 98 221 396 504 23 40 884 938 148039 49 291 363 572 695 720 83 897 149168 89 335 45 539 656 886.

150066 79 202 348 433 558 634 151000 36 520 60 65 625 723 812 152030 140 278 80 320 85 626 773 92 916 55 153026 32 82 174 93 426 34 63 514 739 154257 326 45 410 741 155010 206 426 34 70 699 732 880 82 930 87 156066 80 103 291 346 78 422 511 773 880 157087 117 349 411 74 93 515 42 748 158081 129 212 78 369 505 862 159176 445 610 26 48 55 75 88 919 68.

III ciągnienie

PO 250 ZŁOTYCH

178 233 559 654 1134 240 387 438 541 751 2222 23 50 820 904 3022 48 443 800 933 4252 405 25 53 89 624 26 705 49 51 914 5102 302 06 35 60 533 37 650 733 834 909 6310 468 76 945 7310 91 839 8002 183 707 953 9013 27 142 247 322 519 805 22 31 57 10345 652 713 11224 72 565 615 72 12044 110 13127 319 48 497 619 74 819 45 986 14165 92 204 313 533 834 52 906 51 15063 135 215 26 427 32 504 30 797 810 98 949 73 16166 258 402 89 613 771 17072 212 55 692 18080 257 78 466 571 867 19094 651 97 803 20155 626 732 37 57 842 97 21173 290 376 498 850 960 22161 221 332 64 657 596 636 747 23075 367 458 569 870 24335 98 493 557 655 882 971.

25492 525 915 17 26152 343 997 28034 231 33 81 365 443 605 843 81 920 29586 605 30003 251 300 67 419 40 358 60 640 977 96 31106 22 256 464 69 815 91 966 78 32069 98 411 511 768 829 33069 103 84 263 353 419 501 667 34143 220 659 35000 153 375 633 40 878 957 36768 71 931 37170 91 331 68 517 35 38291 333 68 618 843 995 39160 495 554 624 697 801 991 40030 129 65 246 88 540 558 680 710 29 806 929 73 41041 78 85 110 22 434 873 91 96 42220 344 438 820 43251 540 44187 441 549 875 54003 35 163 375 513 98 630 97 885 915 46166 420 48 74 563 650 730 815 927 47009 451 859 947 48051 338 58 97 735 908 72 49010 35 364 838 54 962.

50125 497 644 862 51096 255 58 304 96 465 522 88 740 854 52704 49 845 919 29 87 53578 703 852 69 917 54088 102 267 68 70 433 76 712 21 851 55106 98 289 60 70 425 926 56094 476 747 57 205 419 855 914 58307 563 612 59133 65 297 696 812 60075 396 97 552 613 61086 103 35 442 745 809 902 62449 584 63708 38 806 937 64223 347 431 507 40 61 65014 96 506 621 47 747 803 13 965 66065 165 463 627 754 969 67078 82 967 8013 51 71 185 219 315 451 608 97 122 38 508 784 814 68116 401 41 49 539 744 82 69069 272 395 447 635 713 37 70101 216 680 71 277 357 661 969 72101 90 285 467 945 74 73897 932 74233 336 493 563 75405 14 58 977 76510 72 780 937 77191 934 78453 572 741 84 847 59 79072 75 180 346 486 614 57 708 55 80358 416 577 704 81046 70 91 320 451 64 537 82192 306 24 766 83265 564 84150 316 462 577 824 908 26 885107 86007 17 74 207 315 500 34 756 951 92 88171 403 664 728 89271 336 801 32 90017 242 361 536 59 60 78 938 91090 105 58 203 308 499 683 747 48 92041 135 305 417 732 94 93503 600 18 813 912 86 94028 969 95317 487 651 96005 9 56 142 458 80 537 632 772 97017 330 462 689 728 98197.

100124 389 410 808 101022 62 148 600 31 780 805 102182 312 63 572 742 80 982 91 103708 104124 468 763 892 105331 532 654 722 106125 605 986 107149 325 456 638 108061 73 517 774 812 33 74 934 61 109117 351 587 683 771 997 110284 449 586 382 111080 88 298 332 568 660 949 112079 276 113423 57 762 114090 247 363 468 115528 61 79 859 116140 356 117092 134 779 839 982 118121 40 49 293 574 97 735 929 119000 120062 155 279 635 121145 577 704 45 122012 203 4 21 437 604 723 920 89 123057 99 565 649 124583 929 125106 382 52 937 126233 457 60 563 831 52 97 127014 606 15 128235 418 950 129107 41 370 459 540 730 874 973 130003 14 104 675 808 16 953 131066 73 110 747 61 84 979 89 132438 513 20 649 90 705 927 133107 52 822 134093 131 58 224 320 89 94 515 70 800 135213 721 954 136033 423 557 611 748 137315 28 534 72 617 35 738 50 138066 241 63 434 670 92 733 893 139054 164 68 217 569 674 880 140079 289 141216 142027 238 597 99 748 143197 538 604 712 63 836 144019 79 943 145074 199 245 326 658 800 9 146037 429 587 851 147217 56 324 87 90 454 665 149009 132 377 90 458 586 887 150358 408 95 529 915 151296 396 800 152488 761 957 153762 808 32 915 154433 43 616 39 709 874 934 35 44 155087 698 706 156065 83 229 460 723 884 948 85 157248 346 473 700 158182 220 73 524 714 26 914 159084 342 464 69 530 71 758 79 970.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

20.000 zł. — 64673

15.000 zł. — 117956

5.000 zł. — 42161 74765 114042 114152

2.000 zł. — 2703 15185 18026 22576 27052 36712 39745 56397 61494 63704 85777 98766 104163 105271 115734 130901 135390 139104 156656

1.000 zł. — 9099 15657 16970 17203 23936 27039 27550 27560 31726 31855 33628 34969 35446 36074 38752 41809 43293 49034 54238 57218 60642 64977 65770 68069 77258 77669 77852 80115 83440 87956 97425 99836 101650 107662 107674 124200 125660 125898 135178 144132 149875

PO 250 ZŁOTYCH

108 343 479 691 879 1052 228 80 303 39 673 840 917 2165 228 20 363 749 53 871 3068 283 468 510 62 810 4127 32 92 442 699 815 5091 92 156 88 901 6230 535 611 74 7046 470 641 967 8013 51 71 185 219 315 451 608 834 990 9187 10433 80 513 647 75 907 11022 713 816 950 12073 277 412 512 765 834 13153 556 616 709 858 14371 504 60 697 785 940 15381 431 62 16006 266 456 566 810 25 17196 271 551 707 77 813 97 18081 159 645 19134 218 517 696 745 20036 67 137 445 638 956 22571 769 867 96 23149 248 550 73 737 24150 366 410 628 851 908 26 25098 201 90 311 96 808 50 26306 452 91 567 773 984 27026 301 92 456 97 809 28024 112 684 29301 19 71 75 427 627 776 30145 230 669 835 97 31306 7 449 589 94 910 32166 288 381 568 89 602 51 778 902 33371 34235 77 328 677 842 35054 150 653 766 91 36174 333 581 933 37016 558 85 740 879 38048 280 505 631 735 39058 464 512 895 40044 55 189 98 277 78 364 629 757 41223 364 655 42082 112 41 215 475 638 706 43189 487 552 67 756 872 44010 627 739 75 931 45124 254 95 717 46283 672 47060 248 69 388 951 48289 533 48 637 93 703 98 49536.

50074 660 754 982 51206 309 463 505 608 901 52263 457 336 662 76 833 53111 77 266 536 609 22 55 741 834 54081 145 788 55067 406 15 500 71 723 832 56000 92 336 78 99 244 57590 639 41 58 817 58030 589 59051 106 780 829 60048 73 353 478 97 570 828 61003 54 307 572 62741 815 63143 434 626 823 42 954 64020 295 608 65189 422 637 705 66286 339 637 841 67133 204 29 68102 347 67 854 69291 346 646 95 753 959 70297 610 40 820 71265 86 550 848 918 72774 806 73249 54 64 314 74078 505 75041 330 76006 26 457 77060 119 72 288 695 755 78051 344 94 942 79184 686 785 850 946 80171 584 819 81004 125 63 71 201 13 329 64 93 430 613 82445 528 856 83092 254 661 877 960 84219 969 85067 97 242 560 747 87098 731 817 88103 241 367 423 749 958 88 89176 205 412 500 687 925 90244 356 223 91095 235 92014 78 166 279 366 420 59 73 528 39 611 806 946 93068 316 592 739 899 94292 611 95253 82 83 522 927 40 96246 558 891 933 35 97752 98318 68 606 27 942 99491 612 969.

100028 96 368 628 29 85 786 830 74 962 101745 102141 343 627 753 103036 100 466 104090 725 95 105329 401 72 596 10755 108315 61 79 974 109075 184 333 815 110113 34 276 834 964 111057 431 527 616 832 70 112001 383 665 113254 446 674 799 819 74 114001 352 494 860 963 115035 611 721 67 116265 423 505 853 62 950 117115 341 39 73 532 901 118618 33 924 119120 271 342 752 862 934 120187 90 351 470 121271 617 69 74 93 720 122414 557 123 046 141 365 826 938 91 124090 815 972.

125017 82 286 366 530 126145 237 62 568 676 80 127030 532 677 728 42 128387 548 712 986 129162 213 90 587 615 843 130013 84 249 653 131129 323 75 491 752 56 864 132002 225 579 699 40 133226 37 94 856 949 134326 511 64 898 985 135605 90 136048 303 20 564 98 826 137149 94 245 366 575 797 138106 315 786 139291 375 96 495 557 645 706 913 49 140126 95 967 141027 135 522 43 59 670 755 811 142110 308 22 60 435 845 143213 315 583 647 733 860 903 71 144551 845 934 145312 579 617 870 146061 405 147179 570 684 881 148470 600 804 149852 150063 107 221 73 341 425 87 550 666 151072 647 60 804 99 999 152212 89 564 153103 323 662 719 67 154182 327 55 431 649 790 912 63 155065 568 156062 601 157293 325 98 846 904 159181 566.

Genialny wynalazek
zabezpiecza samoloty przed katastrofą.

(x) Największe niebezpieczeństwo dla komunikacji lotniczej stanowi mgła, utrudniająca lądowanie. Ileż już wskutek tego było strasznych katastrof i jak dużo pochłonęły one ofiar w ludziach. Na szczęście liczba ich z roku na rok zmniejsza się poważnie, a w przyszłości statystyki może w ogóle nie będą notowały katastrof, dzięki genialnemu wynalazkowi umożliwiającemu przy najgęstszej mgle zupełnie bezpieczne lądowanie.

Urządzenie to składa się z dwóch części, przy czym jedna znajduje się na lotnisku, a druga wmontowana jest w samolocie. Na lotnisku działa stacja krótkofalowa, promieniująca w kierunku poziomym i pionowym. Na przecięciu tych fal radiowych pilot musi kierować samolot, aby móc bezpiecznie lądować. Pierwszy sygnał dany w oddaleniu 3 km, a następny w oddaleniu 300 m od lotniska zwraca mu uwagę na bliskie miejsce lądowania, przy czym pilot przy pomocy tego urządzenia może zarówno usłyszeć sygnały, jak i zarazem je widzieć na specjalnej tablicy, umieszczonej w samolocie. Później lotnisko dzięki temu urządzeniu, gdy samolot znajduje się w pobliżu lotniska, może zupełnie pewnie wskazać pilotowi miejsce, w którym należy lądować.

Tym wspaniałym krótkofalowym urządzeniem Lorenza, służącym do pewnego lądowania podczas mgły, posługują się dziś już najpoważniejsze towarzystwa lotnicze świata, jak niemiecka Lufthansa, francuska Air France, angielska British Airways, rumuńskie, brazylijskie, japońskie i inne linie lotnicze. W Polsce na razie tym urządzeniem posługuje się lotnisko w Poznaniu, a niebawem dalsze takie urządzenia zainstalowane zostaną na innych polskich lotniskach. Fakt, że największe lotniska świata posługują się tym urządzeniem świadczy o doniosłym znaczeniu tego genialnego wynalazku dla ochrony życia i mienia.

JE. Kardynał Hlond w Krynicy.

Kraków, 11. 1. (PAT). Dnia 10 bm. przybył do Krakowa ks. Prymas Hlond, powitany na dworcu kolejowym przez przedstawicieli duchowieństwa. Ks. Prymas zamieszkał w pałacu ks. metropolity. W godzinach rannych ks. Prymas zwiedził katedrę i zamek królewski na Wawelu, a po południu żegnany przez ks. metropolitę Sapiehę wyjechał na wypoczynek do Krynicy.

Niezwykła przyczyna samobójstwa 16-letniej dziewczyny.

Warszawa, 11. 1. W stolicy przy ul. Brackiej 23 w mieszkaniu urzędnika Bronisława Kmicika wydarzył się wypadek samobójstwa 16-letniej służącej Antoniny Krzemińskiej. Wypadek nie byłby szczególnie ciekawy lub wyjątkowy, gdyby przyczyna samobójstwa nie była tak niezwykła. Młoda dziewczyna przybyła do Warszawy przed dwoma miesiącami. Życie wielkiego miasta było dla wiejskiej dziewczyny czymś tak niezwykłym, tempo tak szalonym, że spowodowało u niej depresję psychiczną, pod której wpływem dziewczyna popełniła samobójstwo, trując się gazem świetlnym.

—«:»—

PIĘKNA ZIMA — DOBRODZIEJSTWEM DLA JEDNYCH, KLĘSKĄ DLA INNYCH. WYRÓWNAJ KRZYWDĘ OFIARĄ NA POMOC ZIMOWĄ.

Międzynarod. oszust matrymonialny skazany przez sąd w Łodzi.

Łódź, 11. 1. Przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanął międzynarodowy oszust 24-letni Zysman Rajner, występujący pod nazwiskami: Wilhelm Rajner, Zygfryd Zysman i Willy Grynfeld oraz pod pseudonimem Robinhout. Rajner, będąc z zawodu tancerzem kabaretowym, grasował przez szereg lat na terenie Berlina, Wrocławia, Wiednia i Pragi, gdzie pod pretekstem nauki tańca i przygotowań do występów scenicznych wyłudzał od naiwnych dziewcząt poważne sumy pieniężne.

W styczniu r. ub. Rajner przybył do Łodzi, gdzie w jednym z nocnych lokali poznał Annę Strusiakównę, której następnie skradł 400 zł gotówką oraz biżuterię i zbiegł. Strusiakówna zameldowała policji. Rajnera ujęto w Stanisławowie, skąd został przewieziony do Łodzi. Sąd Okręgowy w Łodzi skazał Zysmana Rajnera na 5 lat więzienia.

Ile książek „Mein Kampf" Hitlera sprzedaje się w Polsce.

Lwowski „Wiek Nowy" donosi: „Przed kilkoma miesiącami większe księgarnie sprowadziły z Niemiec w celu rozprzedaży w Polsce książkę Hitlera „Mein Kampf". Książka ta ukazała się w następstwie na witrynach wszystkich dużych księgarń w Warszawie i innych większych miastach Polski. Jak się, okazuje, najpoważniejsza księgarnia, która pierwsza wydawnictwo to sprowadziła z Niemiec, sprzedała dotąd 120 egzemplarzy tej książki".

Uwięziony wśród lodów.

Sztokholm. (PAT) Rozgłośnia tutejsza przejęła radiodepeszę, nadaną przez sowiecki łamacz lodów „Sedow", a donoszącej **o krytycznej sytuacji statku, który uwięziony został w lodach w odległości 250 mil od bieguna.**

Angielskie rzeki przerywają tamy.

Londyn, 11. 1. (PAT) Niespodziewana odwilż stała się powodem powodzi w różnych częściach Anglii i Walii. **16 rzek przerwało tamy,** zalewając kilkanaście tysięcy ha ornej ziemi.

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 11 stycznia 1939 r.

Redakcja i administracja mieści się: Skwer Kościuszki 24, (nad cukiernią Fangrata), tel. 14-60.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Pod Gryfem, Starowiejska, tel. 51-29.
Świętojańska, vis a vis komisariatu.
Bałtycka, ul. Śląska 42.
Magistra Grodzk'ego, Morska 155.
Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

—«:»—

REPERTUAR KIN:

Bajka: „Postrach Mongolii".
Lido: „Królewna Śnieżka".
Lilly-Chylonia: „Czardasz, tokay i miłość".
Morskie Oko: „Tajemniczy przeciwnik".
Miraż-Orłowo: „Prokurator Alicja Horn".
Polonia: „Moi rodzice rozwodzą się".
Zorza-Grabówek: „Gehenna".

— **Zarząd Zw. b. Ochotników Armii Polskiej** oddział morski podaje do wiadomości, że dnia 14 bm. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Rodziny Kolejowej w Gdyni tradycyjny Opłatek dla członków związku. Zgł. przyjmuje komitet organizacyjny najpóźniej do 13 bm. w siedzibie związku przy ul. Bema (obok komisariatu rządu) bloki ZUS od godz. 18—20.

— **Obroty towarowe portu gdyńskiego za 1938.** Wg ostatecznych zestawień dokonanych przez urząd morski ogólne obroty towarowe portu gdyńskiego za cały rok 1938 wyniosły 9.311.331,8 ton. Przywóz zamorski w 1938 r. wyniósł 1.526.535,7 ton oraz wywóz oraz wywóz zamorski 7.646.902 ton. W porównaniu do ogólnych obrotów towarowych portu gdyńskiego za 1937 r. (9.147.270,9 ton) ogólne obroty portu w 1938 r. wykazują wzrost o 1,8%. Przywóz zamorski w 1938 r. w porównaniu do 1937 r. (1.718.003,7 ton) wykazuje spadek o 11,1%, wywóz zamorski natomiast w porównaniu do 1937 r. (7.288.172,6 ton) wykazuje wzrost o 4,9%.

— **Tęcza nad morzem.** We wtorek zaobserwowano rzadkie zjawisko. Oto nad Orłowem ukazała się wspaniała tęcza. Śnieg stopniał już, morze wyzwoliło się z lekkich okowów kry lodowej, ciepło przygnało słońce i nawet... kapelusze słomiane ukazały się na wystawach sklepowych!

— **Dyskusja nad szprotami.** Dnia 9 bm. odbyła się w izbie przemysłowo-handlowej w Gdyni konferencja, poświęcona zagadnieniom związanym z importem szprót oraz sytuacją w wędzarnictwie wybrzeża. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele firm importujących szproty oraz przedstawiciele Morskiego Urzędu Rybackiego i Urzędu Morskiego.

— **Ryba „po żydowsku".** W trybie karno-administracyjnym ukarany został przez Komisariat Rządu Rosenthal Emanuel, kierownik f-my Nordia-Hawe fabrykującej konserwy rybne i jarzynowe grzywną w kwocie zł 300 z zamianą na dwa tygodnie aresztu za produkowanie konserw w warunkach antysanitarnych.

— **F-ma „Polskarob"** ofiarowała na FON zł 10.000 przekazując dar na konto nr 4974 w KKO m. Gdyni.

— **Statki oczekiwane w Gdyni: 11. 1.:** par. „Ciltvaira", 12. 1.: par. „Bothania", 13. 1: par. „Libra", par. „Laimdota", par. „Inga", par. „Venta", 14. 1: par. „Viking", par. „Arnis", par. „Iris Faulbaums", ok. 15. 1: par. „Kaupo", 16. 1: par. „Uddeholm", par. „Ludwig", par. „Gunda", par. „Wipunen".

— **Co każda kobieta wiedzieć powinna.** Jak już donosiliśmy, staraniem Ośrodka Zdrowia na Grabówku organizowany jest obecnie kurs pielęgnacji niemowląt. Kursy te przeznaczone są przede wszystkim dla narzeczonych oraz przyszłych młodych matek. Kursy pielęgnacji rozpoczną się dnia 16 stycznia br. pod kierownictwem p. dr. Wandy Wojteckiej. Udział w kursach jest bezpłatny i dostępny dla wszystkich słuchaczek, które ukończyły 18 rok życia. Niewątpliwie z pożytecznej tej imprezy skorzysta bardzo wiele niewiast, aby zapewnić przyszłym swym dzieciom odpowiednie warunki zdrowotne przez umiejętną pielęgnację. Zgłoszenia na kurs przyjmuje się jeszcze w stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem na Grabówku w godzinach od 11 do 13.

— **Gwiazdka legionowa.** W sali schroniska miejskiego na Grabówku przy udziale ponad 200 osób odbyła się staraniem Zarządu Koła Związku POW w Gdyni tradycyjna „Gwiazdka" dla młodzieży Peowiackiej połączona z uroczystością „opłatka" dla członków i rodzin.

—«:»—

PIĘKNA ZIMA — DOBRODZIEJSTWEM DLA JEDNYCH, KLĘSKĄ DLA INNYCH. WYRÓWNAJ KRZYWDĘ OFIARĄ NA POMOC ZIMOWĄ.

Morski program gospodarczy.

Inne czynniki rozwojowe Gdyni i Wybrzeża.

Jednym z ważniejszych czynników dochodu społecznego zarówno Gdyni i wybrzeża jest **sezonowa turystyka i związany z nią przemysł letniskowy.** Gdynia, mimo iż przestała być właściwie miejscem kuracyjnym — poza częścią obszaru w Orłowie — nie przestawała być głównym punktem wypadowym dla sezonowej turystyki, nie tylko w stosunku do wybrzeża, ale i **w stosunku do Szwajcarii Kaszubskiej.** Doceniając znaczenie turystyki jako czynnika lokalnego dochodu społecznego, oraz jej ogólnopaństwowe znaczenie dla propagandy morza, — miasto portowe Gdynia winno prowadzić politykę gospodarczą, zmierzającą do dalekoidącego **popierania wszelkich form przemysłu turystycznego z przemysłem hotelowym na czele,** przedsiębiorąc jednocześnie konieczne dla rozwoju turystyki **inwestycje,** oraz organizując **własną sieć komunikacyjną** dla potrzeb turystyki.

Według pobieżnego szacunku w roku 1938 sezonowe wydatki wszelkiego typu turystów na wybrzeżu, wynosiły około **15 milionów złotych, co stanowi ca 25% szacunkowego dochodu społecznego** całego miasta portowego Gdyni. Znaczna część tego dochodu jest kapitalizowana na wybrzeżu i w drodze inwestycji przyczynia się do postępu w jego zagospodarowaniu. Poza tym turystyka sezonowa zatrudnia w letnich miesiącach znaczne ilości dodatkowych rąk roboczych, i, jak się wydaje, jest kluczem, wyjaśniającym **charakter środków utrzymania znacznej części bezrobotnej ludności Gdyni.** Szczupłość wybrzeża morskiego i zainteresowanie całej Polski Bałtykiem, każą się spodziewać w najbliższych latach **znacznego wzrostu frekwencji turystycznej,** co z kolei jest uzależnione od celowych inwestycyj publicznych na wybrzeżu i celowej polityki turystycznej samego miasta, które, zdając sobie sprawę z doniosłości skutków gospodarczych turystyki, winno tę gałęź przemysłu jak najwydatniej popierać, upatrując w niej jeden z najtrwalszych i najpoważniejszych czynników rozwojowych Gdyni i wybrzeża.

Do poważnych również czynników rozwojowych miasta portowego, działających wprawdzie jednorazowo, lecz w wielkiej skali i pozostawiających długotrwałe wartości, należy zaliczyć **projekt urządzenia w Gdyni w najbliższych latach powszechnej wystawy krajowej,** na wzór analogicznej imprezy, urządzonej w roku 1929 w Poznaniu. Impreza wystawowa tego typu, szeroko finansowana przez fundusze prywatne i publiczne z całego państwa, może się przyczynić do poważnego **zainwestowania całych dzielnic Gdyni,** stwarzając wydatny import kapitałów, mogący zmienić wygląd zewnętrzny i mechanikę życia gospodarczego samego miasta. W zrozumieniu znaczenia powszechnej wystawy krajowej w Gdyni, władze administracyjne miejskie, oraz całe społeczeństwo Gdyni, winno w zbiorowym wysiłku pozyskać u czynników miarodajnych **decyzję urządzenia tej wystawy na terytorium miasta Gdyni.**

(K o n i e c).

Dlaczego bandera włoska powiewa

na masztach „Polonii"?

Gdynia. Kilkakrotnie pisaliśmy ostatnio o sprzedaży s/s „Polonii", w związku z licznymi plotkami, które niepokoiły opinię publiczną. Usiłowano z jakichś niewiadomych źródeł wszczepić społeczeństwu polskiemu przekonanie, że „Polonia" została sprzedana **za tanio** i angielscy nabywcy z olbrzymim zyskiem natychmiast statek polski odsprzedali, przy czym nie pójdzie on wcale na złom, lecz nadal będzie woził pasażerów. Jak wyjaśniano nam z kół zbliżonych do Linii Gdynia-Ameryka „Polonia" została sprzedana **za cenę normalną dla statków przeznaczonych na rozbiórkę.** Włoski kapitan, który objął komendę nad statkiem ma go tylko doprowadzić do jednej ze stoczni, które się zajmują cięciem statków na złom.

Uspokojenie więc powinno by zapanować wśród wszystkich troszczących się o losy naszego statku. (Tak mamy ich wciąż za mało!). Tymczasem we wtorek 10 bm. radio gdańskie podało wiadomość, że „Polonia", która ostatnio stała w porcie gdańskim już odpłynęła do Genui **pod włoską banderą.** Teraz znów więc wszyscy będą sobie zadawali pytanie: **Skoro Anglicy nie odsprzedali „Polonii", to jakim sposobem odpłynęła ona nie pod flagą angielską lecz włoską?**

Konkurs czy kpiny?

Jeden z czytelników nadesłał nam niezwykle ciekawe spostrzeżenia, osnute na tle konkursu, jaki zorganizowało jedno z pism miejscowych. Chodziło w tym konkursie o nazwę kina. Niestety nie możemy tym spostrzeżeniom poświęcić tyle miejsca, ileby się im może należało, niemniej jednak omówimy tę sprawę pokrótce.

A więc zorganizowano „konkurs" wśród huku i szumu, były nawet nagrody. A jakże! Czytelnicy mieli proponować nazwę dla nowootwartego kina. Nie poinformowano ich jedynie o tym, że ta nazwa jest już przygotowana od dawna. Drobiazg! Chodziło przecież jedynie o szum! W wyniku konkursu nazwano kino imieniem... mniejsza o to jak, faktem jednak jest, że pod nazwą przez czytelników (!!!?) ustaloną w konkursie nadchodziła do owego kina korespondencja, i to na długo przed konkursem.

Z tego widać, że czytelnicy owego pisma równie byli sprytni, jak organizatorzy konkursu: poszli po prostu na pocztę, zapytali jak się nazywa kino i nadsyłali odpowiedź do... konkursu!

Taka byłaby strona formalna zagadnienia, inaczej jednak ma się strona moralna tego „konkursu". Nie będziemy jej naświetlali: Czytelnicy sami się doskonale orientują!

Z życia szoferów toruńskich.

Toruń, 11. 1. Przy licznym udziale członków odbyło się w Toruniu doroczne walne zebranie Klubu Szoferów na Pomorze, filii toruńskiej, które zagaił prezes p. Iwański.

Prezes w swym powitalnym przemówieniu z zadowoleniem podkreślił, iż organizacja szoferów pomimo trudności napotykanych zewsząd przeszkód rozwija się b. pomyślnie. W piętnastą rocznicę ukonstytuowania się pierwszego zarządu na sali obrad zjawiło się około 150 członków organizacji, która dziś już odgrywa poważną rolę i pracuje ku pożytkowi swych członków.

Klub szoferów przychodził z pomocą w chwilach ciężkich nie tylko kolegom, którzy utracili pracę, ale również sierotom i wdowom po członkach organizacji.

W dalszym ciągu składali obszerne sprawozdania członków zarządu, po czym na wniosek komisji rewizyjnej zebrani uchwalili dla zarządu absolutorium.

Obradom marszałkował p. Cierpiałkowski. Nowy zarząd wybrano w składzie pp.: prezes — Józef Iwański, wiceprezes — Siudziński, sekretarz — Antoni Szubrych, skarbnik — Władysław Przyborowski. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Feliks Grzywiński, Jan Stogowski i Józef Stoliński z Chełmży. Sąd koleżeński tworzą pp.: Stogowski, Tomczak, Grabowski i Korzeniewski; ławnikami wybrano pp.: Hejankowskiego, Kubiaka, Konieczke i Szymańskiego.

Dłuższą dyskusję wywołały wnioski do uchwał. Omawiano m. in. sprawę niebezpieczeństwa dla pojazdów mechanicznych na placu Bankowym, który otrzymał już nazwę „placu śmierci", nie dlatego, by wydarzył się tam wypadek śmiertelny, lecz z powodu licznych i nieraz groźnych katastrof samochodowych. Na razie nie ma wypadków śmiertelnych, ale niebezpieczeństwo na placu Bankowym istnieje. To też zebrani zwracali się do zarządu, aby poczynił odpowiednie kroki i skłonił magistrat do uporządkowania placu Bankowego t. zn., aby w rozumny sposób zapobiegł licznym wypadkom, powstałym nie z winy kierowców samochodowych.

Zebrani radzili również nieobecnemu na zebraniu projektodawcy budowy nowej aleii tuż przy starostwie na placu Teatralnym, aby zasiadł przy kierownicy samochodowej i przejechał się ul. Wały przez plac Teatralny, a wówczas przekona się, jaki ten pomysł był niepraktyczny i niebezpieczny. (Jak wiadomo, na pl. Teatralnym wydarzają się częste wypadki samochodowe.)

W wolnych głosach p. Oliwkowski apelował do kolegów, aby pamiętali o trzeźwości, pilności i umiejętności w pracy zawodowej, bowiem pasażer powierza ich pewnej ręce i przytomności umysłu swoje życie.

Odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy" zakończono obrady.

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 11 stycznia 1939 r.

Nocny dyżur pełnią apteki:
Pod Orłem — śródmieście.
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem.
Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście
Św. Barbary — Chełmińskie Przedm.

Dyżur lekarski Ubezpieczalni Społecznej. Środa, dr Jasiński, ul. Grudziądzka 37, tel. 26-60 (dyżur od godz. 20—8).

—«:»—

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

—«:»—

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

—«:»—

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego", ul. Mostowa 17, tel. 1446.

REPERTUAR KIN:

Aria: „Profesor Wilczur".
As: „Serce matki"
Mars: „Rosalie".
Świt: „Moi rodzice rozwodzą się".

— **Z Teatru Ziemi Pomorskiej.** Najbliższe przedstawienie doskonałej o podłożu psychologicznym węgierskiej komedii Miklasa Laszló pt. „W perfumerii" odbędzie się w sobotę 14 bm. i w niedzielę 15 bm. o godz. 20.

— **Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.** Środa godz. 19: „Pastorałki Pomorskie", czwartek godz. 20: „Jadzia wdowa"; w piątek o godz. 20: „W perfumerii".

— **Kurs stenografii dla młodzieży.** W państw. liceum i gimnazjum im. Kopernika w Toruniu organizuje się staraniem patronatu klas pierwszych licealnych kurs stenografii dla młodzieży szkół średnich m. Torunia. Lekcje odbywać się będą 2 razy w tygodniu. Pierwsza lekcja dnia 16 bm. o godz. 14. Bliższych szczegółów udziela sekretariat państw. gimn. i lic. im. Kopernika w Toruniu, Zaułek Prasowy 1a, tel. 19-31.

— **Klub Polsko-Angielski w Toruniu,** który od szeregu lat skupia elitę towarzyską stolicy Pomorza, wznawia w bież. miesiącu środowe wieczory dyskusyjne, które odbywają się w sali Książęcej Dworu Artusa. Na zebraniu dnia 11 bm., które rozpocznie się o godz. 20 p. Jabłońska streści ciekawą powieść Susan Ertza pt. „Now East, now West" (Raz na wschód, raz na zachód).

— **Czeladnicy rzeźniccy i piekarscy strajkowali w Toruniu.** W ub. poniedziałek część czeladników rzeźnickich eksportowej przetwórni mięsa St. Jangsch i S-ka i większych zakładów rzeźnickich w Toruniu zastrajkowała. Jak się okazało, strajk powyższy wybuchł na skutek zwolnienia kilku pracowników z firmy Jangsch. Miał więc on podłoże demonstracji. Również w poniedziałek w godzinach rannych rozpoczęli strajk czeladnicy piekarscy w toruńskich piekarniach. Czeladnicy ci domagają się podwyżki zarobków. Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, oba strajki zostały już zlikwidowane. Pracodawcy i pracownicy doszli do porozumienia.

— **Doliniarz na targu.** P. Anna Sobieralska, miesz. w Toruniu ul. Koszarowej 41, zgłosiła, że dnia 5 bm. będąc na targu, została okradziona. Nieznany osobnik wyciągnął jej niespostrzeżenie z kieszeni płaszcza portmonetkę z zawartością 14 zł. Powiadomiona o wypadku kradzieży policja wszczęła dochodzenia.

— **Zasilajmy fundusze na pomoc zimową.** W celu zasilenia funduszów na akcję niesienia pomocy zimowej bezrobotnym, Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym organizuje w okresie karnawału serię spotkań towarzyskich, połączonych z dancingiem-brydżem. Spotkania te odbywać się będą w środy każdego tygodnia o godz. 19 w odnowionej i gustownie urządzonej sali „Różowej" w Pomorzance. Pierwsze takie spotkanie odbędzie się w środę, dn. 11 bm. Całkowity dochód z tych imprez przeznaczony jest, jak już wspomnieliśmy, na zasilenie funduszów na pomoc zimową. Wstęp **(czysty zysk)** 50 gr. Ceny normalne.

Nowy zarząd Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Toruniu.

Jak już w dniu wczorajszym donosiliśmy, w Domu Społecznym odbyło się pierwsze walne zebranie nowozałożonego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Toruniu.

Na powyższym zebraniu wybrano również nowy zarząd Instytutu do którego weszli pp.: przedstawiciele Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego, Izby Przemysłowo-Handlowej oraz Izby Rzemieślniczej, ponadto do zarządu powołani zostali z wyboru pp.: **E. Mollin z Grudziądza, P. Godek z Bydgoszczy, Policki, dyr. Związku Fabrykantów z Bydgoszczy,** Przygodzki, dyr. Liceum Budowlanego z Torunia, Toechitko-Poliński, dyr. woj. Biura Funduszu Pracy z Torunia. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Fr. Wiencek z Torunia, St. Kwitliński z Włocławka, Wł. Nogowski z Grudziądza, Lewandowski z Inowrocławia i Poznański z Grudziądza.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCŁAW

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Inowrocławiu mieści się przy **ul. Król. Jadwigi 22/23 I piętro, prawo** (naprzeciw magistratu).

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych, mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska" przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz 17 do 19.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

— **Nocny dyżur** pełni apteka Pod Krzyżem.

Karetka sanitarna, telefon 276 — czynna w dzień i w nocy.

REPERTUAR KIN:

As: „Dla Ciebie Mario".
Słońce: „Miłość w dżungli".
Stylowe: „Przygoda w Szanghaju".
Świt: „Szef szpiegów".

— **Z Ligi Morskiej i Kolonialnej.** W miejsce ustępującego z powodu przeniesienia służbowego wiceprezesa zarządu obwodu L. M. i K w Inowrocławiu p. sędziego Medyńskiego wybrano p. Czyściecką, żonę sędziego, a na stanowisko sekretarza p. Albina Mrottka, sekretarza sądowego.

— **Pomnik ku czci powstańca.** W Dąbrowie Wielkiej wystawiono pomnik ku czci poległego tam powstańca wlkp. urodzonego w Inowrocławiu, Jakuba Olejnika, zabitego skrytobójczo przez Niemca. Pomnik ten wystawiony został przy poparciu wójta z Solca Kujawskiego, powstańców i wojaków oraz innych osób. Pomnik poświęcił ks. proboszcz z Nowejwsi Wielkiej w obecności wicestarosty z Bydgoszczy oraz prezesa Zw. Powstańców i Wojaków.

— **Ukarany za pobicie polowego.** W dniu 30 sierpnia ub. r. schwytał polowy maj. Pławin (pow. Inowrocław) 61-letni Maciej Kowalski na kradzieży buraków 22-letniego Juliana Niewiem, zam. w Wielowsi (pow. Mogilno). Pod groźbą jednak Niewiema polowy zwrócił mu worek z burakami, nie chcąc wywołać awantury. Gdy na drugi dzień polowy Kowalski szedł drogą z fuzją, przewieszoną przez plecy, nadjechał na rowerze Niewiem, zeskoczył z niego, wydarł Kowalskiemu fuzję i począł zadawać mu ciosy nożem w głowę, ręce i nogi, tak że Kowalski otrzymał szereg bardzo niebezpiecznych ran. Sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu skazał Juliana Niewiem na karę 6 miesięcy więzienia.

— **Walne zebranie emerytów.** W lokalu „Renaissance" przy ul. Solankowej 44 odbyło się pod przewodnictwem prezesa oddziału p. Gierczyńskiego walne zebranie Związku Emerytów. Po sprawozdaniach i dyskusji udzielono zarządowi absolutorium, powołując do nowego zarządu te same osoby. Referat na temat obecnego położenia i bolączek emerytów wygłosił prezes zarządu głównego emerytów p. prof. Gizela z Poznania, wskazując na trudne ich położenie i domagając się zniesienia podatku specjalnego i innych obciążeń, gdyż skromne pobory emerytów są opodatkowane w wysokości ok. 30%. Na wniosek p. Gizeli uchwalono domagać się podwójnego zaliczenia lat służby podczas wojny światowej.

— **Epidemia grypy.** W Inowrocławiu szaleje obecnie epidemia grypy. W każdym prawie domu choruje po kilka osób. Lekarze są przepracowani. Aby zapobiec dalszemu rozszerzaniu się tej zaraźliwej choroby, należy wystrzegać się ludzi zakatarzonych i kasłających oraz przestrzegać bezwzględnej czystości.

— **Podejrzany o rozbój.** Jak już donosiliśmy, czterech zamaskowanych bandytów dokonało napadu rabunkowego na zagrodę rolnika Strohscheina w Prądocinie (pow. Inowrocław). W tych dniach przytrzymała policja Antoniego Krawańskiego z Bydgoszczy jako podejrzanego o dokonanie tego napadu wraz z wspólnikami.

— **Podpalacz mimowoli.** W piwnicy przy ul. Solankowej upuścił przez nieuwagę na słomę palącą się świeczkę Stefan F., wywołując pożar. Ogień został natychmiast przez straż pożarną ugaszony. Straty są minimalne. Mimowolny podpalacz przed ujęciem go przez policję tak się przejął tym wypadkiem, że usiłował popełnić samobójstwo, przecinając sobie żyły u lewej ręki.

— **Brać powstańcza przy stole gwiazdkowym.** W salce przy Teatrze Zdrojowym odbyła się piękna uroczystość dzielenia się opłatkiem Tow. Powstańców Wlkp., którą zagaił prezes p. Stanisław Kapeliński. Do powstańców przemówił serdecznie ks. kan. Jaśkowski, po czym dzielono się opłatkiem i śpiewano kolędy. Z kolei przemawiali i złożyli życzenia powstańcom wiceprezydent miasta p. Juengst, w imieniu starosty p. Ziółkowski i prezes p. Kowalski. Podczas uroczystości panował ser[illegible]ny nastrój.

PAKOŚĆ. W niedzielę 8 bm. w sali p. K. Klicha odbył się wieczorek wigilijny tow. śpiewu „Halka". Pięknym momentem było powitanie przez prezesa p. Stachowiaka założyciela tejże organizacji 90-letniego p. Ignacego Adamkiewicza, który w odpowiedzi ze łzami w oczach życzył organizacji dalszego pomyślnego rozwoju.

JANIKOWO. (mk) Wspaniale rozwija się na tut. terenie życie sokole tak w gniazdach męskim jak żeńskim. Ostatniemu zebraniu przewodniczyła prezeska p. Wieszokowa. Omawiano szereg spraw organizacyjnych, związanych ze zlotem poznańskim, który odbędzie się w lipcu br.

MOGILNO. (mk) Kino Bałtyk: „Władca".

— Dotychczasowa rada miejska zakończyła swą kadencję. Bilans jej pracy przedstawia się następująco: zakupiono piec retortowy dla gazowni miejskiej, pobudowano most na rzece „Pannie", zniwelowano planty miejskie i boisko sportowe, które zostało ogrodzone i na którym pobudowano szatnie, uruchomiono łazienki miejskie, ulepszono targowicę miejską i pobudowano dla niej wagę. Za wydajną współpracę dla dobra gospodarczego miasta tak burmistrz p. Kurzętkowski jak i inspektor samorząd. p. Mierzwiński podziękowali radnym. Nowa rada miejska zbierze się prawdopodobnie w bieżącym miesiącu.

Sytuacja na Wiśle pod Świeciem.

Nie było katastrofalnego zatonięcia rodziny cygańskiej.

Świecie. (t) W ostatnich dniach przyniosły niektóre dzienniki, wychodzące poza Pomorzem, niezwykle alarmujące wieści o stanie na Wiśle pod Świeciem i Chełmnem, które nie odpowiadają prawdzie.

Pierwsza wieść o uwięzieniu przez lody 12 szkut na Wiśle pod Chełmnem i Świeciem jest zupełnie zmyślona, bo — jak informuje naszego współpracownika miarodajna instytucja — **nie ma na tym odcinku ani jednej zamarzniętej szkuty,** gdyż wszystkie schroniły się do Wdy pod Świecie. Z tej samej racji nie może być mowy o rozpoczęciu pracy lodołamacza „Sęp", zamierzającego przebić się do licznych szkut, uwięzionych wśród lodów, zdala od siedzib ludzkich. Prawdą natomiast jest, że „Sęp" najspokojniej odpoczywa we Wdzie, w towarzystwie 22 berlinek tu zimujących, zaś jego załoga śmieje się z podawanych o niej szczegółów. Tyle na temat nieprawdziwych wersyj.

Teraz jeszcze kilka szczegółów: Stan wody we Wiśle opada dziennie o 2 cm i wynosił w dniu 9 bm. 98 cm pod Chełmnem. Komunikację między obu brzegami (świeckim i chełmińskim) utrzymuje się obecnie tylko dla pieszych po lodzie (grubości 27 cm) i to od godziny 6 do 21. Dalsze trwanie odwilży może przynieść już w najbliższych dniach nowe zmiany.

W Świeciu rozeszła się wieść, jakoby przy przejeździe wozu cygańskiego przez Wisłę miała utonąć cyganka, czy nawet cała rodzina cygańska. Okazuje się, że i ta wiadomość jest zmyślona.

CHODZIEŻ. (bf) Tow. gimn. „Sokół" odbyło w sali Strzelnicy swe walne zebranie, na którym po zdaniu sprawozdań udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium. Nowy zarząd został wybrany w składzie: A. Janowicz — prezes, E. Widuchowski — wiceprezes, St. Stefański, L. Srebrny i W. Tomaszewski — członkowie zarządu. Komisja rewizyjna: Z. Michałowicz, K. Strzeliński i St. Słodowicz. Delegatem na zjazd rady dzielnicowej i okręgowej został H. Retz.

— Na walnym zebraniu T. S. „Noteć" dokonano wyboru nowego zarządu w składzie: prezes St. Wasilewski, I wiceprezes J. Buzalski, II wiceprezes B. Gołembecki, sekretarz St. Lippok, skarbnik J. Renkowski, ławnicy: F. Heinze, J. Kończak i J. Winkler. Komisja rewizyjna: Brzeziński, Kowalczyk i Urbanek.

NAKŁO n/Not. W święto Trzech Króli odbyło się w lokalu „Esplanady" roczne walne zebranie tow. śpiewu „Harmonia", które zagaił prezes p. W. Mroczek. Walnemu zebraniu przewodniczył prezes okręg. p. A. Kapczyński, sekretarzował p. B. Gniatczyk. Po sprawozdaniu ustępującego zarządu wybrano nowy zarząd jak następuje: prezes p. M. Kulczycki, kier. szkoły nr 3, zast. prezesa p. L. Musielak, sekretarz p. J. Brukwicka, zast. sekr. p. Krügerówna, skarbnik p. E. Spławski, ławnicy pp. J. Mroczek, W. Mroczek i F. Brukwicki. Komisja rew. pp. J. Mroczek, F. Brukwicki i J. Ratajczak. Po zebraniu odbył się obchód gwiazdkowy, połączony ze śpiewami i deklamacjami.

— **W dniu 6 bm. odbyła się w sali p.** Seydaka uroczystość gwiazdkowa tow. gimn. Sokół. Uroczystość zapoczątkował przemówieniem p. prezes Skupniewicz, witając członkinie i członków oraz przybyłych na tę uroczystość gości. Na program złożyły się śpiewy, deklamacje i referat wygłoszony przez członka i prezesa honorowego p. Bubę. Na uznanie zasługuje p. prezes Skupniewicz, który całą uroczystość dobrze zorganizował i postawił tow. gimn. „Sokół" na wysokim poziomie. Zjawił się też bogaty „gwiazdor" z przygotowanymi paczkami. Program uroczystości zakończono łamaniem się opłatkiem oraz wspólną kawą z pączkami.

OSTRÓW WLKP. (lj) W tych dniach wyszła z domu rodziców i dotąd nie powróciła 13-letnia Helena Muszalska z Psar (pow. Ostrów), ubrana w czerwony płaszcz z siwym kołnierzem, żółte trzewiki i brązowe pończochy, o jasno blond włosach i oczach jasno-niebieskich. Małą Helenkę, która przed opuszczeniem domu miała podjąć z książeczki oszczędnościowej pewną kwotę pieniężną, widziano jeszcze idącą szosą w kierunku Ostrowa i odtąd wszelki ślad po niej zaginął.

— Latem ub. roku w czasie zabawy wiejskiej w lokalu Kołodziejczakowej w Chwaliszewie (pow. Krotoszyn) doszło do krwawej bójki pomiędzy Stanisławem i Piotrem Szulcami a braćmi Ludwikiem i Ignacym Cepami, w wyniku której Cepowie odnieśli trwałe okaleczenia i uszkodzenia czaszki. Za czyn ten skazał ostrowski sąd okręgowy Szulców na rok bezwzględnego więzienia. W apelacji, do której odwołali się skazani, wyrok ten został uchylony, a Szulcowie skazani zostali po 9 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem kary na okres 5 lat.

ŚWIECIE. (t) W miejscowym urzędzie stanu cywilnego zgłoszono w ub. roku 223 urodzeń (w roku 1937 było 195), 243 zgonów wobec 228 w poprzednim roku, 53 śluby wobec 67 w roku 1937.

— Pożar wybuchł nocą w piątek 7 bm. w Łęgnowie pod Osiem. Z niewiadomych przyczyn spaliła się stodoła, należąca do właściciela majętności Jaszcz p. Jana Szukalskiego. Szkody wynoszą 7400 zł i zostaną pokryte ubezpieczeniem.

BRODNICA. (jl) Przy udziale licznie zgromadzonych członków obchodziło miejscowe gniazdo Sokoła w sali Hotelu Polskiego uroczysty wieczorek gwiazdkowy. Prezes gniazda p. Balcerowicz wygłosił powitalne przemówienie, wyrażając wdzięczność ks. dyr. Tęgowskiemu za zaszczycenie swą obecnością uroczystości gwiazdkowej. Nastąpiło dzielenie się opłatkiem, śpiewanie kolęd oraz wspólna kawa. Zapał i werwa sokołów przyczyniły się do wytworzenia wesołej atmosfery. Na zakończenie odśpiewano hymn sokoli.

CHEŁMŻA. W dniu 2 bm. odbyło się w sali rady miejskiej zebranie komitetu wykonawczego uroczystości 20-lecia czynu zbrojnego. Zebraniu przewodniczył p. Jan Więckowski. Przewodniczący na wstępie złożył obszerne sprawozdanie z dotychczasowych prac przygotowawczych do obchodu uroczystości, które odbędą się w dniach 28 i 29 stycznia br. W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos pp. burmistrz Barwicki, Ziemlewski, Nowakowski i inni. Po zebraniu komitetu wykonawczego odbyło się zebranie prezesów towarzystw chełmżyńskich, na którym uzgodniono program uroczystości i różne sprawy związane z tą uroczystością.

— W sali hotelu Pomorskiego odbyło się zebranie plenarne Tow. Kupców Samodzielnych. Na wstępie uczczono pamięć zmarłych członków śp. Bolesława Dzięgielewskiego i Bolesława Wiśniewskiego oraz śp. Romana Dmowskiego. Z zadowoleniem zebrani przyjęli do wiadomości, że Tow. Kupców Samodz. wystosowało apel do kurii biskupiej o pomoc duchowieństwa w uświadamianiu katolików o niebezpieczeństwie żydowskim. Następnie omawiano sprawy podatku dochodowego.

CHEŁMNO. (lm) W piątek 6 bm. odbył się obchód gwiazdkowy i walne zebranie Katolickiego Stow. Mężów przy udziale 250 członków. Ponieważ upłynęło 10 lat istnienia oddziału, prezes p. wiceburmistrz Lamparczyk na wstępie dał historyczny szkic działalności K. S M. na terenie naszej parafii. Z kolei ks. dziekan Żynda odprawił obrzęd kolędowy. Po przemówieniu udekorował ks. dziekan najbardziej zasłużonego na polu Akcji Katolickiej członka p. sekr. Magolewskiego orderem papieskim „Pro Ecclesia et Pontifice" („Za Kościół i Papieża"), co zebrani przyjęli wśród gromkich oklasków i życzeń. Następnie przystąpiono do obdzielania się obfitymi darami i wspólnego odśpiewania kolęd. Po przerwie rozpoczęto walne zebranie. Zagaił je p. prezes Lamparczyk, po czym sekretarz p. Magolewski odczytał protokół z poprzedniego walnego zebrania. Na marszałka walnego zebrania powołano ks. dziekana Żyndę, który z kolei powołał na ławników pp. Filarskiego, Rosińskiego i Frąckowskiego. Sprawozdania złożyli pp.: sekretarz Magolewski, skarbnik Stachiewicz i prezes Lamparczyk. Sprawozdania wykazały dobre wyniki pracy na polu działalności apostolskiej, organizacyjnej i finansowej. Komisja rewizyjna podkreśliła dobry stan finansów oddziału oraz kasy pogrzebowej i wniosła o absolutorium dla kierownictwa. Zebranie udzieliło pokwitowania jednogłośnie. Wybór władz oddziału nie doszedł do skutku. Na wniosek marszałka wybór kierownictwa i innych władz oddziału odroczono do następnego zebrania, które będzie miało charakter zebrania wyborczego.

TCZEW. (as) Kino Apollo: „San Francisco". Kino Gryf: „Pościg".

— W ub. poniedziałek z niewyjaśnionych na razie przyczyn wybuchł pożar w zamkniętym na klucz mieszkaniu urzędnika Płotki przy ul. Wąskiej 34, w którym w komorze spał ojciec właściciela mieszkania 60-kilkuletni starzec. Pożar na szczęście zauważyli sąsiedzi, którzy wynieśli z płomieni nieprzytomnego i poparzonego starca. Ogień, który wyrządził biednej rodzinie Płotków wielkie szkody, zlokalizowano przed przybyciem straży pożarnej.

— W restauracji Mazurowskiego na „tczewskich Nalewkach" przy ul. Krótkiej pijany szofer Rzanowski, zam. w Gorzędzieju (pow. Tczew), z bliżej nieznanych powodów zadał nożem w szyję i piersi 6 ciosów rolnikowi Całachowskiemu z Miłobądza. Rannego odstawiono do szpitala św. Wincentego.

GRUDZIĄDZ

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18.

T. C. L. Biblioteka i Czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełnią: Apteka pod Orłem, 3 Maja 37, tel. 1360; Apteka pod Gryfem, Legionów 33, tel. 1524.

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Zatańczymy".
Gryf: „Marnotrawna córka".
Orzeł: „Znachor."

— **Posiedzenie rady miejskiej** odbędzie się w czwartek 12 bm. o godz. 20, na które zaprasza się wszystkich członków rady miejskiej. Porządek obrad wywieszony jest na tablicy ogłoszeniowej w ratuszu. Wstęp dla publiczności tylko za biletami.

— **Nowa świątynia w Bursztynowie pod Grudziądzem.** W pobliskiej wiosce Bursztynowo pobudowali parafianie, których liczba wynosi około 750 dusz, kościół parafialny. Pierwsze nabożeństwo odbyło się w wigilię Bożego Narodzenia.

— **Obchód gwiazdkowy połączony z 20-leciem tow. śpiewu „Moniuszko".** W święto Trzech Króli w sali hotelu „Pod Złotym Lwem" odbyła się skromna, lecz piękna uroczystość 20-lecia znanego i zasłużonego tow. śpiewu „Moniuszko", połączona z obchodem gwiazdkowym. W uroczystości wzięli udział prezes Związku Chórów Śpiewaczych p. Kadlec z Torunia, prezes okręgu p. mec. Sergot, prezesi pokrewnych organizacyj śpiewaczych i liczni goście. Po słowie wstępnym, wygłoszonym przez prezesa p. Piłata, odczytał sekretarz obszerne sprawozdanie z 20-letniej bardzo owocnej działalności chóru, po czym nastąpiło składanie życzeń, które zapoczątkował prezes związku p. Kadlec. Za długoletnią owocną pracę wręczono dyplomy uznania pp. Kowalskiej, Wieczorkównie, Lindemanównie, Piechowskiemu, Stankowskiemu, Radce, Nowaczykowi, Maliszewskiemu, Jańczakowi i Piątkowskiemu. Wieczór urozmaicono odśpiewaniem kolęd i deklamacjami, zaś pod koniec zjawił się „gwiazdor", który obdarzył pilnych śpiewaków podarkami.

— **Wybicie szyby i kradzież.** W nocy z 7 na 8 bm. jacyś nieznani sprawcy wybili szybę w oknie wystawowym przy ul. 3 Maja 11 i skradli garderobę męską wartości 120 zł. Poszkodowany Abram Waldvogel zgłosił wypadek w policji, która wszczęła dochodzenia.

— **Podziękowanie.** G. O. „Caritas" składa serdeczne „Bóg zapłać" Sodalicji Mariańskiej przy gimnazjum im. Bolesława Chrobrego za obdarowanie gwiazdką 10 chłopców oraz klasie II i p. prof. Bałachowskiemu (gimnazjum im. króla Jana Sobieskiego) za dostarczenie odzieży i żywności bardzo licznej, biednej rodzinie na święta.

— **Uwaga, piłkarze!** Po przerwie świątecznej odbywać się będą treningi w każdą środę od godz. 20 w sali gimnastycznej gimnazjum im. Bolesława Chrobrego. Obecność na treningach obowiązkowa.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 11 stycznia 1939 r.

KALENDARZYK

Dziś: Hygina pap., Honoraty.
Jutro: Arkadiusza, Benedykta.
Wschód słońca o godzinie 8.07.
Zachód słońca o godzinie 16.09.

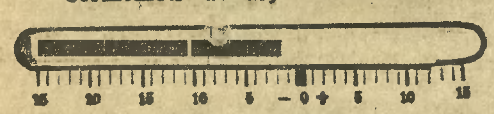
Stan pogody.

ZNOWU LEKKI MRÓZ.

Wczoraj w godzinach popołudniowych w wileńskim padał śnieg, a w kieleckim i na wybrzeżu deszcz. Na pozostałym obszarze kraju panowała pogoda pochmurna z przejaśnieniami. Ciepłe powietrze zwrotnikowo-morskie przepływające nad Europą Środkową, jest stopniowo wypierane przez nieco chłodniejsze polarno-morskie. W związku z tym w dniu dzisiejszym zaznaczy się już w Polsce wyraźna tendencja do obniżenia się temperatury. Dziś rano w Bydgoszczy nieco chłodniej. Przewidywany przebieg pogody: Chmurno z rozpogodzeniami. Temperatura w pobliżu zera. Umiarkowane wiatry zachodnie i północno-zachodnie.



Termometr wskazywał dziś rano



DYŻURY NOCNE APTEK od 9—15 stycznia br.:

1) Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich.
2) Apteka pod Złotym Orłem, Rynek M. Piłsudskiego 1.

—«:»—

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

—«:»—

— **Muzeum Miejskie** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedziele i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa doroczna „Salon Bydgoski".

Muzeum Miejskie — Bielawki, ul. Pierackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11 do 14. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

Biblioteka Nowości T. C. L. przy ulicy Gdańskiej 30, I piętro, wypożycza książki od godz. 11—13.30 i od 16—19.

Specjalny skład nut — Bydgoszcz, ul. Gdańska 34.

—«:»—

Z TEATRU MIEJSKIEGO im. K. H. Rostworowskiego

Dziś 11-go i w piątek 13-go o godz. 20 **„BYDGOSZCZ POD GAZEM"** — wesoła i na wysokim poziomie artystycznym rewia z udziałem całego zespołu, układu reżysera M. Domosławskiego. Pomysłowe dekoracje projektu Przeradzkiej i Jędrzejewskiego.

W czwartek 12-go o godz. 20 ciekawa w ujęciu sztuka H. Gobscha **„WRÓBLE GNIAZDO"** z Domańską, Koronkiewiczówną, Dębiczem i Szafrańskim w rolach głównych.

W sobotę 14 bm. o godz. 20-tej premiera znanej operetki **„KRYSIA LEŚNICZANKA"** która obok miłych i zręcznie opracowanych melodii posiada bardzo staranne, poprawne i dowcipne tłumaczenie dzięki doskonałemu pisarzowi scenicznemu Wincentemu Rapackiemu.

„KRYSIA LEŚNICZANKA" w naszym teatrze ukaże się w następującej obsadzie: Hanna Wańska (rola Krysi), Helena Krzywicka, Klara Korowicz, Janina Tadrowska, Kazimierz Dembowski, Marian Domosławski, Edward Kowalczyk, Stefan Lochman, Skirgiełło-Jacewicz i Winczewski Stanisław. Całość uzupełni balet odtańczeniem walca i tańca cygańskiego z Wandą Bończą i Wacławem Zwolińskim na czele, oraz powiększony chór i statyści.

Reżyserska całość opracowuje Marian Domosławski. Orkiestrę prowadzi Paweł Kuczera. Nowe kostiumy i dekoracje projektu Przeradzkiej i Jędrzejewskiego przygotowują pracownie teatru. Zniżki na premierę ważne.

— **Komitet Niesienia Pomocy Biednym przy parafii św. Wincentego à Paulo** urządza **w środę, dnia 11 bm.** o godz. 17 w sali Resursy Kupieckiej **herbatkę karnawałową.** Bufet w własnym zakresie bogato zaopatrzony. Dochód przeznacza się na dożywianie biednych dzieci parafii. (n61

Ulica Mostowa otrzyma nazwę ulicy Romana Dmowskiego.

Pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej.

Socjaliści już dali znać o sobie.

Po raz pierwszy zebrała się wczoraj nowa Rada Miejska miasta Bydgoszczy i na pierwszy rzut oka nie można było stwierdzić zbyt wielkich zmian w nowym składzie osobowym Rady. Dużo bowiem jest znanych twarzy, starych parlamentarzystów miejskich, a wśród nowych radnych znajdujemy kilku, którzy już dawniej piastowali tę godność. Najstarszą wiekiem w nowym składzie Rady Miejskiej jest jedyna przedstawicielka płci pięknej **pani Jaworowiczowa,** a beniaminkiem nowej Rady **p. Inocenty Majorczyk.** Poszczególne ugrupowania występują mniej więcej w tej samej sile co poprzednio, za wyjątkiem mocno osłabionego „Ozonu", który podczas ostatnich wyborów doznał druzgocącej klęski. Nowością jest wejście siedmiu socjalistów do Rady i jednego przedstawiciela rzemiosła. Pod względem rozlokowania radnych również nie dużo się zmieniło: jedynie opustoszałe po radnych „Ozonu" miejsca zajęli teraz socjaliści.

Oczywiście na pierwsze posiedzenie radni stawili się w komplecie, ubrani przeważnie na czarno. Prezydent Barciszewski po zagajeniu zebrania stwierdził dużo starych twarzy wśród radnych, tak że nie ma wątpliwości, iż dotychczasowa linia w taktyce postępowania zostanie nadal przestrzegana. W ostatnim 5-leciu — zaznaczył dalej prezydent — autorytet Rady Miejskiej wzrósł niesłychanie i bardzo gorąco pragniemy wszyscy, ażeby tak było nadal. Nikt nie ma być krępowany przy wypowiedzeniu swego zdania, ale trzeba pamiętać o interesie publicznym i interesie miasta i jego obywateli. Życzeniem, ażeby wszyscy szukali dróg porozumienia i obradowano zawsze w spokojnej atmosferze, zakończył prezydent Barciszewski swe przemówienie.

Po stwierdzeniu, że wybory uprawomocniły się z dniem 31 grudnia i że pierwsze posiedzenie musi się odbyć w ciągu najbliższych 14 dni, prezydent zakomunikował, że ustawa nie przewiduje specjalnej formy zaprzysiężenia radnych, zachowuje się jednak przepisy ustawy o zaprzysiężeniu. Jedynie **przez podanie ręki** radni dochodząc kolejno do prezydenta Barciszewskiego złożyli przyrzeczenie przestrzegania obowiązujących przepisów tej ustawy.

Krótko przed porządkiem obrad zabrał głos jeden z radnych Stronnictwa Narodowego, oddając cześć pamięci niedawno zmarłego **śp. Romana Dmowskiego.** Wszyscy radni podnieśli się z miejsc i stojąc wysłuchali przemówienia. Po uczczeniu pamięci wielkiego Polaka, przystąpiono do wyboru **Komisji Wyborczej,** która wybierze dalsze komisje. Złożono tylko jedną listę, którą przyjęto bez sprzeciwu. Na przewodniczącego tej komisji prezydent miasta zaproponował **p. radcę Beyera.** Z ugrupowania Stronnictwa Pracy weszli w skład komisji: pp. **Faustyniak, Roszak, Konarski i Chmielewski,** z Stronnictwa Narodowego pp. **Budziński i Paszke,** z Ozonu **architekt Grodzki** i z ugrupowania socjalistycznego radny **Matuszewski.**

Po dokonaniu wyboru członków komisji, prezydent Barciszewski zakomunikował, że termin wyboru ławników nie został jeszcze rozpisany przez Pana Wojewodę. Następnie jeden z radnych Stronnictwa Narodowego zgłosił **nagły wniosek** dotyczący uczczenia pamięci śp. Romana Dmowskiego przez **nadanie ul. Mostowej nazwy ul. Romana Dmowskiego.** Przeciwko nagłości wystąpił socjalista **radny Matuszewski,** stwierdzając, że aczkolwiek sprawę uważać należy za bardzo poważną i zasługującą na uznanie, jednakowoż nie jest ona znowu tak pilną. Sprawę bowiem należałoby rozważyć w komisji i zastanowić się jaką ulicę należałoby nazwać imieniem Dmowskiego. Również należałoby pomyśleć o nadaniu nazwy jednej z ulic **Ignacego Daszyńskiego.**

Prezydent Barciszewski zarządził następnie głosowanie, w wyniku którego tylko **dwoma głosami sprzeciwu** uchwalono nagłość wniosku, oraz **bez sprzeciwu** uchwalono w uznaniu zasług Romana Dmowskiego dla Polski przemianować ul. Mostową na ul. Romana Dmowskiego, a Most Teatralny na Most Romana Dmowskiego.

Pod koniec zebrania radny Matuszewski zwrócił się do prezydenta miasta z prośbą, ażeby każdy radny otrzymał regulamin Rady Miejskiej, spis radnych i przynależność ich do poszczególnych ugrupowań, spis naczelników itp., co dla orientacji nowych radnych jest bardzo potrzebne. Prezydent przychylił się do wyrażonego życzenia, po czym zamknął pierwsze zebranie.

Już w najbliższym czasie odbędzie się drugie zebranie nowej Rady Miejskiej.

—«:»—

Humorek ozonowy.

Do poniedziałkowego numeru „Dziennika Bydgoskiego" zawędrował chochlik drukarski, poprawiony zresztą zaraz po wydrukowaniu pierwszego nakładu. Mianowicie w ogłoszeniu bilansu Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Bydgoszczy po stronie czynnej pierwsza pozycja brzmi:

1. Kasa i sumy do **o p o z y c j i...**

Miało być, oczywiście: **do dyspozycji.**

Omyłka przykra, ale cóż — zdarza się. „Gazeta Pomorska" uważała za stosowne zrobić z tego występu chochlika dowcip. Każdy dowcipkuje tak, jak umie, a dowcip nie należy do najsilniejszych stron ozonowego organu.

Idąc na rękę „Gazecie Pomorskiej" moglibyśmy wyrazić żal, że chochlik nie był na tyle sprytny i nie wydrukował:

Kasa i sumy dla opozycji.

Toby dopiero „Gazeta Pomorska" miała używanie. Sama jest przyzwyczajona do różnych sum z różnych mniej i więcej publicznych źródeł, ale opozycji takie gratki się nie zdarzają.

Dlatego pewnie „Gazeta Pomorska" nie jest w opozycji. I ma (względnie miała jeszcze jako ów niesławny „Dzień Pomorski") **kasy i sumy do dyspozycji** (już bez błędu drukarskiego!).

Odznaczeni bydgoszczanie.

Srebrnym krzyżem zasługi za zasługi na polu pracy społecznej po raz pierwszy odznaczeni zostali pp.: Maria Ballhausowa, nauczycielka i Wacław Czajkowski, urzędnik Sądu Grodzkiego.

Brązowym krzyżem odznaczeni zostali pp.: Maria Andrzejewska, Bronisław Góral, Józef Kordylewicz, Franciszka Kozłowska, Urszula Kozłowska, Waleria Kozłowska i Helena Matuszewska.

—«:»—

— **W styczniu bezpłatnie** uczęszczać może każdy na francuski kurs początkowy. Sekretariat Francuskich Kursów w gimn. Kopernika założony i subwencjonowany przez rząd francuski przyjmuje codziennie od 6—8 wieczorem zapisy na kursy: elementarny, średni i wyższy. Opłata miesięczna od 2—4 zł. (192

Jak akademicy wędrują po Pomorzu

z pieśnią, tańcem i słowem polskim.

(hk.) O młodzieży akademickiej — albo mówi się przy okazji jakichś awantur politycznych czy demonstracyj, albo jej się okazuje (rzadziej!) współczucie z powodu trudności materialnych z jakimi musi walczyć, albo też podziwia się barwne dekle, błyskotliwość i beztroskę zabaw studenckich. Ale przeważnie nie wie się o tym, że nie samym suchym chlebem, biciem żydów i nawet książką żyją akademicy. Nie wie się o tym, że spora część młodzieży bardzo poważnie już teraz pojmuje swoje obowiązki obywatelskie, że **z całym oddaniem, młodzieńczym zapałem i bezinteresownością poświęca się pracy społecznej.**

Czytelnicy „Dziennika" wiedzą już o akcji poznańskiej Legii Akademickiej na Sokalszczyźnie (nad Bugiem).

Bardzo piękny dowód pracy społecznej akademików mamy teraz sposobność oglądać u nas — **na Pomorzu.**

Po kłopotliwym i ciężko przepracowanym pierwszym kwartale — zasłużone ferie świąteczne. Młodzież udała się do domów rodzinnych, odpoczywała, bawiła się, balowała. Ale nie wszystka. Część młodzieży odrzuciła od siebie tę pokusę przyjemnych i łatwych świąt. **Grupa młodzieży akademickiej z Sambora i z Warszawy skupiła się w obozie wędrownym i przyjechała na Pomorze.** Przyjechała na ciężką pracę. Wykorzystując to, że ma wśród siebie dużo prawdziwych talentów, że ma jeszcze więcej zapału i zdolności do poświęcenia, odwiedziła ludność pomorskiego pogranicza. Ze słowem polskim, z pieśnią, z tańcem ludowym. A przede wszystkim z sercem otwartym i gorącym — przyjechała **okazać ludności pomorskiej uczucia przyjacielskie.** Nie uczyć patriotyzmu, ale pokazaniem tego, że Polska to wielka i piękna rzecz, **dodać siły do walki z obcymi wpływami, tak groźnymi na pograniczu.**

Pomogło tej akcji

wojsko.

D-ca OK VIII gen. Karasiewicz-Tokarzewski, który przewodził całej pracy narodowej w Małopolsce Wschodniej, dziś kieruje akcją uświadamiającą na Pomorzu. Ale nie życzliwa pomoc wojska gwarantuje akademikom sukcesy w ich pracy. Przede wszystkim siłą ich jest wewnętrzny żar polskości, który każe magistrom filozofii i prawa, studentkom i studentom różnych wyższych uczelni znosić trudy i niewygody, jeździć w niepogodę ciężarowymi samochodami, **spać na słomie i — służyć Polsce.**

Wędrowny obóz akademicki, który ma już za sobą piękne karty pracy społecznej na kresach południowo-wschodnich, był na Pomorzu w lecie, a teraz przyjechał z kolędą do szeregu miejscowości w powiecie wyrzyskim, sępoleńskim i bydgoskim. Kilkudziesięcioosobowej gromadzie przewodzi p. Dziewońska, kierownikiem artystycznym, dyrygentem i wirtuozem na harmonii jest mgr Dobrzański, intendentem — p. Kowalczyk.

Mieliśmy sposobność być świadkami **występu zespołu akademickiego w Sępolnie Kraińskim** — w niedzielę, 8 bm. Duża sala Domu Katolickiego z trudnością mieściła kilkusetosobowy tłum, wśród którego byli wszyscy przedstawiciele miejscowych władz, ale — co najważniejsze — byli, korzystając z bezpłatnego wstępu, ludzie-najbiedniejsi a najbardziej łaknący strawy duchowej.

Przybył też protektor tej akcji generał Karasiewicz-Tokarzewski, aby tu nad granicą podziękować akademikom za ich wysiłek i ofiarność. Przemówienie generała było przyjęte gorąco, a hymn narodowy odśpiewano potężnie.

Akademicy wystąpili z programem obszernym i bardzo polskim. W strojach ludowych —

przewędrowali z pieśnią i tańcem wszystkie ziemie polskie:

od Kaszub i Kujaw aż po Lwów, Kraków i Podhale. Mają doskonały chór męski i mieszany, który odśpiewał szereg pieśni patriotycznych, ludowych żołnierskich. Z temperamentem tańczyli tańce kaszubskie, śląskie, krakowskie. Zaczeli kolędą, skończyli miłym obrazkiem lwowskim. Nie zapomnieli o Gdyni, pokazali jak pracuje Śląsk, przedstawili fragment prawdziwego wesela samborskiego. Nie oszczędzali się, dali z siebie wszystko. Nic dziwnego, że publiczność była szczerze zachwycona, a akademicy pozostawili po sobie trwałą pamięć. Dobrze się zasłużyli sprawie polskiej. **Dobrze spełniają swą ciężką i ofiarna robotę społeczną.**

Objazd akademickiego obozu wędrownego odbywa się na Pomorzu przy pomocy organizacyjnej Polskiego Związku Zachodniego.

W powiecie bydgoskim akademicy odwiedzają Koronowo i w czwartek, 12 bm. — Fordon. Niewątpliwie spotkają się z serdecznym przyjęciem.

Kończą swoją misję w Toruniu.

Stan wody w Wiśle z dnia 10. I. 1939 r.
Kraków — 2.89, (2.91), Zawichost + 1.50, (1.35), Warszawa + 0.88, (0.85), Płock + 0.81, (0.8)2, Toruń + 1.26, (1.31), Fordon + 0.92, (1.06), Chełmno + 0.97, (1.07), Grudziądz + 1.06, (1.13), Korzeniowo + 1.35, (1.42), Montawa + 0.00,(0.00), Piekło + 0.34, (0.39), Tczew + 0.11, (0.23), Einlage + 2.00, (1.94), Schievenhorst + 2.28, (2.16).
Temperatura wody + 0.4 (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

BYDGOSKA GIEŁDA
ZBOŻOWO - TOWAROWA
Notowano za 100 kg. z dnia 10. I. 1939 r.

Zboża

Pszenica 19,00—19,50 Żyto 14,50—14,75. Jęczmień browarowy 17,00—17,50, jęczmień 673—678 g/l 16,50—16,75, jęcz 644—650 g/l 16,00—16,25. Owies 14,80—15,00.

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna wyciągowa 0—30%, wł. w. 38,50—39,50, mąka pszenna gat. I 0—35%, wł. w. 37,50—38,50, mąka pszenna gatunek I 0—50% wł. worek 35,25—36,25, mąka pszenna gatunek I A 0—65% wł. worek 32,75—33,75, mąka pszenna gatunek II 35—65% wł. worek 28,25—29,25, mąka pszenna gat. II 50—65% wł. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gatunek II A 50—65% wł. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gatunek II 60—65% wł. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gat. III 65—70%, wł. w. 00,00—0000, mąka pszenna razowa 0—95% wł. w. 26,25—27,25, mąka pszenna śrutowa eksportowa (2,5% pop.) 00,00—00,00. Mąka żytnia wyciągowa gat. 0—30% wł. w. 00,00—00,00, mąka żytnia gat. I 0—50% wł. w. 00,00—00,00, mąka żytnia gat. I 0—55% wł. w. 24,50—25,00, mąka żytnia gatunek I A 0—55% wł. w. 00,00—00,00, mąka żytnia gatunek II 30—55% wł. w. 00,00—00,00, mąka żytnia gat. II A 50—55% wł. w. 00,00—00,00, mąka żytnia razowa 0—95% 20,00—20,50, mąka żytnia śrutowa eksport (2,5% popiołu) 00,00—00,00. Mąka żytnia 70% eksport (dla W. M. Gdańska) 23,50—24,00. Otręby pszenne miałkie stand. 11,75—12,25, Otręby pszen. średnie 11,75—12,25. Otręby pszenne grube 12,25—12,75. Otręby żytnie z przemiału stand. 11,50—12,00, Otręby jęcz. 11,50—12,00. Kasza jęczm. kraj. wł. w. 26,00—27,00, kasza jęczmienna, pęczak wł. w. 26,00—27,00, kasza jęczmienna perłowa wł. w. 36,50—38,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyny nasiona i in.

Groch polny 00,00—00,00 Groch Wiktoria 27,00—30,00. Groch zielony (Folger) 24,00—26,00, Wyka jara 18,00—19,00. Peluszka 22,50—23,50. Łubin żółty 12,00—12,50 Łubin niebieski 10,50—11,00. Seradela 24,00—27,00, Rzepak jary b. w. 41,00—42,00. Rzepak ozimy bez worka 44,00—45,00, rzepik ozimy bez worka 41,00—42,00, Siemię lniane 55,00—57,00 Mak niebieski 83,00—87,00, Gorczyca 44,00—47,00, Koniczyna czerwona bez kan. o czyst. 97%, 110,00—120,00 Koniczyna biała bez kan. o czyst. 97%, 80,00—90,00, Koniczyna surowa (25%) 275,00. Koniczyna szwedzka 140,00—150,00, Koniczyna żółta odłuszczona 60,00—70,00, Przelot 65,00—75,00. Rajgras angielski 00,00—00,00 Tymotka czyszczona 30,00—35,00.

Artykuły pastewne i inne.

Makuch lniany 23,25—23,75, makuch rzepakowy 15,25—15,75, makuch słonecznikowy 40/42% 00,00—00,00, śrut soja 00,00—00,00, ziemniaki pom. 0,00—0,00, ziemniaki nadnoteckie 00,00—00,00, ziemniaki fabryczne kg. % 00,00—00,00, ziemniaki jadalne 0,00—0,00, płatki ziemniaczane 15,50—16,00 wytłoki buraczane suszone 0,00—0,00, słoma żytnia luzem 3,00—3,50 słoma żytnia prasowana 3,50—4,00, siano nadnoteckie luzem 5,50—6,00, siano nadnoteckie prasowane 6,25—6,75.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 10. I. 1939 roku.

Spędzono: wołów 50, buhajów 100, krów 150, jałowic 25, bydła 325, świń 1411, cieląt 602, owiec 121. Razem 2459 zwierząt.
(Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi).

Płacono za 100 kg. żywej wagi

Bydło:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	64— 70
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	50— 58
Mięsiste tuczone starsze	44— 48
Miernie odżywione	36— 40
Buchaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	60— 68
Tuczone mięsiste	50— 56
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	42— 48
Miernie odżywione	36— 40
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	62— 72
Tuczone mięsiste	48— 58
Nietuczone, dobrze odżywione	40— 44
Miernie odżywione	20— 30
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	64— 70
Tuczone mięsiste	50— 58
Nietuczone, dobrze odżywione	44— 48
Miernie odżywione	36— 40
Młodzież:	
Dobrze odżywione	36— 40
Miernie odżywione	32— 34
Cielęta:	
Najprzedniej. cielęta wytuczone	82— 90
Tuczone cielęta	72— 80
Dobrze odżywione	62— 70
Miernie odżywione	52— 60
Owce:	
Wyt. pełnom. jagn. i młodsze skopy	64— 72
Tuczone starsze skopy i maciorki	58— 62
Dobrze odżywione	—
Świnie (Tuczniki):	
a) pełnomięsne od 120 do 150 kg. żywej wagi	104— 106
b) pełnomięsne od 100 do 120 kg. żywej wagi	100—103
c) pełnomięsne od 80 do 100 kg. żywej wagi	96— 98
d) mięsiste świnie ponad 80 kg.	90— 94
e) maciory i późne kastraty	84— 96
f) świnie słoninowe	—

Przebieg targu: ożywiony.

BANK POLSKI PŁACIŁ W DNIU 11. 1. 39:

dolary amerykańskie	5,25
dolary kanadyjskie	5,20
funty szterlingów	24,61
franki szwajcarskie	118,80
franki francuskie	13,91
belgi belgijskie	89,—
liry włoskie	16,60
floreny holenderskie	286,60
korony czeskie	10,40
marki niemieckie	87,—
guldeny gdańskie	99,75

SPORT

Szermierze włoscy zwyciężyli w Warszawie.

Warszawa. We wtorek wieczorem odbył się w Warszawie międzynarodowy mecz szermierczy pomiędzy reprezentacjami akademickimi Polski i Włoch. Zgodnie z przewidywaniami szermierze włoscy wygrali zarówno spotkanie w szabli, jak i w szpadzie. W szabli akademicy włoscy odnieśli zwycięstwo w stosunku 14:2, a w szpadzie wygrali w stosunku 12,5:3,5. Najlepszym zawodnikiem polskim okazał się Nawrocki — w szabli pokonał on Chimentiego, a w szpadzie zwyciężył de Favento i zremisował z Varini. Z innych zawodników polskich wielki sukces w szabli odniósł Kandziora, który niespodziewanie pokonał świetnego szermierza włoskiego olimpijczyka Montano. W szpadzie zwycięstwa odnieśli poza tym Zawadzki i Szlubowski, bijąc Fantoniego. Wszystkie inne walki zakończyły się zwycięstwami zawodników włoskich.

Mecz miał charakter spotkań międzypaństwowych. Przed zawodami odbyły się w związku z tym uroczystości powitania drużyn, odegranie hymnów narodowych, wymiany pamiątek itd.

Na zawodach, które się odbyły w domu akademickim, reprezentowana była licznie ambasada włoska w Warszawie.

Pojedynek bokserów poznańskich z pięściarzami berlińskimi.

Szułczyński wygrał z Campe, a Klimecki przegrał z Kubale.

Berlin. We wtorek wieczorem odbył się w Berlinie, zorganizowany przez berlińskie towarzystwo turystyczne i policyjny klub sportowy i rozreklamowany z wielkim rozmachem po Berlinie wieczór polsko-niemieckich walk bokserskich. Mecz ten miał właściwie charakter spotkania pomiędzy pięściarzami berlińskimi i poznańskimi. Zwycięstwo odnieśli bokserzy berlińscy w stosunku 8:6. Należy jednak podkreślić, że punktacja jest nieoficjalna, gdyż całe spotkanie miało charakter nieoficjalny. W poszczególnych wagach wyniki były następujące: Stępniewicz po ciekawej walce pokonał na punkty Tietzcha, Walkowiak przegrał nieznacznie na punkty z Gradem, Szymczaka zastąpił w ostatniej chwili Kazimierczak. Przeciwnikiem jego był mistrz Europy Nuernberg. Polak oczywiście stał z góry na straconej placówce i spotkanie przegrał przez k. o. w pierwszej rundzie. Spotkanie Szułczyńskiego z Campem zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Polaka. Klimecki walczył z Niemcem Kubale, przegrywając na punkty. Spotkanie Sobczaka z Passmanem wygrał Sobczak. W ostatniej walce Adamczyk przegrał nieznacznie z Tralstem.

Zawody wywołały bardzo duże zainteresowanie. Wielka hala była wypełniona do ostatniego miejsca.

MECZ POLSKA — FRANCJA PROWADZI SZWAJCAR JORDAN.

Paryż. Związki piłkarskie Polski i Francji osiągnęły już porozumienie co do osoby arbitra, który ma kierować meczem paryskim. Arbitrem będzie definitywnie Szwajcar Walter Jordan.

KTO BRONI BARW AMSTERDAMU?

Bokserska reprezentacja państwowa Holandii, która walczy w niedzielę w Warszawie z reprezentacją Polski, a dwa dni później, tj. **we wtorek u nas pod nazwą reprezentacji Amsterdamu z reprezentacją miasta Bydgoszczy,** wystąpi w następującym składzie:

waga musza: **Jan Nolten,** Haga, mistrz Holandii na rok 1938; waga kogucia: **Jan Nieuwenburg,** Haga, 8-krotny mistrz Holandii, przeszło 200 walk; waga piórkowa: **W. Dekkers,** Rotterdam, 3-krotny mistrz Holandii; waga lekka: **A. de Vries,** Amsterdam, 3-krotny mistrz Holandii, 175 walk; waga półśrednia: **F. Verlind,** Haga, mistrz południ. Holandii na r. 1938; waga średnia: **Bertus van Lil,** Amsterdam, 4-krotny mistrz Holandii; waga półciężka: **Hoensbroek,** Limburg, 4-krotny mistrz południ. Holandii i mistrz Holandii na r. 1938; waga ciężka: **Jac Nolle,** Greningen, dwukrotny mistrz Holandii 1937 i 1938.

Jak z powyższego wynika, to przysyła Holandia doprawdy bardzo silny skład i publiczność bydgoska będzie przeżywała niebywałą emocję. Wielka szkoda, że sala Kleinerta pomieści tylko ograniczoną liczbę widzów i że setki ludzi będzie oczekiwało przed bramą tego sensacyjnego spotkania.

A JEDNAK MECZ. POLSKA — KANADA W HOKEJU LODOWYM.

W dniu 16 bm. rozegrany zostanie na sztucznym torze lodowym w Katowicach międzypaństwowy mecz hokejowy Polska—Kanada.

Początkowo śląski OZHL zamierzał, bez porozumienia z PZHL zorganizować mecz Kanada — Dąb i Kanada przeciwko kombinowanemu zespołowi klubowemu Dąb — Cracovia.

Nie kwestionując meczu Kanada — Dąb, zarząd PZHL uznał, że spotkanie z Kanadą będzie najbardziej racjonalnym treningiem dla naszej reprezentacji przed mistrzostwami świata i **zarządził kategorycznie** rozegranie w dn. 16 bm. spotkanie Kanada — Polska. W skład naszej reprezentacji wejdą następujący gracze: Maciejko, Tarłowski, Werner, Metternich, Kasprzycki, Michalik, Marchewczyk, Wołkowski, Kowalski, Jarecki, Burda i Ursoń.

JAWORZYNA MISTRZEM HOKEJOWYM OKRĘGU KRAKOWSKIEGO.

Krynica. W Krynicy odbyły się dwa mecze hokejowe o mistrzostwo klasy A okręgu krakowskiego pomiędzy Jaworzyną i Krynickim Tow. Hokejowym. W pierwszym spotkaniu uzyskano wynik remisowy 1:1, a w drugim zwyciężyła Jaworzyna 4:1.

W wyniku tych meczów Jaworzyna zdobyła mistrzostwo klasy A okręgu krakowskiego i reprezentować będzie ten okręg w grach o wejście do Ligi Polsk. Zw. Hokeja na Lodzie.

—«:»—

NA FALI RADIOWEJ

— Pytasz się, gdzie tkwi przyczyna trzasków, wydobywających się z głośnika?
— Chętnie odpowiemy. W niezablokowanych motorach bydgoskich tramwajów. Pewnie jednak za kilka lat zarząd miejski każe te motory zablokować. Czy my jednak wtedy będziemy jeszcze radio abonentami?

Czwartek, stycznia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" **6,35:** Gimnastyka. **6,50:** Muzyka (płyty). **7,00:** Dziennik poranny. **7,15:** Muzyka (płyty). **8,00:** Audycja dla szkół. **11,00:** Audycja dla szkół: „Po kolędzie" — poranek muzyczny dla szkół poszechnych. **11,25:** Płyty. **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Audycja południowa. **15,00:** Rozmowę technika z młodzieżą przeprowadzi Wacław Frenkiel. **15,15:** Kłopoty i rady: Drugi list z Poznania. **16,30:** Muzyka obiadowa (z Łodzi). **16,00:** Dziennik popołudniowy. **16,05:** Wiadomości gospodarcze. **16,20:** W sklepie detalicznym — pogadanka dla młodzieży licealnej. **16,40:** Utwory na dwa fortepiany. **17,30:** „Piękna czytelniczka zbrzydła" — felieton. **17,40:** Arie i pieśni w wyk. Wandy Roessler-Stokowskiej (mezzosopran). Przy fortepianie Wł. Raczkowski (z Poznania). **18,00:** Audycja dla młodzieży wiejskiej. **18,30:** Muzyka ludowa i jej wpływ na muzykę artystyczną — gawęda. **19,00:** Koncert rozrywkowy. **21,00:** Muzyka kameralna na instrumenty dęte (z Poznania). **21,30:** Oryginalny Teatr Wyobraźni. **22,00:** Muzyka taneczna (płyty). **22,55:** Przegląd prasy. **23,00:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny. **23,05:** Muzyka polska — koncert.

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

8,10: Program na dziś. **8,15:** Nasz koncert poranny „Płyta za płytą". **8,55:** Pogawędka dla kobiet. **11,25:** Płyty. **14,00:** Przegląd giełdowy. **14,10:** Płyty. **14,55:** Wiadomości bieżące. **18,00:** Wesoły obrazek karnawałowy dla dzieci. **18,25:** Wiadomości sportowe lokalne. **22,00:** Kolędy w wykonaniu chóru przy kościele św. Wojciecha pod dyr. Jana Rynka. **22,20:** Skrzynka muzyczna. **22,30:** Płyty.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

6,57: Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza". **10,00:** Płyty. **10,55:** Program na jutro. **11,25:** Płyty. **13,00:** Dla każdego coś ładnego (płyty). **13,50:** Wiadomości z Pomorza. **18,00:** „Martwa fala" - obrazek słuchowiskowy. **18,25:** Wiadomości sportowe z Pomorza. **22,00:** „Świt, dzień i noc w piosence" — reportaż muzyczny.

ZAGRANICA.

Budapeszt. 19,20: Muzyka cygańska. **Florencja. 19,00:** Muzyka rozrywkowa. **Kopenhaga. 20,10:** Koncert symfoniczny. **Lille. 20,00:** Kwadrans polski. **Mediolan. 20,30:** Muzyka rozrywkowa. **Beromuenster. 21,05:** Muzyka rozrywkowa. **Wieża Eiffla. 21,30:** Wieczór oper. **Bruksela flam. 22,00:** Koncert radioorkiestry. **Kowno. 22,00:** Muzyka taneczna. **Rzym. 23,15:** Muzyka taneczna. **Luksemburg. 24,00:** Muzyka jazzowa. **Droitwich. 0,10:** Muzyka taneczna.

Stow. Absolwentów Liceum Handlowego

Zawiadamia się członków o wznowieniu schadzek koleżeńskich, które będą się odbywały w każdą środę od godz. 19—21 w gmachu Liceum Handlowego. W środę, dnia 11 bm. obecność wszystkich członków konieczna z uwagi na obchód gwiazdkowy, który odbędzie się w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 17 w salach Liceum.

Walne zebranie Chrześcijańskiego Związku Czeladzi Rzeźnickiej.

Dnia 6 bm. odbyło się na sali p. Mellerowej, Plac Piastowski roczne walne zebranie Chrz. Zw. Czeladzi Rzeźnickiej, pracującej w Rzeźni Miejskiej. Zebranie zagaił długoletni prezes Wł. Marciniak, witając gości. Po uczczeniu pamięci zmarłych wybrano prezydium walnego zebrania i to pp. Wencla, prezesa okr. Ch. Z. Z. jako przewodniczącego, Nowakowskiego, sekr. okr. Ch. Z. Z. jako sekretarza, Wawrzona i Teppera, mistrzów rzeźn. jako ławników. Ze sprawozdania zarządu pp. prezesa Marciniaka, sekretarza Pawełczaka, skarbnika Kamińskiego wynika, że Związek w r. 1938 dzięki niezwykłej karności wszystkich członków zdołał zwalczyć cały szereg trudności, podrywających egzystencję czeladzi rzeźnickiej. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium wybrano nowy zarząd w składzie dotychczasowym z prezesem p. Marciniakiem na czele. Po wyborze zarządu złożyli życzenia pp. cechmistrz Godek, mistrzowie rzeźn. Wawrzon, Tepper oraz Pangowski, po czym oddano przewodnictwo w ręce nowowybranego prezesa. Prezes Marciniak obejmując urząd podziękował zebranym za wybór i zaufanie i wezwał wszystkich członków do współpracy dla dobra związku.

KRONIKA TOWARZYSTW

Środa, dnia 11 stycznia

godz. 20: **Tow. Śpiewu „Halka".** Lekcja śpiewu w lokalu ćwiczeń. W czwartek zebranie zarządu.

godz. 20: **Tow. Kat. Czeladzi Rzemieślniczej.** Zebranie z wykładem w Domu Czeladzi, ul. Zygm. Augusta 18. Uprasza się członków o zwrot książek bibl. do 18 bm.

godz. 20: **KS „Polonia" oddz. jun.** Z dniem dzisiejszym rozpoczną się w środy i soboty od godz. 20 ćwiczenia gimnastyczne w sali ul. Konarskiego.

Czwartek, dnia 12 stycznia

godz. 18: **Zw. Powstańców Wlkp. koło prac. kolej.** Plenarne zebranie w lokalu p. Mellerowej, Plac Piastowski. Sprawa obchodu 20-lecia. Przybycie konieczne.

godz. 19: **Koło II Z. U. K.** Plenarne zebranie w sekretariacie zarządu okr., Król. Jadwigi 6 O liczny udział prosi zarząd.

godz. 19: **Sokół IV Bielawy.** Roczne walne zebranie w Rzeźni Miejskiej.

godz. 19: **BKS „Polonia".** Gimnastyka dla członkiń na sali przy ul. Konarskiego. Dla członków godzinę później.

godz. 20: **Bydg. Tow. Esperantystów.** Zebranie miesięczne w Domu Rzemieślniczym, Jagiellońska 10, I piętro.

Stronnictwo Pracy

KOŁO BIELAWY. Walne zebranie odbędzie się w sobotę 14 bm. o godz. 19 w lokalu p. Kocerki (Rzeźnia Miejska). Referat wygłosi prezes powiatowy p. radca Beyer. O liczny udział prosi Zarząd.

Sprawy sokole

Gniazdo żeńskie.

Roczne walne zebranie gniazda żeńskiego odbędzie się dziś, w środę 11 stycznia br. o godz. 7 w świetlicy Sokolni ul. Toruńska. Na porządku obrad m. in. sprawozdania i wybory zarządu, zatwierdzenie programu pracy i ustalenie budżetu na rok 1939 itd. Członkinie, które zalegają ze składkami za rok ub. zechcą takowe uregulować u skarbniczki drh. Szeliżanki wzgl. w sekretariacie jeszcze przed walnym zebraniem.

Wnioski na walne zebranie należy składać w sekretariacie, ul. Dworcowa 5.

Obecność wszystkich członkiń na walnym zebraniu jest bardzo pożądana, goście mile widziani.

SOKÓŁ V. W niedzielę, dnia 15 bm. roczne walne zebranie o g. 16 w pierwszym, a o 16.30 w drugim terminie. — Obecność wszystkich członków konieczna. Dziś, 11 bm. o godz. 19.30 zebranie wydziału żeńskiego w domu Sokoła V przy ul. Miedza 4.

Przedstawienie dla wsi powiatów bydgoskiego, szubińskiego i wyrzyskiego.

Prowadząc w dalszym ciągu akcję zbliżenia wsi do teatru zawodowego, bydgoski Inspektorat Szkolny organizuje w dniu 5. 2. br. nowe przedstawienie w Teatrze Miejskim w Bydgoszczy.

Tym razem odegrana zostanie miła, wartościowa operetka „Krysia Leśniczanka". Bardzo niskie ceny biletów, duże ulgi kolejowe i dogodny termin przedstawienia — pozwolą przybyć na nie miłośnikom teatru z najdalszych okolic pobliskich powiatów.

Informacji bliższych udzielają wszyscy pp. kierownicy szkół, którzy proszeni są przez Inspektorat Szkolny o współpracę przy organizacji wycieczek na przedstawienie.

Zamówienia na bilety należy kierować jak najrychlej, aby zapewnić sobie lepsze miejsca (wszystkie bilety są w jednakowej cenie). Zamówienia przyjmują pp. kierownicy szkół pow. bydg., wyrzysk., szubińsk. Początek przedstawienia punktualnie o godzinie 12.

Akademicki zespół kolędowy w Fordonie.

W czwartek, 12 bm. bawić będzie **w Fordonie** akademicki zespół kolędowy z Warszawy, który wystąpi w Strzelnicy z bogatym programem kolęd, inscenizacji, śpiewów i tańców ludowych.

Miłych gości przyjmie komitet obywatelski z prezesem Koła P. Z. Z. w Fordonie p. mgr. Nowaczyńskim i wiceburmistrzem p. Schreiberem na czele. Komitet zwraca się do obywatelstwa miasta Fordonu o jak najliczniejsze przybycie na tę piękną imprezę, propagującą piękno polskiej kultury ludowej i jak najserdeczniejsze przyjęcie gości. Wstęp bezpłatny.

Kto jeszcze nie wygrał

na Loterii Klasowej, z pewnością jeszcze wygra. Ciągnienie głównej klasy obecnej loterii dopiero się zaczęło i potrwa jeszcze 12 dni. Chcąc jednak wygrać — trzeba mieć los z kolektury **K. Rzanny w Bydgoszczy, Gdańska 25 i Pl. Teatralny 2.** Odsyłamy naszych Szan. Czytelników do dzisiejszego ogłoszenia (pod tabelą) kol. K. Rzanny, która wyścig o **MILION** rozpoczęła dość znacznymi wygranymi już w pierwszych dniach ciągnienia. Kolekturę tę, **jako najpoważniejszą chrześcijańską placówkę tutaj na miejscu naszym Szan. Czytelnikom gorąco polecamy.**

Chcesz się bawić?

Przyjdź w niedzielę, 15 stycznia br. na zabawę karnawałową do „Starej Bydgoszczy", którą urządza: Komitet Opieki Rodz. przy szkole im. Król. Jadwigi. Przygrywać będzie orkiestra doborowa. Moc niespodzianek. Początek o godz. 18-tej. Pamiętajcie: 15 stycznia br. do „Starej Bydgoszczy". (241

—«:»—

— **Kursy języka angielskiego** w gimn. Kopernika prowadzone przez rodowitego Anglika prof. Adamsa pod dyr. p. J. Podoskiej przyjmuje zapisy na nowy kurs początkowy, który rozpocznie się natychmiast po skompletowaniu. Przyjmuje się również jeszcze zapisy na kursy: pierwszy zaawansowany, średni, wyższy literatury i korespondencji handlowej i kurs dla zaawansowanych w literaturze i korespondencji. (193

— **Kurs Miłosierdzia.** Miejscowa Dekanalna Akcja Katolicka zgromadziła w wczorajszy wieczór w auli Szkoły Zawodowej przy ul. Konarskiego 2 działaczy swoich dla zapoczątkowania tygodniowego „kursu miłosierdzia". Zebranie zagaił p. mgr Rost, referat nt. „Akcja społeczno-charytatywna Kościoła w świetle uchwał I Synodu Plenarnego" wygłosił p. dr M. Luziński z Poznania. Po referacie rozwinęła się szeroka i rzeczowa dyskusja, w której omawiano trudności akcji charytatywnej na terenie bydgoskim.

— **Odznaczenia dla harcerzy — niepodległościowców.** Na wniosek komisji głównej harcerzy z czasów walk o niepodległość, naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego ustanowiło honorowy „Krzyż harcerzy z czasów walk o niepodległość", celem odznaczenia osób, organizacyj i instytucyj, które położyły zasługi dla b. skautingu, harcerstwa i b. junactwa w latach 1909—1921. Odznaczenie jest jednostopniowe i ma formę krzyża, pokrytego czarną emalią o złotych brzegach. Krzyż czworokątny płaski, wymiar 35×35 mm, posiada okrągły napis „Honor i Ojczyzna" na złotym otoku. Na poprzecznych ramionach krzyża, połączonych stylizowanymi liliami skautowymi, napis „czuwaj" w kolorze złotym.

— **Walne zebranie Koła Polskiego Związku Zachodniego.** Dnia 12 stycznia, w czwartek o godzinie 19,30 odbędzie się w auli gimn. im. Marsz. Piłsudskiego, Plac Wolności doroczne walne zebranie członków Koła Miejscowego Polskiego Związku Zachodniego w Bydgoszczy, na które zarząd wzywa wszystkich członków i uprzejmie zaprasza sympatyków. Na zebraniu referat pt. „Cele i zadania Polskiego Związku Zachodniego na Pomorzu" wygłosi kier. Okręgu Pom. P. Z. Z. p. mgr Marian Wojnowski.

Po raz pierwszy po 20-tu latach.

Powstańcy wielkopolscy i legioniści urządzili wspólny opłatek.

Podniosły obchód gwiazdkowy urządziły w ub. sobotę wieczorem w wielkiej sali gimnastycznej PW przy ul. Sowińskiego dwie poważne organizacje niepodległościowców na terenie miasta Bydgoszczy i to: Związek Legionistów oraz Związek Powstańców Wielkopolskich, łącznie z Rodziną Legionistów i Rodziną Powstańców Wielkopolskich. Po raz pierwszy po 20 latach istnienia niepodległości naszej Ojczyzny wspólnie zebrali się ci, którzy oswobodzili nasz kraj, przy stole wigilijnym wraz z rodzinami, dzieląc się opłatkiem. Ponad 700 osób szczelnie zapełniło wielką salę, przy czym przybyli wybitni przedstawiciele sfer wojskowych, władz i społeczeństwa. M. in. zaszczycili swą obecnością ten niezwykły obchód gwiazdkowy pp. dowódca Okręgu Korpusu generał Tokarzewski, gen. Grzmot-Skotnicki, ks. kan. mjr Szacki, płk Przyjałkowski, wicestarosta Nowakowski, wiceprezydent dr Nawrowski, poseł Dudziński, starościna Suska, konsulowa Górska, Bermańska i redaktor Jan Teska. W chwili przybycia gen. Tokarzewskiego orkiestra wojskowa odegrała marsz generalski, a następnie hymn narodowy. Prezes Zw. Legionistów p. dr Bermański przywitał wszystkich, po czym zabrał głos ks. kan. mjr Szacki, który rozpoczął łamanie się opłatkiem.

Imieniem Związków Powstańców Wielkopolskich w bardzo ciepłych słowach przemówił p. komendant Wozimirski, podkreślając z zadowoleniem fakt, że nareszcie po tylu latach łączą się starsi niepodległościowcy legioniści z młodszymi tj. powstańcami wielkopolskimi. Poszliśmy na bój nie dla orderów — mówił dalej — i korzyści materialnych, wyrażając życzenie, aby ci, którzy spełnili swój obowiązek dla Ojczyzny zawsze mogli liczyć na pomoc, o ile znajdą się w ciężkich warunkach materialnych.

Pięknie przemówił p. generał Tokarzewski, którego przemówienie kilkakrotnie przerywano oklaskami. Zasadniczą nutą tego przemówienia było staropolskie szczere „Kochajmy się". Odśpiewaniem kolęd i odegraniem kilku utworów muzycznych, w miłym nastroju spędzono resztę pięknego wieczoru.

Wielkie osiągnięcie Bydgoszczy!

Koncert symfoniczny Towarzystwa Muzycznego.

Najbliższy III abonamentowy koncert Towarzystwa Muzycznego w Bydgoszczy **(piątek, 13 stycznia 1939 r. godz. 20-ta)** poświęcony jest w całości muzyce symfonicznej. Ta najwyższa i najpełniejsza forma dzieła muzycznego wymaga też dla swego odtworzenia — szczególnych wykonawców, w postaci orkiestry symfonicznej i solistów.

Niewiele miast w Polsce potrafiło się zdobyć na utworzenie własnej Orkiestry Symfonicznej. Stworzenie takiego zespołu i odpowiednie wyszkolenie go, wymaga pokonania wielu trudności i wielkich środków finansowych. Te ostatnie zdobywa Towarzystwo Muzyczne, a organizacja i wyszkolenie zespołu orkiestralnego spoczywa w pracowitych i doświadczonych rękach magistra Alfonsa Röslera. Po uzupełnieniu swych studiów dyrygenckich pod kierunkiem światowej sławy dyrygenta prof. Abendrotha w Niemczech (lato 1938 r.) — mgr Alfons Rösler będzie mógł obecnie zdobytą wiedzę i wrodzony talent poświęcić dobru naszego miasta, czego dowodem będzie najbliższy abonamentowy koncert symfoniczny.

W programie koncertu znajdą się najcelniejsze i nader piękne dzieła muzyczne, jak melodyjny Koncert Mozarta na klarnet i orkiestrę (prof. J. Madeja) i żywiołowy Koncert fortepianowy Liszta z towarzyszeniem orkiestry (prof. E. Rösler). Program uzupełni „Bajka" Moniuszki i symfonia Mozarta w wykonaniu orkiestry.

Koncert, ze względu na swe rozmiary i najlepszą oprawę akustyczną **odbędzie się w pięknej sali „Sokolni"** (ul. Toruńska), do której bezpośredni dojazd (i powrót) tramwajem jest z góry zapewniony.

Obdarzenie sierot i wdów po powstańcach wielkopolskich.

Przewodnicząca sekcji społecznej p. prof. Suchoświatowa rozdała podarki gwiazdkowe bezrobotnym, sierotom i wdowom Związku Powstańców Wielkopolskich. Obdarzonych zostało bogato około 60 osób. Biedni obdarowani to wszystko mają do zawdzięczenia staraniom członkiń zarządu Zw. Powstańców Wielkopolskich w osobach pp.: przewodn. kons. Górskiej, prof. Suchoświatowej, Wandy Wykrzykowskiej, Warczakównej, Agnieszki Szulcównej, Poniatowskiej, Mocorowskiej oraz społeczeństwu m. Bydgoszczy, które wykazało pełne zrozumienie dla niedoli ludzkiej.

Odpowiedzi Redakcji

Nakło n. N. Dość obszernie omówiony dział mody dajemy przecież co tydzień w dodatku kobiecym. Dlatego też nie umieszczamy mód w niedzielę.

— **Ogólne zebranie podoficerów rezerwy.** Ogólny Zw. Podoficerów Rezerwy wzywa wszystkich podoficerów rez. zrzeszonych i niezrzeszonych do gremialnego wzięcia udziału w zebraniu, które odbędzie się 12 bm. o godz. 19 w lokalu „Pod Lwem" przy ul. Marsz. Focha. Zebranie zwołuje się w celu zjednoczenia wszystkich podoficerów rezerwy w Bydgoszczy — w jeden Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy RP. Na zebraniu komendant Federacji p. mjr Sokołowski wygłosi referat. Równocześnie oficer służby czynnej przeprowadzi pogadankę w zakresie wojskowym.

— **Fotografowanie na nartach.** Prawie każdy narciarz jest fotoamatorem i marzy o zrobieniu fotografii — nie tylko ładnych widoków, ale i ewolucyj narciarskich, skoków w terenie i na skoczni, ciekawych zdjęć rodzajowych itp. Broszura w cenie 1,50 zł jest do nabycia we większych księgarniach i kioskach „Ruchu"; wydana została przez Księgarnię Wł. Wilak w Poznaniu.

Obchód wigilijny BKS „Polonii".

Bardzo licznie przybyli członkowie znanego klubu sportowego „Polonia" na tradycyjny obchód gwiazdkowy, który odbył się w małej sali Resursy Kupieckiej. Uroczystość rodzinną Polonii zagaił prezes p. **Kinderman,** witając **ks. Żuchowskiego,** p. red. **Kołodziejczyka („Dziennik Bydgoski")** i zgromadzonych członków. Po odśpiewaniu kolędy, p. **prezes Kinderman** wygłosił okolicznościowe przemówienie o znaczeniu gwiazdki i o **zasadach moralności w sporcie.** Po tym przemówieniu zebrani przełamali się opłatkiem, składając sobie wzajemnie serdeczne życzenia.

Piękne przemówienie wygłosił również **ks. Żuchowski,** poświęcając je omówieniu zasad wiary w współczesnym życiu. Wiceprezes klubu p. **Golc** odczytał następnie nadesłane życzenia, po czym odśpiewaniem kolędy „Lulajże Jezuniu" zakończono oficjalną część uroczystości.

Po kawce rozpoczął się następnie dancing towarzyski, na którym bawiono się wesoło i harmonijnie w gronie członków i sympatyków „Polonii". (jk.)

Czytelnicy nasi mają głos

Harcerze bydgoscy na nartach w Hrebenowie.

Pozwalamy sobie poprosić uprzejmie p. Redaktora o umieszczenie tych kilku słów w naszym „Dzienniku Bydgoskim".

— Cisza... noc! wszystko śpi... W blaskach księżyca uśmiechają się twarze, snać śnią o bliskich, o rodzinie, o ukochanych. W tym ciszę nocną przerywa metaliczny głos trąbki... tra-ta-ta-ta... Co to? To alarm nocny **obozu zimowego 28 Bydgoskiej Drużyny Harcerzy przy Rodzinie Kolejowej w Bydgoszczy w Hrebenowie, na Podkarpaciu** koło Skolego. Twarze zaspane, pod wpływem rozkazów drużynowego nabierają wyrazu energii, wiedząc o co chodzi. Gorączkowa praca wydaje wynik, oto po kilku minutach stają zastępy gotowe. Komendant oznajmia **nocną pogoń za lisem na nartach,** po górach, wąwozach, połoninach, pogorzeliskach itd. Na przeraźliwie białej przestrzeni zarysowały się dwie postacie, lekko sunąc nartami po śniegu. To lisy, które będą gonione przez 15 harcerzy-narciarzy. Po 10 minutach, po ich tropach suną nasi chłopcy. Szybki płaski bieg zamienia się po chwili w żmudną wspinaczkę. Ten i ów obsuwa się po stromej ścianie, lecz praca trenera i praktyka uchrania go od upadku. Wydostają się w końcu na miejsce przeznaczenia. Wywiadowca sygnalizuje z dołu osaczenie lisów przez drugi zastęp „Łazików". Trzeba zamknąć pułapkę.

Przeraźliwy gwizd przerywa czekanie. I oto mają „lisów", którzy po długim wodzeniu „Wilków", wpadli w mały wąwóz, skąd drogę zamknęli „Łazicy", stojąc na brzegu wąwozu. „Lisy" mimo swego sprytu uległy. Bieg skończony. Następuje powrót. I znowu wszystko pogrąża się w sen.

„Stary Wilk".

P. S. A teraz żegnamy, p. Redaktorze i kochany „Dziennik Bydgoski", zasyłając pozdrowienia Rodzicom, Redakcji i Władzi, Jance, Mani, Halince, Sabince, Mirze, Lusi, Jadzi i Gabrysi.

Czuwaj!

Hrebenów, 7. I. 1939.

W dniu 9 stycznia 1939 r. o godz. 6 zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz nigdy nieodżałowany najdroższy syn, wnuk, siostrzeniec i kuzyn

ś. p.

Antoni Sroczyński

Sodalis Marianus

uczeń 2 klasy Liceum Przyrodniczego im. M. Piłsudskiego

w 20 roku życia, o czym zawiadamiają w najgłębszym smutku pogrążeni

Rodzice i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 stycznia b. r. o godz. 15-tej z domu żałoby ul. Szczecińska 6. — Msza św. żałobna za duszę Zmarłego w piątek 13 b. m. o godz. 9-tej. (n-203

Dnia 9-go stycznia 1939 roku o godzinie 20.30 zmarła, opatrzona Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, babcia, teściowa i ciotka ś. p.

Józefa Montewska

z domu Rybicka

w 71 roku życia, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Grudziądz, Bydgoszcz, Berlin. **Rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 13-go I. 1939 r. o godzinie 15-tej z kostnicy cmentarza parafii Św. Trójcy w Bydgoszczy przy ul. Jary.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odbędzie się w sobotę dnia 14-go I. 1939 r. o godzinie 7.45 w kościele Św. Trójcy. (214

Km. V. 1531/38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru V Stefan Jaroszyński mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Gdańska nr 58, na podstawie art 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 16 stycznia 1939 r.** o godz. 9-tej w Myślęcinku pow. Bydgoszcz odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Jana Szatkowskiego, Stanisława Roszewskiego i firmy „Browar Obywatelski" wł. Edmund Gwiaździński składających się z 13 kadzi fermentacyjnych dużych, po 2.700 do 3.300 ltr., 100 beczek transportowych i 2.000 butelek do piwa oszacowanych na łączną sumę 3.250 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 11 styczuia 1939 r.

n-221) **Komornik** (—) Jaroszyński.

Numer akt: Km 1431/35.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem Tomasz Twardowski, mający kancelarię w Nowem ul. Gen. Komierowskiego nr 7, na podstawie art 676 i 679 k. p. c. podaje po publicznej wiadomości, że dnia **15 lutego 1939 r.** o godz. 9-ej w Sądzie Grodzkim w Nowem, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Juliusza Gibowskiego w Nowem nieruchomości: Nowe karta 76 o obszarze 0,02.77 ha z przeznaczenia dom czynszowo-handlowy, położony w Nowem n/Wisłą przy rynku, składający się z 2 piętrowego domu frontowego i oficyny. Wartość użytkowa jako podstawa do podatku budynkowego 1502 zł. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 23.000, cena zaś wywołania wynosi złotych 15.334. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 2300. Rękojmię należy złozyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartośc. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmieuue. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszeuie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać uieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Nowem, ul. Sądowa nr 12 sala nr 1. **Nowe,** dnia 9 stycznia 1939 r. (n205

Komornik (—) Twardowski.



NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO

myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PĘCHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „D I U R O L" Gąseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatruwających organizm. — Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „D I U R O L" Gąseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania, zalecać będziesz swym znajomym.

Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne zioła „D I U R O L" Gąseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedają apteki i składy apteczne. (220)

Wolne Miasto Gdańsk

SOPOTY

Idealny wypoczynek

również zimą

w pierwszorzędnych hotelach

po cenach zniżonych. (n-201

Międzynar. Kasyno - Ruleta - Bakarat - Wolny wywóz wygranych!

Przeszło 1000

najcelniejszych niezawodnych

Porad i recept

dla gospodarstwa domowego i pielęgnowania ciała.

Niezawodny poradnik dla każdej Pani Domu. Dużo oszczędności! Dużo korzyści! Nabycie książki w najkrótszym czasie sowicie się opłaca. Za nadesłaniem 1,— zł (także w znaczkach pocztowych) wysyła franko (n144

Wielkopolska Księgarnia Wydawnicza, Czarnków.

Odsprzedawcy rabat księgarski.

Przedstawiciela

na Pomorze

poszukuje dobrze zaprowadzona i znana firma importowa **kawy i herbaty.** Wynagrodzenie miesięczne, wolny bilet kolejowy i prowizja. Zgłoszenia rutynowanych przedstawicieli z branży uprasza się skierować do administracji Dziennika pod **„Pomorze".** (n-129

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20 % zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. **Omyłki,** które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Dywany

chodniki, **wyroby Kokosowe, ceraty,** materiały meblowe, tanio. **M. Szmolke** Bydgoszcz, Jezuicka 22, tel. 1301. (5769

Kafle 24671

piece, kuchenki przenośne, przybory do pieców, dogodne warunki, najtaniej Dworcowa 61 m. 3.

SPRZEDAŻE

Koks hutniczy

2 zł centnar sprzedaje Wlkp. Huta Szkła, Toruńska 308, tel. 1325. (n86

Dom

centrum, dochód 4500, cena 25 000, wpłaty 12 000.

Domek (f313

I p. centrum, cena 10 500, wpłaty 6000, sprzeda „Rekord", Sniadeckich 31.

Skład

używanych rzeczy dobrze zaprowadzony sprzedam zaraz z powodu wyjazdu. Wiadomość **Gdynia,** Swiętojańska 72, m. 7.(n166

Dobermann

brązowy czystej rasy dwuletni, okazyjnie tanio do sprzedania. Krasińskiego 9—1. f303

Kinematograficzny

aparat jak nowy tanio sprzedam. „Polonia" Farna 6. (f311

Kamienica

centrum, dochód 3,000, wpłaty 12.000. Kaszubska 2. Nowakowski. 242

Parcelę 450 m²

sprzedam z domem (mur pruski), 5 pokoi, dobre położenie przy rynku w Orłowie, przy kupnie 2 pokoje z kuchnią wolne. Wiadomość **Gdynia-Orłowo,** Bytomska 30. (n210

Maszynę

wyrabiającą dziennie 600 metrów trzciny sufitowej, obsługa jeden robotnik, sprzedam tanio. Ryszkowska, Wąbrzeźno, Pierackiego 10. n211

Willę

nowoczesną dużym ogrodem w Orłowie nad morzem, ul. Inżynierska 109 dwie min. od dworca sprzedam zaraz. Wiadomość L. Naczyński, **Gdynia,** Swiętojańska 82, tel. 24-80 i 38-82 pryw. (n209

Jadalnie

nowoczesne stale sprzedaje Sienkiewicza 43—3. (f310

Fortepian

krótki. Pfitzenreuter, Pomorska 27. (f306

Samochód 248

ciężarowy 3—5 tonowy kupię. Zgłoszenia do Dziennika pod „Samochód 3-5".

Repertuar kin bydgoskich:

APOLLO: Najpiękniejszy film Walty Disneya w kolorach w języku polskim p. t.: „Królewna Śnieżka", nowy tygodnik i nadprogram.

BAŁTYK: „Slepy Zaułek" oraz „Tajemnica Samotnego Domu".

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4. „Barcarola" i „Stawka o życie".

KRISTAL: „Granica" (film polski) i najnowszy Tygodnik Pata. Ostatnie 2 dni.

LIDO: „Wesoły włóczęga" i wielki nadprogram.

MARYSIEŃKA: „Moi rodzice rozwodzą się" (najpiękniejszy film polski) i nowy Tygodnik Pata.

KUPNA

Kupię (n167

dom czynszowy przy wpłacie 25—30.000 zł. Oferty do Dziennika pod nr „167".

POSADY POSZUKUJĄ

Kelner

kaucją 200 zł poszukuje posady, uczciwy, pierwszorzędna siła. Zgłozsenia Poste Restante, Tczew 2 dowód 15429. (169

Uczciwy

człowiek były portier hotelowy, znajdujący się w ciężkim położeniu wraz z rodziną, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia względnie prosi o łaskawe poparcie. Zgłoszenia proszę składać do Dziennika pod „Rzetelny". (n175

Służąca (f318

z gotowaniem potrzebna. Restauracja, Sląska 2.

Potrzebna (f304

służąca. Gdańska 127—3.

Dziewczyna

starsza, uczciwa, religijna, jako przychodnia może się zgłosić. Adres filia Dziennika. (f305

Służąca (f319

umiejąca gotować, prać potrzebna Petersona 8/3.

Służąca

potrzebna, gotowanie. Grodzka 6—4. (243

Pianista (n202

akordion wolny 1. II. Warunki Dziennik Bydgoski Grudziądz, „Pianista".

Dziewczyna

tylko z dobrym gotowaniem potrzebna. Garbary 17—2. (253

Fortepian „Baby Grand" 138 cm.



Mały wymiar — wielkie powodzenie. Wspaniały dźwięk, przyjemna gra, nadzwyczajna jakość a przy tym zadziwiająco niska cena. (1023)

Długoletnia gwarancja. Sprzedaż na raty.

B. Sommerfeld

Bydgoszcz, Śniadeckich 2

NAUKA

Stenografii

pisania maszyną, księgowości, w języku polskim i niemieckim. Biuro Kupieckie Vorreau, ul. Marsz. Focha 10. (23653

POSADY WOLNE

Potrzebna

rutynowana pokojowa do Gdańska, dobre referencje. Zamojskiego 10—2, zgłoszenia środę 2—5, czwartek 9—12. (f307

Dobra 146

egzystencja dla spólnika 1500, gwarancja dom. Solec Kujawski, Toruńska 9.

Ogrodnik

kawaler lat 29, ukończony kurs szoferski, dobre świadectwa, szuka posady zaraz lub później jako kawaler lub żonaty. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski, Inowrocław. n200

Poszukuje się

krawców na miarową garderobę męską. Zgłosić się mogą tylko pierwszorzędne siły. Oferty do Dziennika pod „Krawcy". (n218

POKOJE WOLNE

Pokój

umeblowany, Bielawki. Adres filia Dziennika. (f312

Umeblowany

łazienką, utrzymaniem bez. Garbary 12—3. (f320

Pokój

umeblowany, osobne wejście. Pomorska 47—5. (f315

Pokój (f317

umebl. Pomorska 51—6

Pokój (f321

umeblowany do wynajęcia. Sowińskiego 16—3.

Dwa (207

komfortowe kulturalnemu panu, Focha 22—2.

Kulturalnemu

ładny pokój. Słowackiego 1, m. 6, tel. 1059. (n217

Pokój

umeblowany dla 1 lub 2 panów. Kujawska 2/11. (251

Pokój

do wynajęcia. Kujawska 144, (gospodarz). 250

MIESZKANIA SZUKA

Emerytka (n182

samotna poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty pod „L. M." do filii Dzien. Bydg

Samotny 252

starszy emeryt państw., pragnący spokoju, niezawodny płatnik, szuka zacisznego mieszkania — 3 wzgl. 2 pokoje z służbowym, kuchnia, wygody, od marca lub później. Of. z ceną pod „E. B." Dzien.

3 pokojowe

komfortowe poszukuje pewien płatnik. Oferty Dziennik „F. J," (240



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

1 pokojowe:

k. rok z góry. Toruńska 152.

2 pokojowe:

z kuchnią. Bełzy 29.

1, 2, 3, 4 pokojowe:

Sniadeckich 31/1.

3 i 2 pokojowe:

kuch. łaz. Sniadeckich 13/1.

4 pokojowe:

komfort z wygodami, nowy dom, Zamojskiego 21 od 1. II. Wiad. Król. Jadwigi 21/5.

Jedno

trzypokojowe komfort. dwa czteropokojowe komf. od zaraz do wynajęcia. Wiadomość Bracia Mateccy, Stary Rynek. (n173

3-pokojowe (f309

łazienką. Sienkiewicza 15.

3-pokojowe

komfortowe mieszkanie wolne. Wesoła 20. (f308

3-pokoje

kuchnią, balkonem wynajmę. Kostuj, Leszczyńskiego 48a. (260

RÓŻNE

Grafolog

jasnowidz. Król. Jadwigi 13—6. (254

Wdowiec

bezdzietny, właściciel nieruchomości pozna partnerkę emerytkę z gotówką. Partnerka otrzyma po mojej śmierci nieruchomość. Filia „Sześćdziesiątka". (265

W ZWIERCIADLE WYPUKŁYM.



Dentysta zabawia swych pacjentów.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł., na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, K. K. O. miasta Bydgoszczy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Zakład graficzny i miejsce odbicia, wydawca i miejsce wydania: Drukarnia Bydgoska Spółka Akcyjna, Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14. — Odpowiedzialni redaktorzy: Za politykę wewnętrzną i społeczną: Zygmunt Felczak; politykę zagraniczną i gospodarczą: mgr Stanisław Strąbski; dział literacki i felieton: Henryk Kuminek; wiadomości z Wielkopolski i Pomorza i dział sportowy. Józef Kołodziejczyk; kronikę lokalną: Aleksander Kiedrowski; dział kobiecy i „Światek dziecięcy: Janina Hernetówna; rozmaitości, wiadomości z kraju i ze świata: Edmund Klessa; programy, zagadnienia radiowe i wiadomości ze Wschodu: Wincenty Sławiński; dział rolniczo-ogrodniczy: Dyonizy Wesołek. — Ogłoszenia i reklamy: Władysław Żewicki. — Zarządzający drukarnią: Ignacy Balwiński. — Za wiadomości z Gdyni: Zofia Zelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu.